Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 16 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje. w Bydgoszczy ul. Dworcowa 2 - w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 27. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 2 lutego 1928 r. | Rok XXII.

Stresemann chce zdobyć rynki w Polsce.

P. Stresemann wystąpił w parlamencie niemieckim ze słabą naogół mową, mającą uzasadnić zagraniczną politykę Niemiec. Najrozsądniejszy był ustęp w mowie, dotyczący Polski. Wobec protestów ze strony junkrów pruskich przeciw traktatowi z Polską, Stresemann całkiem spokojnie i pouczająco odparł, że **żaden traktat nie jest podarkiem od jednego państwa dla drug'ego.** Niemcy nie wystarczą sobie same gospodarczo, zwłaszcza **niemiecki przemysł zawsze skazany był na rynki polskie, stanowiące wielki rezerwoar** dla przywozu niemieckiego. **Dalsza walka celna** mogłaby spowodować **zupełną utratę odbiorców dla towaru niemieckiego w Polsce.** Stresemann zapewnił, że głosy antypolskie takich czy innych organizacyj nic nie znaczą, gdyż **cały gabinet** jest za traktatem z Polską.

Słowa te oznaczają nie mniej nie więcej, jak **przegraną Niemiec we wojnie celnej z Polską.**

W dyskusji zabrał głos między innymi Dr. Breitscheid, kandydat socjaldemokracji Niemiec na ministra spraw zagranicznych. Jeśli prof. Foerster niejednokrotnie zarzucał socjalistom niemieckim, iż przejęli program krwawego Bismarcka, to głównym winowajcą jest właśnie Breitscheid, godny towarzysz Noskiego, który uratował Hohenzollernom armję monarchistyczną w republice i taką oddał Gesslerowi.

Breitscheid czasami przypomina sobie, że socjalizm głosi braterstwo ludów. Wtenczas jeździ do Francji a nawet do Polski i wygłasza odpowiednie mowy. Natomiast w parlamencie berlińskim mógłby z niego wzór brać hakatysta pierwszej wody. Otóż ten to osobliwy Breitscheid po mowie Stresemanna zaczepił dekret prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zabraniający osiedlenia obywatelom Niemiec w obrębie 30-kilometrowej strefy granicznej. Z tych względów Breitscheid nazwał Polskę trudnym partnerem, a zarządzenie Polski jako sprzeczne zasadom, przyjętym wśród narodów kulturalnych.

Otóż Breitscheid zapomniał, że w Niemczech dzieją się rzeczy niegodne narodu kulturalnego. W parlamencie z trybuny chwali się zabójców Rathenau'a i Erzbergera, a urzędujący marszałek nie powołuje mówcy do porządku. Sądownictwo jest czerezwyczajką monarchistyczno-nacjonalistyczną, dzięki czemu zbrodnie polityczne reakcjonistów uchodzą bezkarnie. **Hoersing nazwał republikanów niemieckich narodem najbardziej praw pozbawionym wśród narodów parjasów.** Oto pacyfista niemiecki Martens dostaje zapewnienie bezpieczeństwa od naczelnego prokuratora państwa, a na dworcu w Lipsku napada go bojówka i policja odmawia pomocy napadniętemu.

Jeśli na domiar nawet pacyfista prof. Quidde w Oslo publicznie broni ludożerczych zasad w polityce i cynicznie głosi hasło **zaboru Polski** — w momencie, gdy prezydent Wyrtembergji Bazille grozi rewolucją, gdyby ktoś ważył się zamienić Wyrtembergję na prowincję Prus, to p. Breitscheid, rząd polski musi być bardzo ostrożny w udzielaniu prawa osiedlania Niemcom w Polsce. Wiemy przecież, czem się zajmowali różni niemieccy „kelnerzy", „kupcy" w Belgji, Anglji, Francji a niemniej w Kongresówce.

Nawet w tych kilku latach niepodległości Polski zebrało się dość materjału dowodowego na to, że liczni Niemcy lekarze, adwokaci i rzemieślnicy a nawet kupcy zajmowali się różnemi podejrzanemi sprawami pod niewinnym pozorem zbierania katastru nrodowego.

P. Breitscheid **niech** więc nie zamydla oczu swym wyborcom. Uwagi antypolskie Breitscheida mają mu zjednać dobrą cenzurę na prawicy, gdy układ sił w parlamencie pozwoli mu wysunąć kandydaturę na ministra. **Dla karjery** więc robi on swe posunięcia.

P. Breitscheid nie jest wyjątkiem. W Niemczech odczuwa się zastraszający brak charakterów. Ostatnio prof. Foerster w „Die Menschheit" napisał bardzo słuszne słowa pod adresem prof. Quiddego, któremu zarzuca, że cała jego działalność zdradza lęk przed opinją nacjonalistyczną. Właściwie tkwi w słowach prof. Foerstera zarzut, że **Quiddemu brak charakteru.** W Polsce Quidde ongiś miał duży, aż za duży kredyt moralny z powodu swej broszury przeciw Wilhelmowi Caliguli. Podobnie jak Chłopicki za śmiałe słowa wobec Konstantego uchodził niesłusznie za patrjotę i wyrósł na dyktatora, tak Quidde za Caligulę obwołany został wodzem pacyfizmu. W rzeczywistości jest to mała figura, zażywająca czci przez pomyłkę dzięki nieznajomości ruchu pacyfistycznego wśród szerokiej opinji.

To też wpływy Quiddego maleją, a wzrastają wpływy Foerstera i ludzi, zdecydowanych na poświęcenie dla odrodzenia Niemiec. **Nasza walka z Quiddem,** Breitscheidem i całą zgrają ukrytych popleczników militaryzmu pruskiego — to **pzymierze z Niemcami Foerstera** — to praca dla pokoju Europy.

Opinja Polski nie ulęknie się mów Breitscheida i nie wpuści do Polski „Kulturtraegerów" z obozu, który w źle pojętej miłości ojczyzny niemieckiej sprowadził Lenina na Europę, zabił Rathenaua i Erzbergera i stale rozmyśla zbrodniczo nad możliwościami szkodzenia Polsce.

A. P. B.

W Rosji coś się dzieje!

P. Hołówko tajemniczo milczy.

Warszawa, 1. 2. (tel. wł.) Przedstawicielowi „Naszego Przeglądu" oświadczył p. Hołówko, że czytał wiadomość „Telunion" o **zerwaniu wstępnych rokowań handlowych z Rosją,** ale nie może nic o niej powiedzieć przed porozumieniem się z min. Zaleskim. Na wszystkie inne pytania p. Hołówko nie udzielił odpowiedzi. Z milczenia tego należy wnioskować — dodaje „Nasz Przegląd" — że wiadomość Telunionu nie odbiega daleko od prawdy.

Warszawa, 1. 2. (tel. wł.) Jedno z pism królewieckich zamieszcza depeszę z Moskwy, podkreślającą, że panują tam **niekorzystne nastroje dla rokowań handlowych z Polską.** Koła urzędowe nie uważają jednak obecnego stanu za ostateczne zerwanie. Niewiadomo jeszcze, kiedy wymiana myśli zostanie podjęta.

O porozumienie Litwy z Polską.

Waldemaras już się nie wykręci.

Berlin, 31. 1. (PAT) Korespondent kowieński „Berliner Tageblattu" donosi, że rozważna i ostróżna taktyka Polski przy pokonywaniu trudności stojących na drodze do rozpoczęcia rokowań polsko - litewskich wywołała na Litwie wielkie wrażenie. Litewska opinja publiczna — zaznacza korespondent — zrozumiała, że **nie uda się obecnie uniknąć rokowań z Polską** i że trzeba się starać **o doprowadzenie tych rokowań do pomyślnego wyniku.** „Berliner Tageblatt" stwierdza kategorycznie, że w nastrojach Litwy w stosunku do Polski nastąpiła poważna zmiana. Nastroje — pisze dziennik — nie są tak nieprzyjazne, jak przed niedawnym czasem. Coraz wyraźniej zarysowuje się na Litwie kierunek, który obiecuje sobie wiele po **porozumieniu z Polską** przynajmniej pod względem gospodarczym. Podróż prezesa kłajpedzkiej izby handlowej Jahna do Warszawy jest zdaniem dziennika wydarzeniem nie bez głębszego znaczenia, pozatem wyjazd prof. uniwersytetu kowieńskiego Biržyska ma jakoby na celu przygotowanie projektów mających odegrać poważną rolę w nadchodzących rokowaniach. Prof. Biržyska ma nawiązać w pierwszej linji stosunki z polskiemi kołami politycznemi.

Zasadnicza opozycja a opozycja twórcza.

Dwa są rodzaje opozycji w stosunku do rządu: zasadnicza i rzeczowa czyli twórcza. Opozycja zasadnicza polega na stałem zwalczaniu wszystkiego, co rząd robi i przedstawianiu **wszystkich** jego poczynań w najgorszem świetle. Taką zasadniczą opozycję w stosunku do obecnego rządu uprawia stale — prócz najskrajniejszej lewicy — Związek Ludowo-Narodowy czyli Narodowa Demokracja (endecja), przemianowana obecnie na Komitet Katolicko-Narodowy.

Innego rodzaju była w Sejmie opozycja klubu poselskiego Chrześc. Demokracji. Polegała ona na **rzeczowej** ocenie działalności rządu. Prezes Zarządu Głównego p. J. Chaciński ochrzcił ją mianem opozycji twórczej. A twórczą była dlatego, że popierała wszystko, co rząd robił dobrego, zaś usiłowała nakłonić go do zaniechania poczynań dla kraju szkodliwych.

Takiem też było zawsze stanowisko nasze bez względu na to, kto stał u steru rządu. Nie wahaliśmy się nigdy nazwać rzeczy po imieniu bez względu na to, czy się to komu podobało lub nie — nawet we własnym obozie. Dlatego też obecnie mamy tem większe prawo zwalczać niefortunne poczynania władz rządowych, „robiących wybory", co według naszego przekonania zaszkodzić musi państwu i rządowi.

Tylko ludzie ograniczeni nie są zdolni zrozumieć takiego stawiania kwestji.

Zabiegi bloków o tereny wyborcze.

Warszawa, 1. 2. (AW.) Rokowania pomiędzy Blokiem Katolicko-Narodowym a Blokiem Katolicko-Ludowym w sprawie podziału sfer wpływów na terenie państwa, posuwają się naprzód. Poza ugodą, co do wystawienia wspólnej listy w Warszawie pod nr. 24 i w Łodzi pod nr. 25 osiągnięto porozumienie co do województw nowogródzkiego i wileńskiego. Okręg wileński i święciański pozostawiony jest Blokowi Katolicko-Narodowemu, lidzki i nowogródzki Blokowi Katolicko-Narodowemu. Porozumienie objęło również województwo białostockie. W okręgu ostrowskim wystawiona będzie jedynie lista nr. 24, w okręgu białostockim i grodzieńskim wyłącznie lista nr. 25. Podobne pertraktacje toczą się również co do Lubelszczyzny, Kieleckiego i szeregu innych okręgów.

Zebranie Chrześc. Demokracji.

W piątek, dnia 3 lutego br. o godz. 7-mej wieczorem

odbędzie się

zebranie Chrześcijańskiej Demokracji

Koła Śródmieście w lokalu „Ogniska", ul. Jagiellońska.

Z powodu **bardzo ważnych spraw,** na czasie będących, liczne i punktualne przybycie bardzo pożądane.

ZARZĄD.

Mniejszości narodowe a wybory.

Wiadomo, że na całym obszarze Rzeczypospolitej jest dość znaczny procent t. zw. mniejszości narodowych, czyli narodowości wrogo usposobionych wobec państwa i narodu polskiego. Mniejszości te głoszą fałszywą tezę, że państwo polskie jest i powinno być państwem narodowościowem a nie narodowem, o czem już niejednokrotnie pisaliśmy.

Przy ostatnich wyborach do Sejmu t. j. w roku 1922 mniejszości narodowe utworzyły wielki blok wyborczy, obejmujący wszystkie stronnictwa niepolskie z wyjątkiem grupki chliborobów ukraińskich i ludowców żydowskich.

Blok mniejszości narodowych w r. 1922 szedł do wyborów pod liczbą 16. Zdobył on 66 miejsc w Sejmie a 22 miejsca w Senacie. Ogółem na blok ten padło 1398 tysięcy głosów.

Obecnie blok mniejszości narodowych, idący do wyborów pod liczbą 18, nie obejmuje tych wszystkich stronnictw niepolskich, jakie obejmował w roku 1922, mimo tó jednak mniejszości, idące w tymże bloku, przepowiadają sobie wielkie zwycięstwo wyborcze.

Do obecnego bloku mniejszości narodowych należą: wielkie ugrupowanie ukraińskie, ogarniające znaczną większość ludności ukraińskiej w Małopolsce Wschodniej i na Wołyniu t. zw. „Undo", czyli Ukraińskie Nacjonalno-Demokratyczne Objednanie, trzy mniejsze grupy białoruskie, Niemcy i żydzi-syjoniści z byłej Kongresówki z p. Grünbaumem na czele.

Znamiennem jest, że **w bloku mniejszości narodowych idą również socjaliści niemieccy.** Socjaliści występują zwykle przeciwko właścicielom, przemysłowcom, rolnikom, kapitalistom itd., obecnie jednak połączyli się z przedstawicielami tychże sfer społecznych, i to jedynie i wyłącznie z **powodu wspólnej nienawiści do państwa i narodu polskiego.**

Widzimy więc, że **gdy chodzi o szkodliwą robotę przeciwko Polsce, socjaliści porzucają swe zasady programowe i idą ręka w rękę z t. zw. burżuazją.** Nic ich wówczas nie obchodzi obrona interesów ludu pracującego, tak bardzo przez nich zachwalana i okrzyczana, jako główny cel swój uważają bowiem **podstawienie nogi państwu polskiemu,** i do tego celu idą razem z nacjonalistami, choćby największymi wrogami interesów robotniczych.

Jeżeli chodzi o **listę państwową** bloku mniejszości narodowych, to na czele listy widnieją następujące nazwiska: 1) Dymitr Lewicki (Ukrainiec), 2) Izaak Grünbaum (żyd), 3) Jeremicz (Białorusin), 4) Nauman (Niemiec), 5) Chrucki (Ukrainiec), 6) Wasynczuk Paweł (Ukrainiec), 7) Rasner (żyd), 8) Graebe (Niemiec), 9) Rudnicka-Łysiak (Ukr.), 10) Strutyński (Ukr.), 11) Jusler (żyd), 12 Kosanocki (Ukrainiec).

Na **listach okręgowych** widnieją:

w okręgu bydgoskim: 1) podpułk. Graebe, 2) naczelny redaktor socjalistycznej „Volkszeitung" Pankratz, 3) właściciel ziemski Birschel, 4) adwokat Spitzer, 5) redaktor Starke, 6) sekretarz związkowy Horn;

w okręgu toruńskim: 1) pastor Barczewski, 2) kolonista Moritz, 3) adwokat Spitzer, 4) sekretarz związkowy Zittlau, 5) właściciel ziemski Redzanowski.

w okręgu grudziądzkim: 1) pastor Barczewski, 2) właśc. ziemski von Koerber, 3) właśc. ziemski Schulz, 4) monter Haack, 5) właśc. ziemski Seidler.

w okręgu tczewskim: 1) właściciel ziemski Tatuliński, 2) właśc. ziemski Rodenacker, 3) właściciel ziemski Schreiber, 4) mistrz stolarski Bradtke, 5) redaktor „Pommereller Tageblattu" Kramuschke;

w okręgu Poznań—miasto: 1) redaktor Styra, 2) księgarz Nakoinz, 3) drukarz Wiesner, 4) budowniczy Raeder, 5) dyrektor Wagner;

w okręgu Poznań—wieś: 1) właściciel ziemski Schubert, 2) mistrz stolarski Boehm, 3) właściciel ziemski von Lehmann, 4) kupiec Koch, 5) kupiec Schmidt;

w okręgu szamotulskim: 1) właściciel ziemski Naumann, 2) kolonista Moritz, 3) dzierżawca dóbr von Saenger, 4) właściciel ziemski Wiczyński, 5) właściciel ziemski Linke.

Na pierwszych miejscach figurują równeż kandydaci niemieccy w niektórych okręgach wyborczych na Górnym Śląsku i w byłej Kongresówce.

Poza blokiem mniejszości narodowych znajdują się różne partje i partyjki żydowskie oraz socjaliści i komuniści ukraińscy i białoruscy.

Widzimy więc, że tym razem wśród żydów niema zgody, gdyż jedni idą w bloku mniejszości narodowych a drudzy w osobnych grupach wyborczych.

Stronnictwa, wrogie państwu polskiemu, rozwinęły już w całej pełni hałaśliwą agitację wyborczą, zarzucając również swe sieci zdradzieckie na mniej uświadomionych Polaków.

Rozumie się samo przez się, że żadnemu Polakowi i żadnej Polce nie wolno oddać głosu na listę bloku mniejszości narodowych, lub na listę jakiejkolwiekbądź partji, której program i działalność wymierzona jest przeciwko najżywotniejszym interesom państwa naszego i Kościoła rzymsko-katolickiego.

Każdy dobry Polak-katolik i każda dobra Polka-katoliczka powinna agitować za Polskim Blokiem Katolickim, idącym do wyborów pod numerem 25.

F.

„Drang nach Osten" nie ustaje.

Ograbienie Polski warunkiem dobrych sąsiedzkich stosunków. I renegat Ulitzka się odezwał.

Berlin, 1. 2. (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu Reichstagu podczas dyskusji nad ekspose Stresemanna przedstawiciel niemieckiej partji ludowej, której prezesem jest min. Stresemann, — baron von Rheinbaben streścił **program polityki zagranicznej Niemiec:**

Na zachodzie, ewakuację Nadrenji i zagłębia Saary, na **wschodzie rewizji granic i stworzenie po jej dokonaniu stałych stosunków granicznych pomiędzy Polską a Niemcami,** dalej przyłączenie Austrji do Niemiec i włączenia Niemiec do ogólnej rodziny ludów europejskich.

Poseł Ulitzka jako duchowny centrum ze Śląska omawiał obszernie sprawy śląskie, zarzucając Polsce niedotrzymanie kompromisów genewskich w sprawie szkolnej (?). Przemówienie swe w kwestji polskiej zakończył poseł Ulitzka oświadczeniem, że stronnictwo centrum z radością powitało mowę ministra Zaleskiego. Musi jednak żądać od Polski uszanowania sprawy mniejszości niemieckiej w Polsce.

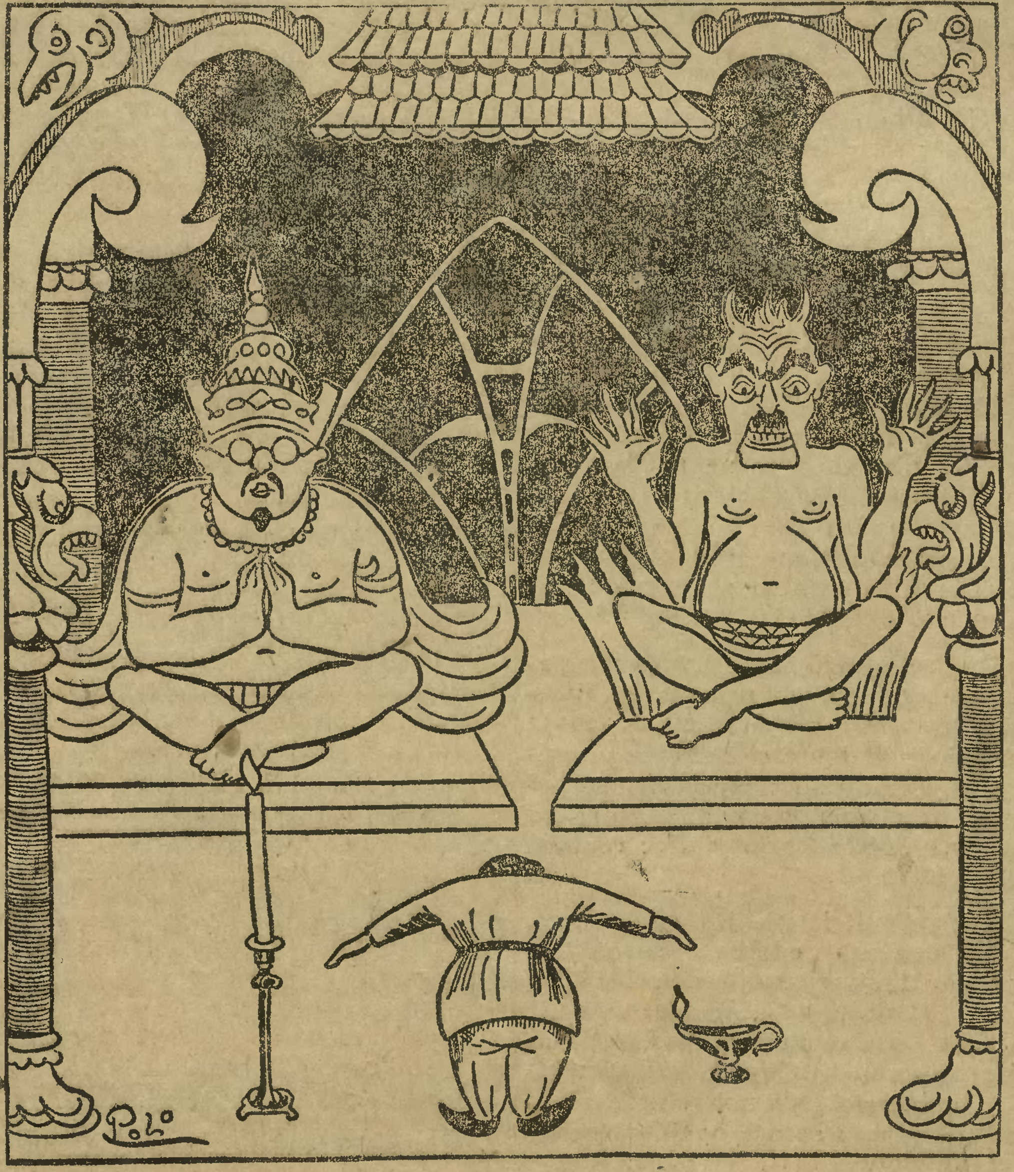
Niemcy przygotowują odwet.

Francja natomiast ma dążenia pokojowe.

Paryż, 31. 1. PAT. W senacie odbyła się dyskusja nad interpelacją w sprawie **polityki zagranicznej.** W przemówieniu swem senator Hubert stwierdził, że polityka francuska w każdej dziedzinie kieruje się zawsze **dążeniami pokojowemi i ideowemi** i że bez utwierdzenia rozjemstwa nie może być zapewnione bezpieczeństwo, bez czego znowu rozbrojenie nie jest możliwe. Robiąc aluzję do wczorajszego przemówienia min. Stresemanna, mówca zaznaczył że aczkolwiek Niemcy uważają się za zupełnie rozbrojone, to jednak zorganizowane są według metod nowoczesnych, nie zastosowanych jeszcze przez Francję. Celem uniknięcia nowej wojny mówca zalecił stworzenie **unji międzynarodowej.** W zakończeniu złożył hołd Briandowi, stwierdzając, że poświęcił on dziełu pokoju pracę całego swojego życia.

Paryż, 31. 1. PAT. W dalszym ciągu dyskusji w senacie zabrał głos senator Eccord, który zaznaczył, że wbrew traktatowi wersalskiemu Niemcy stworzyły na nowo **wielki sztab generalny,** kierujący **armją** niemiecką, oczekującą niecierpliwie uwolnienia od obowiązków traktatowych i przygotowującą odwet.

W chińskiej pogodzie.



Jest u nas niejeden
Taki chytry panek:
Panu Bogu świeczkę —
A djabłu kaganek!

Monarchiści na Węgrzech wzywają na tron arcyks. Ottona.

Warszawa, 1. 2. (tel. wł.) Z okazji zamierzonego wyjazdu byłej cesarzowej Zyty do Belgji, gdzie na jednym z uniwersytetów studjuje jej syn Otton, wyłoniła się pogłoska, że monarchiści węgierscy wezwali królewicza, by był w pogotowiu do objęcia korony św. Szczepana.

Transport broni czeskiej dla Chin.

Berno, 31. 1. PAT. Nadeszła tu telegraficzna wiadomość, że okręt czechosłowacki „Praga", wiozący amunicję do Chin przybył nienaruszony do portu Szang-Wan-Tan, byłego niemieckiego portu Tsien-Tsin.

Odbudowa Francji.

Paryż, 31. 1. (PAT) Komisja, której polecono dokonanie podziału kredytów, przeznaczonych na odbudowę okolic zniszczonych odbyła dziś posiedzenie. Ogólna suma kredytów, przeznaczonych na ten cel na 1928 r. wynosi 6 850 000 fr.

Straszna burza we Włoszech.

Rzym, 31. 1 (PAT) W południowej części Włoch szalała straszna burza. W jednym z portów 4 parowce zostały porwane i uniesione prze wzburzone fale morza. Parowce doznały poważnych uszkodzeń.

Z cyklu tradycyj kościelnych.

Święto Matki Boskiej Gromnicznej.

Święto Oczyszczenia N. Marji Panny nazywa się inaczej Gromnicznem, z powodu świec w tym dniu używanych.

Pochodzenie tego święta sięga jeszcze czasów pogańskiego Rzymu, kiedy to na cześć bożka pasterzy zabijano białe kozy a kapłani z paskami skór kozich w ręku przebiegali miasto, uderzając owemi rzemieniami spotkanych przechodniów. Ślady tego obrzędu istniały jeszcze w V wieku po narodzeniu Chrystusa. W tym czasie też papież Salezy ustanowił święto Oczyszczenia N. Marji Panny, aby prawdziwą uroczystość kościelną przeciwstawić brudnym uciechom pogańskim. W kilka lat później uroczystość ta przeszła do Konstantynopola, wkrótce zaś rozszerzyła się po całym świecie.

Co do procesji z zapalonemi świecami w dniu M. B. Gromnicznej, to i ona jest odpowiedzią Kościoła na obyczaje pogańskie. Mianowicie Rzymianie zdobywszy bezmała cały świat, co pięć lat robili spis ludności i ściągali podatki. Gdy je zebrali, na podziękowanie bogom w miesiącu lutym urządzali pochód hałaśliwy z pochodniami przez miasto. Papieże znieśli ten zwyczaj, zaprowadzając inny: dnia 2 lutego duchowieństwo wraz z ludem odbywało po ulicach Rzymu, świetną procesję, wśród której jaśniały tysiące pochodni, a tysiące głosów śpiewały pieśń na cześć Niepokalanej Marji.

Z Rzymu rozszerzył się zwyczaj poświęcania gromnic w dniu Oczyszczenia N M Panny po całym świecie i dotrwał do dnia dzisiejszego. Poświęcone gromnice błogosławieństwa nie tracą, dopóki zupełnie nie spłoną.

Ładny to i chwalebny zwyczaj. Jakże pięknie wygląda wtedy świątynia, kiedy setki pobożnych klęczą przed ołtarzem Pana, chyląc kornie głowy ku ziemi, a ponad nimi migają jasne płomyki gromnic, jak gdyby z ciał pochylonych płomienne modły szły ku niebu.

Znaczenie gromnicy, jak wogóle wszelkiego światła podczas naszych nabożeństw, to przypomnienie słów Ewangelji o Chrystusie Panu: „Będzie światłością prawdziwą, która oświeca każdego człowieka na ten świat przychodzącego“.

Świece te poświęcone znajdują się w każdym domu. Zapalają je podczas burzy i gromów, jako ochronę przed grożącem niebezpieczeństwem, przedewszystkiem zaś w chwili konania jednego z członków rodziny, jako znak gotowości na śmierć. Konający trzyma zapaloną gromnicę, aby łaska Boża śmierć mu lżejszą uczyniła a zły duch nie miał do niego dostępu.

W domach magnackich rozdawano dawniej poświęcane gromnice między służbę i lud wiejski. Dzisiaj panuje zwyczaj zawieszania gromnicy na krzyż z palmą wielkanocną. Zdarzają się też i zabobonne nadużycia owej błogosławionej świecy.

Rzecz dziwna, że w myśli naszej kojarzą się ze świecą gromniczną najróżniejsze wspomnienia. I śnieżna zawieja z wyciem wilków, i burza letnia z gromami i wreszcie... śmierć.

Imieniny Prez. Mościckiego.

(z) **Warszawa,** 1. 2. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym obchodzi Prezydent Rzplitej Mościcki swe imieniny. Ze względu na żałobę po przedwcześnie zmarłym synie, uroczystość ta odbędzie się tylko w ściśłym gronie najbliższej rodziny, bez przyjmowania oficjalnych życzeń.

Z Litwą będziemy rokować w Rydze.

(z) **Ryga,** 1. 2. (Tel. wł.) W tutejszych kołach politycznych omawiana jest sprawa wyboru miejsca na przyszłe rokowania polsko-litewskie i negatywnego stanowiska Litwy wobec Polski. Na Łotwie panuje przekonanie, że Litwa wkońcu zgodzi się na Rygę, ponieważ stanowcza odmowa mogłaby popsuć stosunki pomiędzy Łotwą a Litwą.

Mianowanie łotewskiego posła w Kownie Baladisa ministrem spraw zagranicznych na Łotwie będzie miało zapewne wpływ na tę sprawę.

Jednolity front wyborczy w Małopolsce Wschodniej.

(z) **Lwów,** 1. 2. (tel. wł.) Dnia 31 ub. m. odbyło się we Lwowie zebranie stronnictw celem porozumienia się w sprawie utworzenia jednolitego frontu wyborczego w Małopolsce Wschodniej. Zebranie wybrało osobny komitet porozumiewawczy, do którego weszli przedstawiciele Z. L. N., Ch. N., Piasta, Ch. D., Konserwatystów i Związku Naprawy Rzplitej. Rokowania nie dały pozytywnego rezultatu W ten sposób do wyborów staną 2 bloki: Blok Z. L. N. z Piastem oraz Blok rządowy. Pozatem stronnictwo chłopskie i PPS idą samodzielnie.

Niemożliwość prowadzenia polsko-sowieckich rokowań handlowych.

Prasa donosi, iż poselstwo polskie w Moskwie zwróciło się do komisarjatu ludowego, do spraw zagranicznych, podkreślając niemożność prowadzenia polsko sowieckich rokowań handlowych w atmosferze wszczętej przez prasę sowiecką kampanji przeciwko Polsce i duchowieństwu katolickiemu. W szczególności poselstwo miało zwrócić uwagę na proces ks. prałata Skalskiego.

Kronika telegraficzna.

O naszą politykę w Gdańsku.

Warszawa, 1. 2. (tel. wł.) W Warszawie bawił kom. generalny Strassburger i konferował z ministrem Zaleskim w sprawie polityki polskiej w Gdańsku.

Bronił Marcin Marcinal

Warszawa, 1. 2. (tel. wł.) Pojawiła się odezwa, usiłująca usprawiedliwić „ideowców“ białoruskiej Hromady, których proces rozpocznie się niebawem w Wilnie. Podpisała odezwę polska frakcja komunistyczna, niezależna partja chłopska, Selrob, PPS.-lewica, Poalej Sijon-lewica i Stow. Wolnomyślicieli w Polsce.

Skarbowcy za rządem.

Warszawa, 1. 2. (tel. wł.) Wczoraj odbyło się nadzwyczajne walne zebranie urzędników skarbowych, w którem wzięło udział około 500 osób. Po referacie dr. Filipka w sprawie ustosunkowania się skarbowców do wyborów, uchwalona została rezolucja oświadczająca się za poparciem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Komandor Bartoszewicz przegrał apelację.

Warszawa, 1. 2. (tel. wł.) Wyższy sąd wojskowy odrzucił wczoraj skargę odwoławczą komandora Bartoszewicza, skazanego na 5 lat więzienia, a tylko innym współzasądzonym kary zmniejszył.

Gruba ryba musi złożyć grubą kaucję.

Warszawa, 1. 2. (tel. wł.) Wczoraj sąd okręgowy uwzględnił skargę incydentalną dr. Tańskiego, aresztowanego we Lwowie dyrektora Państwowego Banku Rolnego i wypuścił go na wolność za kaucją 150 tys. zł zabezpieczonych hipotecznie.

Zmiana urzędowego organu na Litwie.

Kowno, 31. 1. PAT. Z dniem jutrzejszym ukaże się pierwszy numer oficjalnego dziennika „Lietuvis Lidas“, który będzie wychodził zamiast dotychczasowych „Lietuvy“ i „Lietuvisa“.

Ile kosztuje utrzymanie armji amerykańskiej.

Waszyngton, 31. 1. (PAT) Budżet armji Stanów Zjedn. przyjęty przez komisję wojskową przewiduje wydatki w ogólnej sumie 399 miljonów dolarów.

Antoni Marczyński. 42

Królowa Othe.

POWIEŚĆ FANTASTYCZNA.

III część trylogji p. t.:

„WYSPA NIEZNANA“.

(Ciąg dalszy).

Nieprzebrane morze głów ludzkich zalało plac Dwustu Kolumn. Na stopniach świątyni ustawiły się dwie, lub trzy seciny najlepszego żołnierza, a u stóp kolumn, tuż przed świętym chramem stał tron-lektyka...

...Gdzieś coś zaszeleściło ledwie dosłyszalnie, lecz rozmarzona królowa nie zwróciła na to uwagi. Pławiąc się we wspomnieniach siedziała z zamkniętemi szczelnie oczami lub spała, przeżywając we śnie dalszy ciąg owych zdarzeń pamiętnych...

Więc przed świątynią ustawiono tron, bogato kwiatami przybrany. Othe, rozpromieniona, szczęśliwa, spoglądała z tej wysokości na swoje miasto, na lud, który pół dnia temu śmiercią jej groził, a teraz płaszczył się u podnóża tronu... patrzała na karne szeregi powstańców, zbratane z hufcami wojsk na cudzoziemską modłę przez Olbrzymów wyćwiczonych... patrzała na mnogi zastęp dostojników, w bogate szaty odzianych i szukała wzrokiem dwóch wybrańców...

Stali po obu bokach jej olbrzymiej lektyki.

Z jednej strony Hamilkar, jeszcze wciąż niezupełnie przytomny, przyszły małżonek, narzucony wolą rozmiłowanego w nim ludu, przyszła ofiara swej żony i rywala. Ah, poco go wspominać! Tu zginął, w tejże komnacie...

— Nie jam cię zabiła — splynęło cichuteńko z warg lekko rozchylonych.

— Aleś przyzwoliła i pomocną byłaś mordercy! — odparł głos sumienia.

Nie! Lepiej o tem nie myśleć wcale. Przyzwoliła, to prawda; była pomocną mordercy, także trudno zaprzeczyć, ale czyż ten Hamilkar, zresztą najlepszy człowiek, najczystszy małżonek, nie odebrał jej tego, co najwięcej ceniła? Czyż nie zagarnął lwiej części sławy i miłości ludu?

Dlatego zginął!

...Znowu szelest. Jedna z wzorzystych makat, zawieszonych na ścianie, do której królowa tyłem siedziała, zafalowała silnie.

A w mózgu śpiącej otwierały się kolejno coraz to nowe szufladki pamięci i malowniczą wstęgą wspomnień rozwijała się nieprzerwanie.

Więc z drugiej strony stał on, Raes, syn Sycheusa, przyszły kochanek, który zdawał się być człowiekiem silnym, lecz załamał się po spełnieniu pierwszej zbrodni. Stał wsparty na łokciu o drążek lektyki, mierząc nienawistnym wzrokiem Hamilkara.

Donośnym głosem czytał Sycheus treść „Świętego przymierza“, a kiedy skończył, rozległy się okrzyki radości.

Wiwatom nie było końca. Tłumy wołały: „Niech żyje Hamilkar“. „Niech żyje Othe, pierwsza królowa Tyru“, potem znów: „Niech żyje Hamilkar, nasz wódz, nasz bohater“. O tak! Najczęściej rozbrzmiewały okrzyki na cześć syna Egota i to było pierwszą zapowiedzią jego zguby.

...Z poza makaty wysunęła się chuda, koścista dłoń, uzbrojona w sztylet.

To prawda. Hamilkara najgoręcej pozdrawiano okrzykami na Placu Dwustu Kolumn w czasie święta zbratania wrogich dotychczas zastępów.

Nagle zadudniły ciężkie kroki żołnierskie na kamiennych płytach.

Okrzyk wściekłości wyrwał się z płuc setek, tysięcy, dziesiątek tysięcy gardzieli.

Obejrzała się Othe i ujrzała Olbrzyma imieniem Mueller, otoczonego garstką halabardników. Jednym rzutem oka stwierdziła, że jest związany, bezbronny, zrezygnowany; musiał pojąć, że nadeszła nieunikniona chwila, która nikogo nie minie prędzej czy później; musiał być przygotowany na śmierć w mękach.

...Brzeg tkaniny na ścianie odgiął się na bok, ukazując sylwetkę siwobrodego mężczyzny. Intruz obrzucił komnatę niespokojnemi spojrzeniami, zatrzymał wzrok dłużej na łożu, drgnął nerwowo, widząc, że jest próżne, aż wreszcie zoczył ponad oparciem fotelu łunę płomiennych włosów i czajonym krokiem ruszył w tę stronę.

A dusza Othe płynęła wciąż jeszcze na złocistych skrzydłach marzeń sennych:

Tłum zawył dziko. Ponad ryki tłumu wybiły się piskliwe głosy niewieście:

— Przez nich zginęło moich dwóch synaczków! Tu, na stopniach świątyni znalazłam ich ciała.

— Ja brata straciłam!

— Ja męża!

— I ja też!

— Śmierć Olbrzymom! Dajcie go nam! W sztuki drzeć łotra!

— Hej bracia, sami go weźmy!

Zakołysały się fale głów. Jak lawina; jak trąba powietrzna, która porywa z sobą każdą przeszkodę, runęły zbite szeregi pospólstwa w stronę schodów.

Hamilkar skoczył naprzeciw. Rzucił twardy rozkaz. Pochyliły się długie oręże halabardników w stronę tłumów. Stojące po bokach oddziały wżarły się w ciżbę parą klinów.

Wówczas Othe powstała z twarzą rozjaśnioną. Oto nadarzyła się jedyna sposobność do podbicia serc tłumów. Hamilkar osłonił jeńca, ona zaś... wydała go na łup ludowi.

— Wydaję tego ciemięzcę w wasze ręce — wołała co siły w płucach. — Postąpcie z nim tak, jak na to zasłużył!

Ale tu stała się rzecz nieoczekiwana przez nikogo. Więzień dawno już oswobodził swe ręce z więzów. Nie zrzucił postronków wcześniej, by nie założono mu ich powtórnie. Teraz czując nieuchronną zgubę, postanowił drogo sprzedać życie, a przedewszystkiem ukarać zdrajczynię.

Tygrysim susem obalił jednego wartownika, wyrwał mu halabardę i zaczął siać dokoła straszliwe spustoszenie. Szczupła eskorta legła pokotem, nim zdołała zastawić się orężem przed szalonymi ciosami. Padł Sycheus, który własną piersią chciał zasłonić królowę, runął na wznak Raes, kopnięty w brzuch potężnym butem, droga do tronu była wolna, oczyszczona z obrońców. Tłum oniemiał, zastygł w oczekiwaniu. Hamilkar był zbyt daleko daleko, by pospieszyć z skuteczną pomocą. Życie młodej władczyni zawisło na włosku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości z kraju.

Walka o dra Kozubskiego.

Warszawa, 31. 1. (tel. wł.) Rektor uniwersytetu jagiellońskiego konferował dłuższy czas z prezesem nadzwyczajnej komisji śledczej Dębskim w sprawie aresztowania docenta Kozubskiego. Komisja nadzwyczajna sprzeciwia się podobno wypuszczeniu na wolność Kozubskiego. Profesorowie uniwersytetu warszawskiego złożyli wieczorem rektorowi wizytę.

Władze litewskie wysiedliły staruszkę za sprzyjanie Polsce.

Ostatnio w rejonie Olkiniki władze litewskie wysiedliły do Polski niejakiego Józefa Bertuńskiego, oraz w rejonie Rykonty Stanisława Rynkiewicza, zaś na odcinku Oszmiany 78-letnią staruszkę Otylję Malersz. Wszystkich wyżej wymienionych wysiedlono jako podejrzanych o sprzyjanie państwu polskiemu.

Postradała zmysły podczas przedstawienia kinematograficznego.

W Łodzi podczas przedstawienia znanego również w Bydgoszczy tragicznego filmu p. t.: „Ostatni uśmiech błazna" doznała nagle obłędu pewna kobieta. Przewieziono ją do szpitala. Nazwiska jej dotąd nie stwierdzono.

Skazanie kolejarza za zdradę tajemnic wojskowych.

Z Katowic donoszą: Proces o szpiegostwo przeciwko b. urzędnikowi kolejowemu Franciszkowi Rychterowi zakończył się skazaniem oskarżonego na 3 lata więzienia. W motywach wyroku sąd stwierdził, że rozprawa udowodniła winę Rychtera, który zdradzał Niemcom ważne tajemnice z organizacji polskiej służby wywiadowczej.

Szajka bandytów w zatrzasku.

W Zarudcach pod Lwowem policji udało się pochwycić szajkę bandytów, którzy ostatnio terroryzowali okolicę.

Śmierć kolejarza między buforami wagonów.

Na stacji kolejowej Podzamcze w czasie przesuwania wagonów kolejowych funkcjonarjusz kolejowy Rogalski dostał się pomiędzy dwa wagony i poniósł śmierć na miejscu.

Paralityk zabójcą.

W Warszawie zgłosił się do 14 komisarjatu policji niejaki Aleksander Ryl, który zabił Mieczysława Matakońskiego i po zabójstwie zbiegł. Ryl jest sparaliżowany: nie włada lewą ręką i powłóczy lewą nogą.

Sufit zawalił się i przygniótł pogrążoną we śnie rodzinę.

W Łodzi zdarzył się straszny wypadek: W domu przy ul. Dolnej 19, na Bałutach, runął w nocy sufit, przygniatając ciężarem gruzów rodzinę, składającą się z 3 osób. Wraz z gontami spadły przegniłe belki. Ociekających krwią mieszkańców wydobyto, szczególnie ciężko ranną okazała się niej. Estera Wald. Właściciel domu został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Okropne morderstwo w Białostockiem.

W lesie państwowym w pobliżu wsi Łaźnisko, pow. sokólskiego, odnaleziono zostały zwłoki 24-letniego Antoniego Emiljańczuka, rozebranego do naga i z obciętą głową. Obcięta głowa oraz ubranie zamordowanego leżały w pobliżu. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że zbrodni tej dopuścił się mieszkaniec wsi Łaźnisko Bolesław Kondratowicz. Aresztowany zbrodniarz przyznał się do popełnienia tego morderstwa.

Zderzenie dwu samochodów w Łodzi.

W Łodzi zderzyły się na ul. Żeromskiego dwie taksówki. Skutki karambolu były straszne: jeden z samochodów przewrócił się i uległ strzaskaniu, przygniatając swym ciężarem szofera. Drugi samochód, korzystając z zamętu, odjechał niepoznany. Zranionego szofera w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Nagrody literackie sejmu śląskiego.

Sejm śląski na ufundowanie nagrody literackiej z dziedziny beletrystyki i dramatu, lub dzieł opisowych o Śląsku, z uwzględnieniem zwłaszcza ostatnich powstań, uchwalił fundusz w wysokości 20.000 zł., co następnie samorządy powiększyły do 30.000 zł. Nagrody ustalono zostały w sumach następujących: dwie po 14.000, trzecia 7.000, i będą największemi dotąd udzielanemi w Polsce.

Piotrków buduje nowy ratusz.

Zarząd miasta Piotrkowa postanowił przystąpić w najbliższym czasie do budowy nowego ratusza, na który to cel przewiduje wydatek około 500.000 zł.

Upił się i zamarzł na drodze.

Na szosie, prowadzącej z Kuźnicy do Grodna, znaleziono zwłoki 27-letniego mieszkańca wsi Bakuny, Mikołaja Surmacza. Jak wykazało dochodzenie, Surmacz będąc pijany, zamarzł w czasie podróży.

Spłonął młyn motorowy.

Z Grajewa donoszą, że wybuchł tam pożar, który strawił młyn motorowy Aleksandra Łysiaka. Straty wynoszą 16.000 złotych.

„Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej".

W Katowicach powstało „Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej", w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o kapitale zakładowym 100.000 złotych.

Pociąg urwał żołnierzowi głowę.

Straszny wypadek pod Piotrkowem.

Pod Piotrkowem wydarzył się w tych dniach straszny wypadek: Szeregowiec 25. p. p. Berek Niepomny jechał pociągiem osobowym z Częstochowy do Piotrkowa. Wychylał się przytem ustawicznie z okna, nie zwracając uwagi na ostrzeżenia towarzyszy podróży. Skutki tej lekkomyślności były fatalne.

Oto w pobliżu stacji Rozpsza Berek Niepomny ponownie wychylił się z okna wagonu w chwili, gdy przejeżdżał z szaloną szybkością kurjer z przeciwnego kierunku. Z piersi pasażerów wydarł się wtedy okrzyk zgrozy...

W oknie bowiem zwisł bezwładnie tułów nieszczęsnego żołnierza, a z szyji buchała fontanna krwi. Kurjer urwał wychylającemu się Niepomnemu głowę. W przedziale wybuchła panika, kobiety zemdlały. Pociąg natychmiast zatrzymano i wagon z trupem odstawiono na boczną linję.

Pisma donoszą, że dotychczas mimo skrzętnych poszukiwań głowy Niepomnego nie udało się odnaleźć.

W odmętach szału i grzechu.

Spelunka opjumowa w Warszawie.

W Warszawie powstał w ostatnich czasach szereg wytwornych spelunek, gdzie dostać można za wysoką opłatą zabronione narkotyki, jak to: kokainę, zwaną popolicie „koksem", morfinę, opjum, haszysz...

Podobny lokal luksusowo urządzony mieści się w jednym z domów przy ulicy Szopena. Wstęp do niego mają tylko zaufani. Niedość powołać się na nazwisko, któregoś ze stałych bywalców trzeba być przez niego przedstawionym pani domu. Wstęp kosztuje skromną sumkę... 100 złotych. Obowiązują stroje uroczyste — fraki i smokingi, panie w balowych toaletach.

Drzwi do tego przybytku „rozkoszy" strzeże Chińczyk we fraku. Drugi, ubrany w strój chiński, zajmuje się przygotowywaniem fajek z opjum i haszyszem.

Bywalcy tego lokalu, zarówno panowie, jak i panie, rekrutują się z najbardziej arystokratycznych sfer stolicy.

Luksusowy ten przybytek mieści się w 6-pokojowym lokalu, wytwornie urządzonym. Ściany zawieszone są draperjami, podłoga wyłożona wzorzystym dywanem. Wszędzie porozrzucane są, na wzór wschodni, miękkie poduszki do siedzenia, wygodne, szerokie kozety i głębokie fotele klubowe. Pokoje w każdej chwili podzielić można na małe lóżki, ściśle izolowane.

Cała służba tego zakładu — prócz dwu Chińczyków — składa się z młodych dziewcząt. Ubrane w fantastyczne stroje, roznoszą herbatę, kawę i likiery.

Orkiestra, składająca się z półnagich dziewcząt, gra dyskretnie na mandolinach i wschodnich instrumentach.

Wszystko to odbywa się w największej tajemnicy. Nigdy przed domem tym nie zatrzymują się wytworne auta. Stają bądź w Alejach Ujazdowskich, bądź na Mokotowskiej, aby nie zwrócić uwagi przechodniów.

Dwukrotnie w lokalu tym zdarzyły się wypadki — zatrucie opjum. Do ofiar zgubnego, zabójczego nałogi, trzeba było wezwać lekarza. Zwrócono się przeto do prywatnego Pogotowia ratunkowego. Na szczęście dla właścicieli tego „przybytku", zatrucia nie były śmiertelne. Obu gości w krótkim czasie przyprowadzono do przytomności.

Warszawa, pozostająca pod względem kultury tak daleko poza stolicami zachodu, w jednem stara im się dorównać: w zepsuciu i demoralizacji. Zło tkwi nie w tem, że znalazł się ktoś, kto dla zysku truje ciała i dusze, lecz w tem, że przybytek taki znajduje chętnych bywalców.

Niema dość słów potępienia do napiętnowania i ohydnego przedsiębiorcy i jego zgangrenowanej klijenteli.

Iwan Werbicki zasłania się mgłą tajemnicy.

Piąty dzień rozprawy przeciw mordercom śp. Sobińskiego.

W piątym dniu rozprawy nastąpiły pewne fakty, które odsłaniają zarysy budowy taktyki obrończej oskarżonych. Jak wynika z dzisiejszych zeznań Iwana Werbickiego, jak wiadomo, pozostającego pod zarzutem współudziału w morderstwie na osobie śp. Sobińskiego, zmierza on zeznaniami swemi do osłonięcia mgłą niejasności sprawy mordu, natomiast umyślnem przyznaniem się do szpiegostwa usiłuje skupić na sobie uwagę trybunału i sędziów przysięgłych.

I te zeznania, przyznające się do zbrodni szpiegostwa nie były jasne i proste, lecz zostały złożone po długim namyśle i całym szeregu pytań. Zeznał on, że do roboty szpiegowskiej wciągnięty został przez, nieżyjącego dziś, Michała Huka, uważanego w kołach ukraińskich za prowokatora i dopiero po oświadczeniu przewodniczącego sądu, iż późniejsza rozprawa wykaże, że ta metoda obrony jest bezcelowa, na następne pytanie jednego z obrońców oskarżony wyjawia cały szereg faktów pozostawania w służbie szpiegowskiej, polegającej na współpracy z Dymitrem Wołoszczakiem, kierownikiem centrali szpiegowskiej w Krakowie.

Dużo czasu zajęły wyjaśnienia dwuznacznych ustępów w listach pisanych przez oskarżonego do narzeczonej jego Janockiej.

Z kolei przystąpiono do przesłuchania trzeciego oskarżonego Michała Wierbickiego, brata Iwana. Na pytanie co robił od czasu wojny do dnia aresztowania, podał interesujący życiorys w dłuższem przemówieniu, w którem naszkicował szczegółowo okres swego pobytu w Pradze, gdzie jakiś czas był członkiem Ukraińskiej Organizacji Wojskowej. Następnie zaś poświęcił się studjom teoretycznym i praktycznym nad sportem. W roku 1925 powrócił do Lwowa i kontynuował swoje studja sportowe, rozglądając się równocześnie za zarobkiem. Aresztowanie jego nastąpiło zupełnie dlań niespodziewanie, gdyż do żadnej winy się nie poczuwa.

Na tem zakończono rozprawę.

Kilkaset wywrotowców stanie przed trybunałem.

W przededniu wielkich procesów w Wilnie i Białymstoku.

Z Wilna donoszą: Termin rozpoczęcia procesu białoruskiej włościańsko-robotniczej Hromady ustalony został ostatecznie na 23. lutego. Na sprawę powołanych zostanie 420 świadków i 8 ekspertów, oraz 350 świadków odwodowych. Oskarżonych bronić ma szereg wybitnych adwokatów, m. i. Babiański, Honigwill, Śmiarowski z Warszawy, oraz Gluszkiewicz ze Lwowa. Spodziewany jest również liczny zjazd prasy.

Śledztwo w sprawie aresztowanego i ostatnio wypuszczonego z więzienia za kaucją b. posła Roguli, zostało już ukończone. Oskarżenie przygotowywane przez prokuratorje, odnosi się do akcji b posła Roguli z 1924 r., kiedy współpracował z posłem białoruskim Kochanowiczem nawoływał do nieposłuszeństwa wobec władz i ekscesów na wiecu w Nowogródku.

Donoszą z pogranicza, że we wsi Horodyszcze, w powiecie wołczyńskim, władze policyjne aresztowały ostatnio podejrzanego o agitację antypaństwową osobnika. Po przeprowadzonej rewizji, znaleziono dokumenty, stwierdzające współpracę aresztowanego z mińskim G. P. U. Aresztowany przekazany został władzom bezpieczeństwa.

W sądzie okręgowym w Białymstoku rozpocznie się niebawem wielki proces przeciwko 133 komunistom. Żadne sprawy sądowe nie będą rozpatrywane do dnia 7. lutego celem umożliwienia sędziom zapoznania się z olbrzymim materjałem procesu komunistycznego.

Zabiła swojego kata.

Miasto Stryj poruszone zostało do głębi okropnem morderstwem, jakiego dokonała 45-letnia Aniela Płodzień, na mężu swoim Wojciechu Płodzieniu. Płodzień oddawał się od dłuższego czasu pijaństwu i hulankom i nie dbał zupełnie o żonę i dzieci, a wracając pijany do domu, znęcał się nad nimi, urządzając nieustanne awantury i bójki. Minionej nocy Płodzień wrócił znowu do domu nad ranem zupełnie pijany i jak zazwyczaj pobił żonę i dzieci, grożąc wszystkim śmiercią. Doprowadzona na tem do rozpaczy Płodzieniowa, widząc, że mąż zasnął, wyciągnęła mu z pod poduszek rewolwer i strzeliła do niego, trafiając w szyję. Kula przeszła przez szyję i serce i spowodowała natychmiastową śmierć. Dokonawszy tego czynu, Płodzieniowa udała się do dyrektora seminarjum Czelnego i oświadczyła mu, że zabiła męża i prosiła go o opiekę nad jej dziećmi, uczenicami seminarjum. Dyrektor Czelny sądził, że ma doczynienia z umysłowo chorą, i zwrócił na to uwagę posterunkowego policji. Płodzieniowa pobiegła następnie do adwokata Muszyńskiego, wyznała mu wszystko i udała się z nim na policję, która zarządziła aresztowanie mężobójczyni.

Fałszywa „demokracja“ niemiecka.

Nasz korespondent berliński (Dr. Al-ski) donosi:

Berlin, w styczniu.

Wielkie dzienniki demokratyczne Berlina i Frankfurtu, będące zresztą, jak powszechnie wiadomo, w rękach żydowskich, lubią kokietować swojemi poglądami humanitarnemi.

Kulisy fałszywej „demokracji“ tego gatunku odsłania bezlitośnie tygodnik „młodego nacjonalizmu“ — „Standarte“. W odpowiedziach redakcji czytamy tam m. in. następującą świetną odpowiedź daną to niby socjalistycznemu redaktorowi z „Vorwärtsu“:

„Czemu dziwi Pana następujące ogłoszenie, które pojawiło się w gazecie demokratycznej: Tytuł hrabiowski, znany z historji, ma być wyzyskany (soll verwertert werden.) Oferty pod...? Czy Pan niewie, że tytuły szlacheckie najwięcej popłacają właśnie w kołach demokratycznych? Dom Ullsteina (wydawcy „Vossische Zeitung“, „Morgenpost“, „Berliner Illustrierte“ etc. etc. nie na darmo ma „dobrze wysortowany“ sztab szlacheckich współpracowników, począwszy od hr. Montgelas aż do Pauli von Reznicek, „robiącej“ w „dobrem towarzystwie“. Mosse zaś woli znów rangi wojskowe.

Na tle jubileuszu prof. Brücknera.

(Koresp. własna „Dzien. Bydgoskiego“.)

Berlin, w styczniu.

Wzniosła i rozczulająca uroczystość! Dostojnemu samotnikowi wręczają w pięćdziesięciolecie owocnej i wszechstronnej pracy naukowej książkę pamiątkową. „Cóż ma dać Ojczyzna — mówi prof. Chrzanowski przybyły specjalnie razem z prof. Kotem i dr. Muszyńskim do Berlina — swemu zasłużonemu Synowi, skoro ten nic od niej nie chce a od wszelkich godności i odznaczeń się wymawia?“ Głos drży mu ze wzruszenia. Słynny slawista otrzymuje więc w upominku Książkę Jubileuszową z 37 pracami naukowemi najświetniejszych piór polskich. Książka zawiera również bibljografję prac prof. Brücknera. Na stu stronach zebrano przeszło 1 200 prac, napisanych przez lat 50 przez wielkiego badacza historji, literatury i języka, twórcy polskiego słownika etymologicznego Aleksandra Brücknera, który przez dziesiątki lat jako profesor Uniwersytetu Berlińskiego był łącznikiem naukowym dwóch narodów.

Wita gościa poseł polski p. min. Olszowski; pani ministrowa sama podsuwa mu fotel. Ale krzepki 72-letni jubilat stojąco wysłuchuje przemówień; stojąco na nie odpowiada: Artysta może umrzeć wcześnie, a jednak uszczęśliwi ludzkość; uczony winien żyć długo, aby przerobić te pomniki historyczne i źródła, które wieki stworzyły, uszanowały i nagromadziły. Dank więc winien jest Temu, który mu to życie przedłużył.

Stos depesz gratulacyjnych od uniwersytetów i towarzystw naukowych z całej Polski i zagranicy. Między niemi Uniwersytet Poznański, Polskie Tow. Filologiczne w Poznaniu, Poznańskie Tow Przyjaciół Nauk (Dembiński, Lisowski), Instytut Zachodnio-Słowiański (Rudnicki), Książnica Miejska w Toruniu (dr. Steinborn, Mocarski), Tow. Naukowe w Toruniu.

Uroczystość odbyła się w ścisłem kółku poselstwa, konsulatu i prasy polskiej. Szereg pism niemieckich zamieściło również wzmianki, oddając hołd wielkiemu polskiemu uczonemu.

ZMARLI.

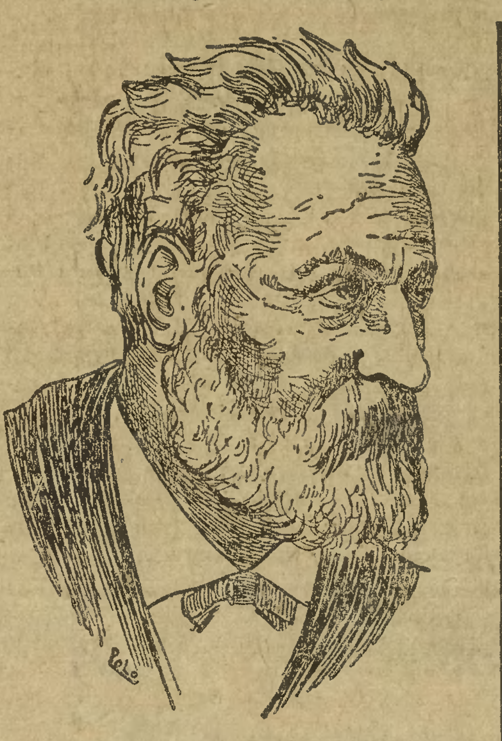
Ś. p. M Gawlik, profesor gimnazjalny we Lwowie, autor szeregu prac naukowych, m. i. podręczników historji polskiej i historji kultury polskiej.

Ś. p **Ks. Teofil Wojdas**, b. kancierz kurji biskupiej diecezji łódzkiej.

Ś. p. **Augustyn Sawicki**, w Toruniu-Mokrem.

Czy będziemy odbywać podróże na księżyc?

Z okazji 100-letniej rocznicy urodzin Juljusza Verne.



JULJUSZ VERNE.

Bydgoszcz, 1 lutego.

O możliwości dostania się na księżyc uczeni współcześni zapatrują się nader sceptycznie. Błędem byłoby jednak sprawę z góry przesądzać i wykluczać możliwość podobnej ekspedycji, jeżeli nie na sam księżyc, to przynajmniej dookoła księżyca, jak to uczynił Juljusz Verne w swej słynnej a znanej każdemu dziecku powieści. Naturalnie nauka niema jeszcze dzisiaj danych po temu, aby tak śmiałe przedsięwzięcie w czyn zamienić. Przypomnijmy sobie jednak, że gdy Verne w swej bujnej fantazji stworzył okręt podwodny, aeroplan, połączenie telefoniczne pomiędzy Europą a Ameryką, to w owym czasie jeszcze mniej było prawdopodobieństwa, że te wszystkie mrzonki genjalnego pisarza w czyn się zamienią. A jednak co on przewidział i przemyślił, to wszystko jest dzisiaj rzeczywistością, dla nas tak naturalną, że dziwimy się, jak mogli współcześni Vernego o tych wszystkich wynalazkach powątpiewać.

Niezmierna zasługa Vernego polega i na tem, że opowiadania jego dla wielu ludzi stały się bodźcem do zrodzonej we fantazji Vernego wynalazku. Robert Peary, znakomity badacz bieguna północnego, przyznaje bez ogródki, że do przedsięwzięć jego w tym kierunku zachęciła go książka Vernego pod tytułem „Podróż do bieguna północnego“. Przypominamy, że autor tej powieści biegun północny wyobrażał sobie jako wulkan wiecznie ogniem ziejący.

Ze wszystkich fantazji Vernego niezrealizowaną została dotychczas tylko podróż na księżyc. Ale przedsięwzięcie to obleka się powoli w kształty realne. Idąc za pomysłem Vernego przedsiębiorczy amerykanie przygotowują już pneumatyczną armatę, która ma wyrzucić pocisk na księżyc. Okazuje się bowiem, że obliczenia techniczne co do pomysłu Vernego są najzupełniej realne i w czyn zamienić się dadzą.

Juljusz Verne był podobno Polakiem, urodzony w Łodzi, ale wcześnie wyemigrował do Francji, gdzie stał się jednym z najwspanialszych gwiazd francuskiej literatury.

Znów miljonowe oszustwo w Niemczech.

Fałszowanie weksli i kwitów lombardowych.

Można powiedzieć bez przesady, że niema prawie tygodnia, któryby nie przyniósł wykrycia jakiegoś kapitalnego szwindlu w państwie „bojaźni Bożej“. Onegdaj berlińska policja wpadła na ślad rozległych oszustw lombardowych.

Sprawcą jest niejaki Paul Bergmann, który jako właściciel firmy lombardowej, zyskiwał gotówkę obrotową w ten sposób, że przyjęte do zastawu towary zastawiał zaraz dalej, przyczem udzielającym mu pożyczek zapewniał do 40 procent odsetek

Przy rewizji „przedsiębiorstwa“ poza plikiem sfałszowanych weksli, znaleziono liczne kwity lombardowe. Niektóre z nich stanowiły dowód, że pewne towary zastawiano po 17 razy, u wierzycieli, którzy nic o sobie wzajemnie nie wiedzieli.

Podczas gdy znalezione cenne przedmioty przedstawiają wartość około miljona marek, pożyczki wynoszą przeszło 3 miljony. Odsetki pokrywano w ten sposób, że zaciągano coraz to nowe pożyczki.

Przy fałszowaniu weksli, i kwitów lombardowych, Bergmannowi udzielał pomocy niejaki Salinger.

Poza przedsiębiorstwem w Berlinie, Bergmann miał jeszcze 4 filje w Hannowerze, Hamburgu, Monachium, i Wrocławiu.

Bergmanna i Salingera aresztowano. Papiery i przedmioty wartościowe obłożono aresztem, a ubikacje oszukańczej firmy opieczętowano.

Miejscowości o dziwnych nazwiskach.

Jeden z miesięczników belgijskich wymienia nazwy miejscowości, ustanawiające rekord bądź w sensie długości, bądź też zwięzłości. Do pierwszej kategorji zaliczone są pomiędzy innemi: Bayenghenles-Eperlecques we Francji (dep. Pas-de-Calais), oraz Lacavry-Arban-Tharrite-de-Haut, również we Francji (dep. Basses-Parenees). Maksymalnie lakoniczne nazwy posiadają miejscowości: O w departamencie Orne (Francja), Y w departamencie Somme (Francja), oraz U w dalekich Chinach.

Czy omyłka sądowa.

Londyn. Stracenie dwóch górników Briskola i Rowlanda, które nastąpiło wczoraj, wywołało w Anglji niebywałe wzburzenie, które porównać można tylko z reakcją społeczeństw w sprawie Sacco i Vanzetti. Górnicy ci skazani zostali na karę śmierci za zamordowanie boksera Levisa, mimo iż brat Rowlanda, który zmarł w więzieniu, zeznał przed śmiercią, iż on jest właściwym mordercą. Obrona oskarżonych domagała się ich uniewinnienia, jednak bezskutecznie.

O Polsce zagranicą.

Nowa polemika o „korytarz“.

Na łamach grudniowego zeszytu miesięcznika „France-Europe“, organu tzw. Młodej Prawicy w Paryżu, znajdujemy interesującą polemikę p. Rüdigera Roberta Beer'a, publicysty niemieckiego, z p. Kazimierzem Smogorzewskim. Chodzi o stosunki polsko-niemieckie wogóle, a szczególnie o „korytarz“.

P. Beer usiłuje zbić twierdzenie p. Smogorzewskiego — wypowiedziane w te mpiśmie jeszcze w maju r. z. — że Niemcy żadnych nie mają praw ani do „korytarza“, ani do żadnej innej części dzisiejszego państwa polskiego. Argumenty i cyfry podobierał p. Beer tendencyjnie ale bardzo zręcznie. P. Smogorzewski poddał dowodzenie publicysty niemieckiego ścisłej krytyce i wykazał raz jeszcze, iż Niemcy nie mają żadnych podstaw (poza czynnikiem narodowej pychy), aby domagać się zwrotu „karytarza“.

„Polska — konkluduje p. Smogorzewski — potrzebuje korytarza, aby móc żyć. Niemcy go potrzebują, aby jej przeszkodzić żyć.“

Polonica w „Correspondant“.

Po „Revue des Deux Mondes“, „Correspondant“ jest drugim co do poczytności miesięcznikiem francuskim. Bije 15 000 egzemplarzy. Jego wydawcą i redaktorem naczelnym jest p. Edward Trogan; jego sekretarzem redakcji jest p. Maurycy Brillant. Kierunek pisma jest katolicki i konserwatywny, ale bez żadnej nuty polemicznej.

Od roku polskim współpracownikiem „Correspondant“ jest p. Kazimierz Smogorzewski. Umieścił już na jego łamach dwa studja o stronnictwach polskich oraz cztery przeglądy prasy polskiej. Ostatnie studjum ukazało się w zeszycie z 10 stycznia, a kilka dni temu nakładem paryskiej filji Gebethnera i Wolffa oba studja ukazały się w oddzielnej broszurze pt. „Le jeu complexe des partis en Pologne“ (Złożona gra stronnictw w Polsce). Jest to jasny wykład rozwoju współczesnych stronnictw polskich, przygotowujący czytelnika francuskiego do śledzenia za polityką wewnętrzną polską w czasie i po wyborach.

Najnowszy przegląd prasy polskiej znajdujemy w zeszycie „Correspondant“ z 25 stycznia. P. Smogorzewski podaje tam obszerne wyciągi z artykułów p. Stanisława Mackiewicza, jakie ukazały się w „Słowie“, a później w osobnej książce pt. „Kropki nad „i“; streszcza dalej głośny artykuł O Jana Urbana pt. „O ideę dla Polski“ („Przegląd Powszechny“) oraz dwa artykuły p. Zygmunta Wasilewskiego z „Myśli Narodowej“ na temat polskiego „charakteru narodowego“ i polskiego „typu twórczego“.

MAŁY FELJETON.

Miesiąc luty
w tradycji i przysłowiach ludowych.

Już sama starosłowiańska nazwa tego miesiąca dowodzi, że luty w naszym klimacie bywał ciężki i ostry. Często zima niestała i łagodna w początkach, srożyła się dopiero w tym miesiącu i biada było temu, kto nie był zaopatrzony w mocne buty i ciepłe odzienie.

Dlatego mówiono: „Spyta luty, masz-li buty“, albo też: „Kiedy luty, obuj buty“.

Z pogody w dniu święta Matki Boskiej Gromnicznej prorokowano zwykle o reszcie zimy. Zaś w dniu 5 lutego, kiedy to Kościół obchodzi uroczystość św. Agaty, mówiono:

„Sól świętej Agaty,
Broni od ognia chaty“.

Na dzień 6 lutego, tj. w dzień św. Doroty było znów w użyciu następujące przysłowie:

„Po świętej Dorocie
Uschną chusty na płocie.
Wele świętej Doroty
Naprawiaj człecze płoty“.

W innych stronach mówiono znowu:
„Święta Dorota
Każe iść do błota“.

Na dzień 10 lutego jest z kolei inna przepowiednia:

„Scholastyka
Mróz utyka
Zanim Walek nam zasmęci
Obaczyma — mróz kark skręci“.

Św. Walenty czyli „Walek“ nadchodzi dnia 14 lutego:

„Na święty Walek
Niema pod lodem balek...“

albo też:

„Gdy na Walka są deszcze
Będzie duży mróz jeszcze“.

Dnia 19 lutego na św. Krystynę powtarzano:

„Na świętą Krystynę
Trza mieć jeszcze dobrą pierzynę“.

Święty Maciej dnia 24 lutego stanowił po wsiach o reszcie zimy:

„Święty Maciej zimę traci
Albo ją bogaci;
Gdy św. Maciej lodu nie stopi
Będą jeszcze długo chuchali w ręce chłopi“.

W starych księgach jest zapisane, że „w tym miesiącu dziki zwierz wogóle stadami się zbierał. Z ptactwa odzywał się skowronek, kos zaczynał śpiewać, sroki i wrony sposobiły się na gniazda, jastrzębie i dzięcioły ciągnęły... leszczyna kwitła“.

Prawidłem jednak było, że zawczesne ukazywanie się wiosny zawsze odpokutować przyszło, bo potem wracały znowu mrozy, wiatry zimne i śniegi.

Listy z Anglji.

Dwudziestopięciolecie lotnictwa. — Wystawa aparatów. — Pierwszy aparat jest ten, w którym Wright potrafił utrzymać się w powietrzu 12 minut. — Telewizja czyli widzenie na odległość. — Schroniska dla przyjezdnych kobiet w Londynie. — Rządy komunistyczne doprowadziły prowincję Szantung w Chinach do strasznego głodu. — Sprzedają tam ładne dziewczyny po dolarze.

Przedwczoraj otwarto tu wystawę aparatów lotnictwa jako w 25 rocznicę powstania aeronautyki. Jako datę zasadniczą, od której postanowiono rachować powstanie lotnictwa, wzięto ten dzień, kiedy to Orville Wright dnia 17 grudnia 1903 roku wzniósł się w powietrze na swoim aparacie i 12 minut utrzymał się w powietrzu. Od tej daty pamiętnej liczy się powstanie lotnictwa I jakiż niesłychany postęp! Najśmielsze marzenia ówczesnych aeronautów nie sięgały zapewne tak daleko; żaden z nich nie wyobrażał sobie, że po 12 minutach utrzymania się w powietrzu, ptak ludzki po 25 latach będzie mógł odbywać takie loty, jak z Londynu do Indyj, trwające po kilkadziesiąt godzin.

Aparaty są na Wystawie ustawione chronologicznie, poczynając od owego Orvilla Wrighta. Z wielkim respektem przygląda się publiczność do aparatu Bériota, w którym on dnia 25 lipca 1909 roku przeleciał przez kanał La Manche Tłum otacza stale aeroplan z 1916 roku który pod literami „B E.“ (Bristol Fighter — brystolski latacz) oddał tak olbrzymie usługi sprzymierzonym mocarstwom i zadał Niemcom straszne ciosy, rzucając w dzień i w nocy bomby na ich obozy.

Charakterystyczną cechą wszystkich tych aeroplanów jest to, że są one całutkie metalowe i wspaniale błyszczą w słońcu. Gdyby na początku dziewiętnastego stulecia nie wykryto w zwykłej naszej glinie metalu, nazwanego aluminium, który jest niesłychanie lekkim, a trwalszym od żelaza, to zapewnie lotnictwo nie rozwinęłoby się tak szybko. Bo warunkiem powodzenia było zbudować aparat niesłychanie lekki, jednakże tak mocny, żeby mógł udźwignąć jaknajwięcej benzyny. Aluminium czyniło zadość temu warunkowi.

Widząc, jak w ciągu 25 lat prawie z niczego stworzono lotnictwo, będzie czytelnik bez ironji czytał, wiadomość, że rodzi się nowa gałąź działalności ludzkiej, która za 25 lat może już będzie w rozkwicie. Mamy na myśli telewizję czyli patrzenie na odległość. Zdaniem p. Hutchisona, dyrektora powstałej w Londynie Baird Television Development Company istota tej telewizji rodzi się teraz. „Przez sześć miesięcy — opowiadał on współpracownikowi „Timesa“ — telegrafowaliśmy z Leeds, Glasgowu, Hull do rozmaitych miast Ameryki w jak największej tajemnicy i przesyłaliśmy sobie nawzajem portrety osób telegrafujących. Proszę dobrze zrozumieć: portrety te nie były na blankietach telegraficznych, tylko w naszych oczach. My telegrafując widzieliśmy tę osobę, która do nas telegrafowała, widzieliśmy jej ręce, jej kontury, jej twarz, a chociaż rysy te nie były wyraźne, to jednak nie tracimy nadziei, że wkrótce pokonamy te trudności Ja właśnie dzisiaj siadam na statek w Southamptonie i jadę do Ameryki dla prowadzenia dalej tych doświadczeń. Uszy nasze odniosły już zwycięstwo nad odległością. Siedząc w Londynie mogę własnem mojem uchem słyszeć to, co będzie do mnie mówił mój przyjaciel w Nowym Jorku, a więc teraz musi nasze oko ten tryumf osiągnąć: siedząc w Londynie będę w aparacie moim widział mojem własnem okiem, dokładnie i wyraźnie tego, który będzie do mne telegrafował. W Ameryce będę mógł łatwiej te doświadczenia prowadzić, zwłaszcza, że do tego potrzeba mieć ciągle do dyspozycji linje telegraficzne nie zaprzątnięte telegrafowaniem osób prywatnych.“

P. Hutchinson jest pełen nadziei, że jak za kilka miesięcy będzie wracał do Europy i przywiezie ze sobą aparaty zupełnie wykończone do telewizji. Ale chociażby się łudził, to w każdym razie mamy prawo żywić nadzieję, że za jakie 25 lat telewizja będzie tak wysoko stała, jak dziś wysoko stoi aeronautyka.

Lord major Londynu czyli prezydent tego miasta otworzył wczoraj drugie dla kobiet schronienie w pobliżu jednego z największych dworców. Inicjatywę dała i fundusze dostarczyła p. Cecil Chesterton. Przed paru miesiącami otworzono pierwsze takie schronisko w pobliżu dworca Victoria i miało ono takie powodzenie, że p. Chesterton uważała za wskazane co prędzej otworzyć drugie w pobliżu dworca King Cross. Kobieta przyjeżdżająca do Londynu potrzebuje mieć tylko szyling na opłacenie wstępu do schroniska. Za to dostaje łóżko zasłane czystą bielizną i filiżankę herbaty zasłodzonej z dwoma rogalkami. Ma prawo ogrzać się przy kominku, może sobie czytać przy dużej lampie. Jeżeli ma niemowlę ze sobą, to może zażądać kołyski. Królowa ofiarowała zaraz dwie kołyski do pierwszego schroniska. W suterenach znajdują się miednice, w których może się umyć; jest nawet balja, w której może przeprać brudną bieliznę i osobna komórka, w której powiesić może bieliznę, aby w ciągu godziny wyschła („a drying room“).

Pierwsze schronisko obliczone było na 60 osób. Ustawiono więc w niem 60 czystych żelaznych łóżek i przy każdem stał nocny stolik z szufladką, zamykaną na kluczyk, tak misternie urządzony, że dzwoni, jeżeli ktoś taki chce otwierać szufladę, kto jej nie zamykał. Ten bowiem, który ją zamykał, będzie wiedział, który guzik należy pocisnąć, aby dzwonek milczał. Kobieta, mająca nocować, nie potrzebuje więc chować pieniędzy pod poduszką, skąd łatwo skarb ten wyciągnąć, lecz wkłada go do szufladki, zamyka, a zamykając notuje sobie w umyśle, który guzik z kilkunastu innych pociska. I kluczyk kładzie na wierzchu nocnego stolika. Tym sposobem niema możności okradzenia podróżnej i niema sporu o to, że w portmonetce było więcej pieniędzy.

Trzeciego już dnia po otwarciu pierwszego schroniska wszystkie łóżka w nim były zajęte. Pani Charteston, osoba umiejętna a bardzo humanitarna zajęła się zaraz zebraniem funduszów i wynajęciem domu na urządzenie drugiego schroniska, większego, obliczonego na 100 łóżek. Rzecz prosta, że i to drugie schronisko będzie wkrótce pełne.

Ofiarność na te schroniska jest tak wielka, że w ciągu kilku dni złożono przeszło 16 000 funtów (przeszło 700 000 złotych). Podczas uroczystości poświęcenia drugiego schroniska, sekretarz komitetu, który się zajmuje tą sprawą i pomaga p. Chesterton odczytał sprawozdanie, z którego się okazuje, iż jest plan założenia dwunastu takich schronisk, ponieważ się przekonano, iż będzie to najskuteczniejszy sposób podcięcia handlu żywym towarem.

Ale co jest wielce ciekawem, to mian. fakt, że schroniska opłacają się. Potrzebne są wprawdzie fundusze, na wynajęcie domu, na nabycie łóżek, pościeli, bielizny, słowem na urządzenie, ale skoro raz schronisko jest wyekwipowane, dalszą jego egzystencję pokrywają własne jego dochody. Jest to tem bardziej pocieszającem, że powszechnie przewidywano, iż będą one szalenie drogo kosztowały i będą pochłaniały ogromne sumy. Okazuje się teraz, że to właściciele zajazdów rozsiewali te plotki, aby zniechęcić ludzi do dawania na „Cecil-house'y“, bo tak się ono popularnie nazywają.

Amosking Manufacturing Company, jedna z największych na świecie fabryk bawełnianych zawiadomiła wszystkich swoich urzędników i robotników, że od 24 grudnia obniża wszystkie pensje i zarobki o 10% z powodu, że w przemyśle bawełnianym nastąpiło przesilenie. Kto na to nie chce przystać może w dniu tym opuścić fabrykę.

Konsul angielski w Szantungu w Chinach donosi, że tam panuje straszny głód. Prowincja ta liczy 9 000 000 ludności i wskutek rewolucji komunistycznej i bezrządu, do którego komuniści doprowadzili kraj pozbawiona jest zupełnie wszelkich zasobów spożywczych. Kasy państwowe są puste, podatków nikt nie płacił od roku, ludzie majętni zabrali wszystko co miało jakąkolwiek wartość i uciekając przed rewolucją, wynieśli się z kraju. Chłopi nie zasiewali pola, ponieważ nikt ich do tego nie zmuszał. Dzisiaj ludność żywi się tem, że obcina kłosy z ziół, miele to, dodaje trochę mąki, jeżeli może dostać, lub kory z drzewa i piecze jakieś placki które sama je lub sprzedaje po cenie droższej niż dawniej za cesarstwa płaciła za doskonałe pszenne placki.

W mieście Tsinanfu, stolicy Szanghaju, można kupić ładną pięcio lub sześcioletnią dziewczynkę za dolara. Że jednak jest obawa, że lada chwila może tam wybuchnąć rzeź głodowa, więc nikt nie chce ryzykować i jechać łodzią do tego miasta, umierającego z głodu.

Władze komunistyczne w Szanghaju zaprowadziły teraz karę śmierci za kradzież żywności. Inne rzeczy, nawet pieniądze kraść wolno, ale za kradzież najmniejszego kawałka żywności wymierzana jest garrota (śmierć przez uduszenie).

Memorjał dr. Kubacza.

Historja pracy społeczeństwa polskiego na terenie W. W. Gdańska. — Przyczyny niepowodzeń wyborczych, rady i wskazówki na przyszłość.

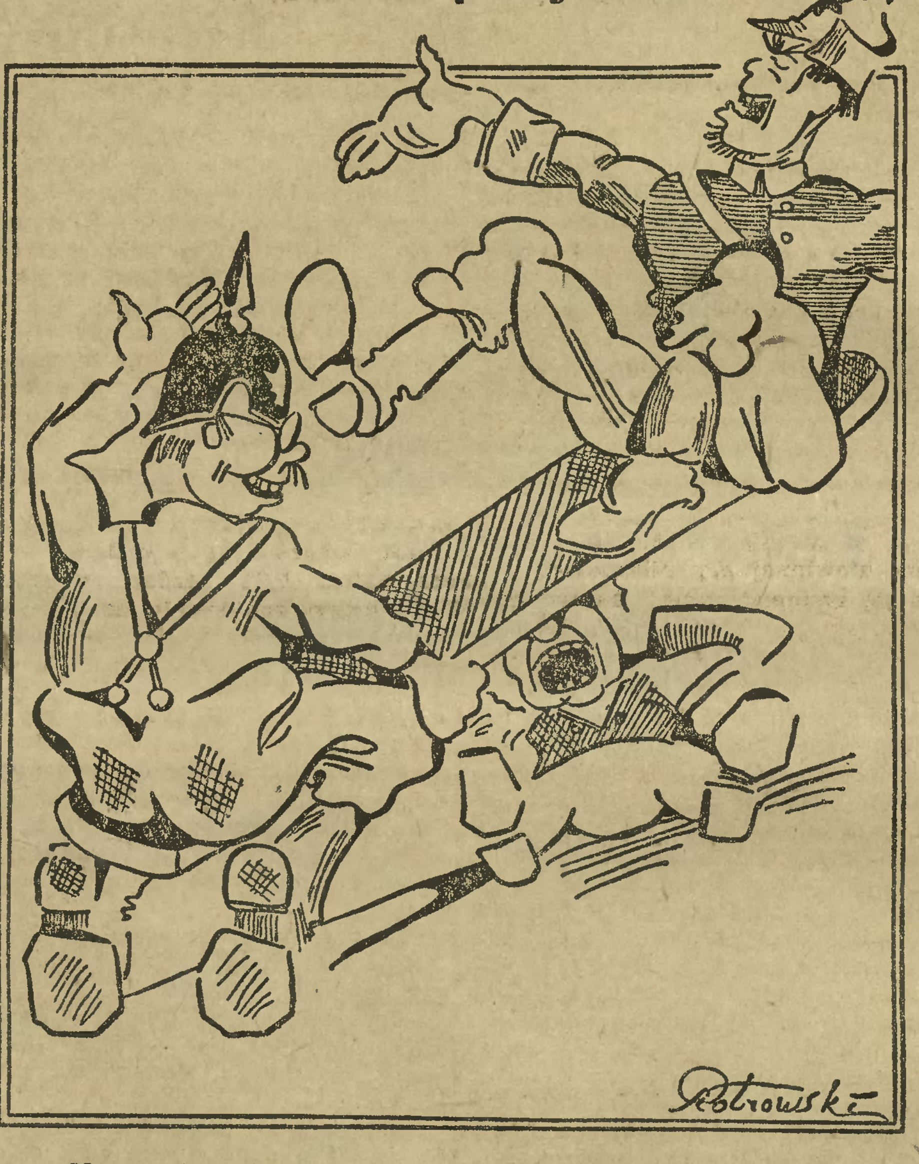
„Gazeta Gdańska“ donosi:

W pierwszych dniach miesiąca lutego rozpoczniemy na łamach „Gazety — Echa Gdańskiego“ drukować szereg ciekawych artykułów długoletniego posła na sejm gdański dr. Franciszka Kubacza od 40 lat działającego na tle społecznem w towarzystwach polskich i na terenie parlamentarnym. Memorjał zawiera rzut oka wstecz na całokształt rozwoju wysiłków Polaków - Gdańszczan w dziedzinie kulturalno - oświatowej i politycznej, omawia pracę Rady Ludowej, dawnej „Gminy Polskiej“, wybory i ich wyniki, stosunek władz polskich i gdańskich do prac społeczeństwa polskiego na terenie W. M. Gdańska. Memorjał mianowicie w ostatnich częściach zawiera niektóre sensacyjne szczegóły i rewelacje i może posłużyć interesującym się tutejszem życiem społecznem jako materjał podstawowy do studjów życia Polonji miejscowej.

Memorjał zostanie opublikowany pod pełną osobistą odpowiedzialnością i nazwiskiem dr. Franciszka Kubacza. „Gazeta — Echo Gdańskie“ stanęła na stanowisku, że działaczowi pracującemu przez 40 lat na terenie W. Miasta Gdańska nie mogła odmówić gościnności łamów swych dla tej publikacji.

Zainteresowanym radzimy zaabonować „Gazetę Gdańską“, nim rozpoczniemy drukować memorjał, którego części pierwsze ukażą się niebawem.

Huśtawka polityczna.



Na obu łopatkach
Leży Waldemaras,
A na nim się buja
Dwóch hultai naraz.

Ze zdumieniem patrzy
Na to Europa,
Bo niedługo na śmierć
Zamaglują chłopa!

Polska mistrzem w hockey'u.

Wczorajsze zwycięstwo Polski w hockey'u nad Włochami wykazało doskonałą klasę naszych graczy. Stosunek 5:1 na korzyść Polski jest bardzo wysoki, jeżeli uwzględnimy ambicję graczy włoskich starających się olbrzymiemi wysiłkami przynajmniej wyrównać klasę gry. Gra toczyła się w obecności przedstawicieli rządu, władz wojskowych i miejskich oraz olbrzymich tłumów publiczności włoskiej i międzynarodowej. — Tryumfatorem dnia był Tupalski, który strzelił wszystkie 5 bramek. W ten sposób Polska zdobyła mistrzostwo w hockey'u. Jest to tem bardziej zadziwiające, że ta gałęź sportu uprawiana jest w Polsce od 3 zaledwie lat i znajduje się w zaraniu swego rozwoju. W najbliższym czasie gracze polscy walczyć będą w Rzymie ze skombinowanemi drużynami najlepszych graczy włoskich i austrjackich.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

WTELNO. (Na ubogich). Piękną inicjatywę powzięło kilku tutejszych obywateli. Otóż w niedzielę dnia 5 lutego urządzają na sali p. Zywerta bal maskowy, z którego czysty zysk przeznacza się na ubogich parafji. Będzie też koncert 62 p. p. z Bydgoszczy oraz rozmaite niespodzianki Mamy nadzieję, iż obywatelstwo miejscowe jako też z okolicy poprze tak humanitarną rzecz i powie sobie: Niech się siwa smuci — my idziemy na bal.

KORONOWO. Roczne walne zebranie Tow. Pow. i Woj. odbędzie się w czwartek, dnia 2. lutego (święto M. B. Gromn.) o godz. 1.30 popoł. w sali p. Gollnika przy rynku.

Z powodu ważnych spraw uprasza się wszystkich ospałych członków, którzy na zebrania rzadko, albo wcale nie przybywają, aby się choć na walnem zebraniu pokazali i zadokumentowali iż są członkami.

Szubin.

Karnawał wre w całej pełni. Ostatnio odbył się huczny bal maskowy Tow. Urzędników w hotelu Centralnym. Masek dużo i gości dużo. Bawiono się znakomicie. Podziwiać należało piękną, efektowną dekorację pędzla prof Kościańskiego. Doborowa muzyka dodała całości wiele uroku. Było wiele pięknych i oryginalnych masek. Królową balu została panna W.

Nowa rakarnia W niedalekim czasie otwarta zostanie w Szubinie nowa, polska rakarnia, wybudowana przez p. R. Erdmana. Obecnie właścicielem rakarni jest Niemiec. Panu Erdmanowi, znanemu na tut. gruncie pionierowi polskości i b. komendantowi obwodowemu Tow. Powst. i Wojaków, należy się pomoc i poparcie.

„Kachna". W dniu 5 lutego wystawi Kat. Tow. Robotników Polskich w Szubinie piękną sztukę ludową p. t „Kachna". Reżyseruje p. Piasecki, nad stroną wokalną czuwa zdolny nasz organista p. Kałamaja. Przypuszczać należy, że zabawa ta będzie miała wielkie powodzenie.

Walne zebranie wolnego cechu budowlanego na powiat szubiński odbędzie się w środę, dnia 1 lutego o godz. 12,30 w południe, w hotelu Centralnym w Szubinie, na które uprasza się o przybycie wszystkich członków i władze nadzorcze. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy.

Ostatnio coraz częściej psy domowe napadają na przechodniów, nie pozwalając im przejść ulicą. Szan. włościcielom zwracamy uwagę, by w przyszłości trzymali swoje psy na uwięzi wzgl. pozostawiali takowe w domu.

Nakło.

Z walnego zebrania Chrz. Nar. Koła Nauczycielskiego. W ub. tygodniu odbyło się walne zebranie nauczycieli. Zebranie zagaił prezes p. Ziarnek i wygłosił sprawozdanie z swej działalności. Do nowego zarządu wybrano ponownie p. P. Ziarnka na 3 lata, dając w tem wyraz zadowolenia z jego działalności Uchwalono urządzić zabawę w ścisłem kółku, w dn 11 bm. w sali p. Kosickiego, celem bliższego towarzyskiego zapoznania się. Obrady miały przebieg poważny.

Z walnego zebrania „Sokoła". W ub. tygodniu odbyło się roczne walne zebranie „Sokoła". Zagaił je prezes p. Rybarczyk, witając m. in p. burmistrza Bobowskiego i prezesa okręg Na przewodniczącego wybrano prof. Marciniaka, prezesa okr., urząd sekretarza sprawował p. Tylicki, na ławników powołano: prof. Ziarnka i Skupniewicza. P. burmistrz Bobowski wręczył nagrody zwycięzcom święta pułkowego w Chodzieży i Toruniu. Po sprawozdaniach przystąpiono do uzupełnienia zarządu. Wybrani zostali pp.: Mogiełka Ludwik zast sekretarza, Rachuj Franc. podnaczelnikiem i naucz Ziarnek Piotr referentem ośw. Do sądu honorowego wybrano p. burm. Bobowskiego, nacz okr. Malczewskiego i naucz. Ziarnka.

Kradzież. W ub. środę w nocy nieznani sprawcy zakradli się do składu kolonjalnego p. Rymarzewskiego przy ul. Ogrodowej i skradli większą ilość towaru. Złodzieje dostali się do składu przez piwnicę. Szkoda znaczna.

Zmiana własności. Znany kupiec p. Czesław Witosławski, sprzedał swój dom przy rynku Bankowi Ludowemu w Nakle.

Kino „Polonja" wyświetlać będzie począwszy od czwartku 2 bm. arcyfilm p. t. „Nibelungi". Dramat osnuty na tle podań niemieckich.

Tow. śpiewu „Harmonia" urządza w dniu 5 bm. przedstawienie amatorskie w sali strzelnicy. Elita amatorów wraz z swym reżyserem p. K. Behtką odegra dramat ludowy p. t. „Czartowska Ława".

Dziwne kumoterstwo

czyli poznańscy pracodawcy w jednym szeregu z socjalistami.

Z Poznania piszą nam:

W dniu 30 ubm. odbyły się wybory przewodniczącego Zarządu do Poznańskiej Kasy Chorych.

Zarząd składa się z dziewięciu członków, w którego skład wchodzą. 3 ze Zj. Zaw. Polskiego, 3 socjalistów i 3 pracodawców. Przy wyborach oddano na przedstawiciela Z.Z P. p. Jana Brzesińskiego cztery głosy. Przedstawiciel socjalistów (Scheidemannowców) otrzymał pięć głosów. A więc Kasa Chorych na wskroś chrześcijańskiego i narodowo usposobionego Poznania, otrzymała prezesa z szeregów socjalistycznych.

Kto dopomógł socjalistom do zwycięstwa?

Otóż poznańscy pracodawcy są tymi, którzy głosy swe socjalistom oddali.

Nie potrzeba tu osobnych komentarzy! Baron „von Soldenhof" (szwagier p. Kałamajskiego, obożnego „Obwiepsla") znalazł się w jednym szeregu z „Scheidemannowcami" polskiego pochodzenia.

Dziwne to wprawdzie kumoterstwo — lecz prawdziwe. Niestety!

Wykrycie spelunki gry w hotelu „Britania".

Monte Carlo w Poznaniu. — Niebezpieczny hazard.

„Nowy Kurjer" donosi:

Monte Carlo! Sopoty! Kasyna gry; ruleta, hazard, rozkiełznane namiętności graczy, samobójstwa, zabójstwa — któż tego nie zna, bodaj z powieści czy ze srebrnego ekranu?

Któżby się spodziewał, że w naszym poznańskim partykularzu, w czcigodnym, dostojnym i spokojnym grodzie Przemysława rozciągnie swoje macki polip wściekłego hazardu, wciągając w swoje sidła poważnych obywateli.

Od kilku dni chodziły po mieście uporczywe gadki, półgębkiem na ucho szeptane, że w pewnym klubie, pod pozorem niewinnej gry bilardowej, uprawia się systematycznie hazard na olbrzymie sumy. Wiadomość tę jeden z naszych sprawozdawców stwierdził już cztery dni wstecz, wstrzymywaliśmy się jednak z wyjaśnieniem tej sprawy do czasu interwencji policji.

W ub. sobotę w momencie, kiedy zdenerwowanie graczy, śledzących z wybałuszonemi oczyma przebieg gry dochodziło do zenitu, kiedy dokoła stołów zgromadziło się około 60 osób, z zapartym oddechem rzucających na zielony stół sztony na sumę jeden, pięć i 10 złotych, niespodziewanie i cichaczem zjawiła się policja, która obsadziwszy wszystkie wyjścia, przystąpiła do swej „roboty". Była godzina 10.30. Policja skonsygnowana w sile 4 funkcjonarjuszy mundurowych i urzędników śledczych pp. Schmidta, Włodarczyka i innych pod komendą komisarzy Żbikowskiego i Zemlera natychmiast zatrzymała wszystkich obecnych na sali i skonfiskowała kasę z zawartością kilku dziesięciu tysięcy złotych, oraz sztony, leżące na stołach. Wszczął się nieopisany popłoch i panika. Dwie obecne na sali panie, które uległy również pokusie złudnego szczęścia, dostały na widok mundurów policyjnych spazmów.

Tymczasem policja spisała protokół i nazwiska wszystkich znajdujących się na sali. Okazało się — o dziwo — że towarzystwo było bardzo mieszane. Wśród graczy znajdowało się sporo poważnych obywateli, kupców tutejszych, reprezentacji „złotej młodzieży", damy z tak zwanych lepszych domów i... opryszki poszukiwani przez policję.

Właścicielem spelunki był niej. Jabłoński, krupierem był pomocnik gastronomiczny Müller, drugim krupierem i faktycznym założycielem „przedsiębiorstwa" pewien Niemiec z Frankfurtu nad Menem.

* * *

Dobrze się stało, że policja zagiądnęła wreszcie za kulisy klubu gry, który zagnieździł się w hotelu „Britania", a gdzie tysiące polskich złotych wędrowało do kieszeni łapczywego Niemca.

Epilog głośnego zajścia w Murowanej Goślinie.

Przed trzecią izbą karną sądu okręgowego w Poznaniu toczył się proces o głośne w r. 1925 zajście uliczne w Murowanej Goślinie. Wówczas to wprowadzonego gwałtem do mieszkania wyeksmitowanego przez magistrat Stachowiaka, przyczem doszło do bójki między policją i tłumem. Sprawę tę już rozpatrywał sąd okręgowy w czerwcu 1926 r. i skazał obwinionych na karę więzienia od 3 miesięcy do 1 roku. Od wyroku tego zasądzeni wnieśli apelację do Sądu Najwyższego, który przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia. W toku ponownego przewodu sądowego świadkom oraz obrońcy Nowosielskiemu udało się przeprowadzić dowód prawdy, że burmistrz Murowanej Gośliny Ratajczak dopuszczał się bezprawia i nadużyć. Trybunał wydał wyrok mocą którego wszystkich oskarżonych zwolniono od winy i kary.

Z Inowrocławia.

Nowy obwodowy mistrz kominiarski Magistrat zamianował obwodowym mistrzem kominiarskim p. Leona Procha. Wszelkie pretensje jako i obowiązki, związane z tem stanowiskiem, przechodzą na p. Leona Procha.

Walne zebranie Koła Podoficerów Rezerwy zagaił wiceprezes p. Waliński, który po przywitaniu obecnych poprosił na marszałka p. por. rez. Kreisnera, na sekretarza p. Wład. Perlika, na ławników pp. Sobkowiaka i Rychłowskiego. Nasampród składali sprawozdania: p. komendant Wojtaszek, p. Jasiński w imieniu sądu koleżeńskiego, Piotr Lewandowski z sekretarstwa, a p. Szczepkowski ze stanu kasy, która wykazuje dochodu 3.768,93 zł., a rozchodu 1.658,64 zł., pozostaje 2.110,29 zł. na rok bież. Prezes Mieczysław Eckert, w dłuższych wywodach skreślił działalność całoroczną Koła Podoficerów Rez. Ustępującemu zarządowi udzielono pokwitowania przez powstanie z miejsc. Po 5-minutowej przerwie wygłosił por. Szczepkowski referat o przysposobieniu wojskowem w Polsce. W skład nowego zarządu weszli pp.: Mieczysław Eckert — prezes, Waliński — zast. prez., Piotr Lewandowski — sekretarz, Wawrzyn Zastawny zastępca sekr. i komorowy, Mieczysław Szczepkowski — skarbnik, Wojtaszek — komendant, Edm. Bednarski i Miecyjak jako ławnicy. **Panu Leonowi Pobłockiemu wręczono odznakę honorową frontu pomorskiego oraz z marszu bojowego Chełmża—Toruń wręczono dyplomy pp. Władysławowi Strugalskiemu, Józefowi Kościakowi, Wincentemu Białkowskiemu, Leonowi Białeckiemu, Franciszkowi Rychłowskiemu, Karolowi Krukowskiemu i Franciszkowi Redmanowi, wreszcie p. Strugalskiemu wręczono dyplom za trzykrotne przyczynienie się do zdobycia pucharu wędrownego.** Na zakończenie złożono hołd weteranowi z 63 r. p. Grzymale-Łagiewskiemu, który przemówił do zebranych w serdecznych słowach.

Na targu ub. piątek płacono za funt masła 2.50 do 2.60 zł., za mendel jaj 3.50 do 3.70 zł.

Gniezno.

Inspekcja garnizonu. W ub. tygodniu bawił w Gnieźnie na inspekcji p. generał Rydz-Śmigły.

Poświęcenie sztandaru Stow. „Promień". W czwartek, dnia 2 lutego br. o godz. 9-ej, po nabożeństwie w kościele farnym odbędzie się poświęcenie sztandaru Stow. „Promień", poczem w salce Domu Katolickiego uroczysta akademja, na której program składały się śpiewy, deklamacje, przemówienie przewodniczącej stowarzyszenia, wbijanie gwoździ pamiątkowych oraz wpisywanie się do złotej księgi.

O krzywoprzysięstwo. Przed I. izbą karną sądu okr. w Gnieźnie odbyła się w ub. tygodniu sprawa przeciwko Kazimierze Kuchtównie, służącej z zawodu, oskarżonej o krzywoprzysięstwo. Sąd skazał oskarżoną na 4 i pół miesiąca więzienia z warunkowem zawieszeniem kary na 5 lat. Prokurator wnosił o 1 rok więzienia.

Zabawa taneczna „Sokoła". Dnia 1 lutego w sali hotelu Europejskiego odbędzie się doroczna zabawa karnawałowa „Sokoła". Wstęp tylko za zaproszeniami. Początek o godzinie 21-ej.

6 miesięcy za sprzeniewierzenie. Pod przewodnictwem p. dyr. Hoppego odbyła się w tut. sądzie okr. rozprawa przeciwko kontrolerowi Kasy Chorych z Wrześni, Piotrowi Nowakowi, oskarżonemu o sprzeniewierzenie 886,55 zł. Nowak twierdzi, że sumę powyższą odebrał mu jakiś osobnik, który go napadł. Sąd przychylając się do wniosku prokuratora, uznał oskarżonego winnym występku sprzeniewierzenia w urzędzie, skazując go na 6 miesięcy więzienia i ponoszenie kosztów sądowych.

MĄKOWARSKO Tow. Powst. i Woj. urządza w niedzielę, dnia 5 lutego br. w pięknie udekorowanej sali p. Śliwińskiego, obchód 8-ej rocznicy wkroczenia wojsk polskich. Odegraną będzie sztuka p. t. „Orlęta" czyli „Obrona Lwowa" w roku 1918. Zarząd, komitet, reżyser i znani z poprzednich imprez amatorzy, dokładają starań, aby obchód ten jak i przedstawienie, jaknajwspanialej wypadły i publiczność była zadowolona. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Generalna próba dla dzieci o godz. 4-ej, przedstawienie główne o 7-ej wiecz.

MĄTWY. L. O. P. P. Walne zebranie zwołane zostało na dzień 9 lutego, na którem zarząd Koła przedstawi sprawozdanie do zatwierdzenia. Na miejsce ustępującego sekretarza p. Wł. Kaftała, został zaproszony (kooptowany) p. Mieczysław Barcz, sekretarz dyrekcji zakł. Solvay, którego kandydatura nie została jednak przez walne zebranie przyjętą.

GOSZYCE. W rocznicę wkroczenia wojsk polskich. Staraniem Tow. Powst. i Woj. zostało odprawione nabożeństwo żałobne w tut. kościele parafjalnym przez prob. ks. dziekana Guszczyńskiego. Po nabożeństwie uformował się pochód na cmentarz. Wśród salwy honorowej złożono wieńce na grobach naszych bohaterów, którzy polegli przy powstaniu pod Szubinem i Rynarzewem, a którzy na tutejsz. cmentarzu spoczywają. Pod komendą p. Rochowiaka udano się na salę parafjalną, gdzie przemówił prezes p. Szybszyński, wyjaśniając cel tej uroczystości. Przy tej okazji podaje się do wiadomości członkom towarzystwa, że zebrania odbywać się będą regularnie co drugą niedzielę każdego miesiąca.

SZARADOWO. Z Tow. Powst. i Wojaków. W ub. niedzielę odbyło się walne roczne zebranie Tow. Powst. i Wojaków, które zagaił prezes p. Depta. Przewodnictwo objął komendant obw. p. Burdajewicz z Kcyni. Zabierali głos kolejno: prezes, sekretarz, komendant, skarbnik i referent oświatowy, dając pogląd na całoroczną pracę towarzystwa. W skład nowego zarządu weszli pp.: prezes Jan Depta, zast prez. Sempołowicz Roman, sekretarz i ref ośw. Stachowiak Stanisł., komendant Wesół Wład., zast. Komasa Kazim., skarbnik — Sytek Kazim. Komisję rew. tworzą pp.: Stachowiak, Nowacki i Maturzek.

KRÓLIKOWO. Z rocznego walnego zebrania Tow. Powst. i Woj. Wobec licznie zebranych członków zagaił powyższe zebranie prezes p. Kubiak, poczem nastąpiły sprawozdania ustępującego zarządu. Komendant p. Bączek wyraził życzenia, aby członkowie brali liczniejszy udział w ćwiczeniach. Po udzieleniu pokwitowania ustępującemu zarządowi, przewodnictwo zebrania objął komendant obwodu ppr. rez. Burdajewicz. Nowy zarząd ukonstytuował się nast. pp.: Kubiak Walenty — prezes, Szymkowiak Franciszek sekretarz, Bączek Bronisław komendant, Baniecki Jan skarbnik, Cwil Makary ref. ośw., Kieruj Winc. zastępcą prezesa, Skrzypczak Stan. zast. komendanta. Komisja rewizyjna składa się z pp. Stankowskiego, Cielińskiego i Jankowskiego Wład.

SILNA NOWA. Pożar. [illegible] skutek nieostrożnego obchodzenia się [illegible] wybuchł pożar u rolnika Wierzchuły, wygląd [illegible] stodołę, napełnioną tegoroczne [illegible] całkowicie w perzynę. Sąsiednie [illegible] uratować.

Mai

Z POMORZA.

PRUSZCZ, pow. tucholski. Tow. Powst. i Wojaków w Pruszczu urządza obchód powstania styczniowego, w dniu 5 lutego. Program uroczystości nast.: o godz. 10.30 uroczyste nabożeństwo, po nabożeństwie defilada. O godz. 17-ej koncert w sali p. Tarlacha. O godz. 18.30 przedstawienie amatorskie p. t. „Oblężenie Trembowli", połączone z deklamacjami. Po przedstawieniu zabawa taneczna.

PNIEWITE, pow. chełmiński. Nagroda honorowa. Srebrny medal wraz z dyplomem uznania otrzymała od ministerjum rolnictwa za zarodową oborę, stajnię, przełożona generalna, M. Marja Karłowska z Pniewitego, pow. chełmiński. Szczęść Boże dalszej, tak wspaniałej działalności Zgromadzenia Sióstr Pasterek i jego rozwoju na tym pięknym polu działania.

CHEŁMŻA. Nowozorganizowany klub mandolinistów „Lira" w Chełmży zaczyna się pomyślnie rozwijać. Przygotowuje już swój pierwszy wieczorek familijny w pierwszych dniach lutego 28 r. z własną orkiestrą.

STAROGARD. Donoszą nam, iż prace dekarskie przy budowie bursy dla tut. gimnazjum, odpowiednie czynniki powierzyły Niemcowi. Czyżby Polak nie mógł coś zarobić?

GRUCZNO, pow. Świecie. W ub. niedzielę urządziło Tow. Samodzielnych Rzemieślników w pięknej sali p. Wolszlegera swą zabawę zimową z przedstawieniem amatorskiem. Odegrano wesołą sztukę ludową „Werbel domowy" ze śpiewami i deklamacjami. Pod koniec pokazano żywy obraz. Amatorzy wywiązali się ze swych ról znakomicie, za co publiczność nie szczędziła im oklasków. Nauczycielowi p. Krebsowi, który udzielał amatorom lekcji śpiewu, należy się prawdziwe uznanie, oraz p. Janowi Kopkowskiemu, mistrzowi dekarskiemu, który sztukę reżyserował.

Chojnice.

Jak Chojnice obchodziły rocznicę wkroczenia wojsk polskich. Rocznicę wkroczenia wojsk polskich do Chojnic, obchodzono nie mniej uroczyście, jak lat poprzednich. Uroczystość rozpoczęto Mszą św. w kościele Farnym, celebrowaną przez ks. prob. Makowskiego, przy wypełnionej świątyni wiernymi, przedstawicielami władz cywilnych i wojskowych. Następnie o godz. 18 wiecz. w sali hotelu Centralnego odbyła się akademja. Słowo wstępne wypowiedział dyr. gimnazjum państw. dr. Korzeniowski o znaczeniu mocarstwowem niepodległej Polski. W dalszej części programu odbył się doskonały koncert orkiestry symfoniczn. I baonu Strzelc., która, jak należy przyznać, stanęła na odpowiednim poziomie artystycznym. Na zakończenie uroczystości odegrano jednoaktówkę p. t. „Na posterunku", przez zespół teatru ludowego. Amatorzy wywiązali się ze swych ról dobrze.

Walne roczne zebranie „Sokoła". W poniedziałek, 30 ub. m. odbyło się walne roczne zebranie tow. gimn. „Sokół", przy nader licznym udziale członków i gości. Zebranie zagaił sekretarz p. Szyjkowski. Na przewodniczącego wybrano jednogłośnie prof. Szczepańskiego, który na asesorów powołał pp. Jeleniewską i Lisewskiego, na sekretarza p. Mazalona. Nastąpiło sprawozdanie członków zarządu za rok ubiegły. Składali sprawozdania pp.: Szyjkowski sekr., Gachowski skarbnik, komisja rew. p. Tarnowski. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum. Z czynności oddziału żeńskiego „Sokoła" zdała sprawozdanie p. Żuławska. Po sprawozdaniach członków zarządu przystąpiono do wyboru now. zarządu. Na prez. wybrano absolutną większością dawnego prezesa p. Gallę, wiceprez. p. Lizewskiego, który jednak mandatu nie mógł przyjąć. W dalszym ciągu wybrany został drogą aklamacji p. Marjan Rydlewski. Na dalszych członków zarządu wybrano pp.: Gazdowskiego, Sitacha, Tarnawskiego i Gańczę. Do kom rew. wybrano pp.: Rapeckiego, Cieślankę i Kurasa. W końcu zebranie uchwalono nadać p. Sikorze tytuł członka honorowego „Sokoła", za jego działalność społeczną i pracę na niwie sokolej. Wiadomość powyższą przyjęło zebranie burzą oklasków.

Z Grudziądza.

Akademja ku czci p. Prezydenta Rzeczpospolitej. Aby godnie uczcić p. Prezydenta I. Mościckiego, odbyło się w poniedziałek, dnia 30 bm. zebranie w kasynie 16 p. a. p. przy ul. Lipowej, pod przewodnictwem generała p. Rachmistruka (dow. 16 dyw.). Obecni byli pp.: prez. Włodek, starosta Czarliński, dyr. sądu Łachecki, prokurator Marszalik, dyr. Herzberg, dyr. Czarnecki (Teatr Miejski), radca Rozborski. „Sokół" I. reprezentował p. Banaszak, Bractwo Strzeleckie prezes Peikert i komendant (kapitan) Jan Kellas. Obecni byli prawie wszyscy dowódcy pułków, m. in.: pułkownicy: pp. Kieszkowski, Hulewicz i inni, p. W. Zastępowski, major Kępiński i kapitan Niewiakowski. Uchwalono, że akademja odbędzie się w środę, dnia 1 lutego o godz. 8 punktualnie, a rozpocznie się przemówieniem prezydenta p. Włodka. Wstęp na akademję jest bezpłatny. Program jest bardzo urozmaicony. Niewątpliwie Teatr Miejski w dniu tym wypełni się po same brzegi. Po południu o godz. 3 odbędzie się specjalne przedstawienie dla wojska. Tak zamierza Grudziądz obchodzić dzień imienin Prezydenta Rzeczpospolitej. Obywatelstwo gorąco zachęcamy, aby masowo podążyło na tę akademję w dniu 1 lutego.

W czwartek **„Jej chłopczyk".**

„Ryms do teatru". Przewyborna rewja w 2 aktach, 22 obrazach, ukaże się po raz ostatni na wieczornem przedstawieniu w czwartek, z udziałem znakomitego baletu Cassana i orkiestry 64 p. p. Rewja „Ryms do teatru" ma ustaloną reputację, to też widownia zawsze jest przepełniona. Bilety w cenie od 1 zł. do 4 zł. nabywać można w dziennej kasie teatru. Abonent ważny bezprocentowy. Początek o godz. 8 wiecz.

Odznaczenie. Starszy przodownik P. P. p. Kazimierz Lewandowski odznaczony został odznaką honorową powstańca wielkopolskiego a obecnie otrzymał odznakę Frontu Pomorskiego. P. Kaz. Lewandowski znany jest jako wybitny działacz na obczyźnie, szczególnie w Berlinie, gdzie z poświęceniem pracował. Na zew Ojczyzny wstąpił jako ochotnik. P. Lewandowski słusznie sobie na to odznaczenie w całej pełni zasłużył.

Związek Pracowników Kupieckich, oddział Grudziądz. W poniedziałek, dnia 6 lutego br. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Kellasa, ul. Wybickiego, odbędzie się roczne walne zebranie, na które wszystkich członków i sympatyków zaprasza zarząd.

Wykłady Polskiego Tow. Krajoznawczego. Wobec wielkiego zainteresowania, jakiem darzy społeczeństwo miejscowe wykłady Tow. Krajoznawczego, zarząd postanowił kontynuować takowe w czasie karnawału. Program na luty jest następujący: 2 bm. kpt. Binder „Warszawa, stolica Polski". 9 bm. prof. Zacharkiewicz: „Ucho świata — radjo (koncert radjowy). 16 bm. kpt. Binder: „Polskie Tow. Krajoznawcze". 23 bm. drowa Majowa: „z podróży do północnej Afryki". Wykłady odbywają się w auli seminarjum nauczycielskiego przy ul. Lipowej. Wstęp 20 groszy, dla członków Tow. Kraj. i młodzieży 10 gr.

Polski Biały Krzyż. W ub. niedzielę odbyło się w sztabie 16 dyw. piechoty, przy ul. Lipowej zebranie Tow. Polskiego Białego Krzyża. Na zebraniu zauważyliśmy pp.: prezydenta Włodka, prezesa Rady miejskiej adw. Szychowskiego, prezesa sądu p. Łacheckiego, prezesa Związku Tow. Kupieckich p. Marchlewskiego, przedstawicieli nauczycielstwa itd. Obradom przewodniczył dow. 16 dywizji, p. gen. Rachmistruk. Do zarządu wybrano: prezeską: p. gen. Rachmistrukową, wiceprezesami pp.: ppułk. Hulewicza, dow. 64 p. p. i prof. Neu—uera, sekretarzami pp.: majora Cibickiego i kpt. Bindera, skarbnikiem p. Tadeusza Marchlewskiego, prezesa Zw. Tow. Kup. na Pomorzu. Kierownikami poszczególnych sekcyj zostali pp.: Jasiński i pułk. Kieszkowski, prof. Koźlik, propaganda finansowa, inspektor szkolny Sowiński, prof. Koźlik, Jasiński — sekcja nauczycielska, p. Jasiński kier. kursów, p. Polakiewiczówna kier świetlic, p. Jasiński, prof. Koźlik i Neubauer jako ref. oświatowi. Do zarządu wybrano pp.: ks. prał. Dembka, prezydenta p. Włodka, prezesa Rady miejskiej p. mec. Szychowskiego, starostę p. Czarlińskiego. Do komisji rewizyjnej panie: Kieszkowską, Dembińską i Maciejewską.

Z Pomorskiego Tow. Nauk i Sztuk Pięknych. Staraniem p. St. Jasińskiego odbyło się w ub. wtorek w Teatrze Miejskim zebranie konstytucyjne Tow. Nauk i Sztuk Pięknych. Na 500 zaproszonych stawiło się około 50 osóqb. Zebraniu przewodniczył p. Stan. Jasiński, protokół pisał red. p. Kunert, statuty odczytał p. prof. Koźlik. W dyskusji zabierali głos m. in. p. prof. Koźlik, prof. Kulczyński, art. mal. Morozowicz, art. mal. Zacharkiewicz, dr. Rzepecki, adw. Borth, mec. Jaźłowiński, gen. Rachmistruk, dyr. Czarnecki, major Kulczyński, Wacław Gańcza i wielu innych. Z liczby 50 zebranych, co chwilę ubywali uczestnicy, tak że w końcu zebranie poważnie się zastanowiło, iż niestety nie będzie mogło statutu uchwalić. Postanowiono więc, że zebranie ma się odbyć po wyborach.

A więc pójdziemy na bal, pełen uroku i wdzięku, na bal wiosenno-latowy, który urządza „Sokół" żeński. W środę, dnia 1 lutego wszyscy lubownicy i miłośnicy kwiatka, pospieszą na bal „Sokoła" żeńskiego, gdzie na pewno się zabawić można, bo o to starać się będą nasze kochane druhny. O tym balu mówi się od tygodni.

SZCZEPANKI, pow. grudziądzki Walne zebranie Kat. Stow. Polskiej Młodz. Męskiej. W ub. niedzielę odbyło się walne zebranie Kat. Stow. Pol. Młodzieży Męsk. Zebranie zagaił prezes p. Burczyk, witając ks. patrona, członków patronatu oraz członków tow. Przewodniczył patron towarzystwa, ks. prob. Wagner, udzielając głosu prezesowi p. Burczykowi, który zdał obszerne sprawozdanie z czteromiesięcznej działalności towarzystwa. Po sprawozdaniu prezesa zdawali kolejno sprawozdania: sekretarz, skarbnik, naczelnik oraz komisja rew., która zbadawszy księgi kasowe, wniosła o udzielenie zarządowi absolutorjum, co też jednogłośnie uchwalono. Następnie przez aklamację wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp.: Burczyk, nauczyciel z Przesławic jako prezes, Rec — wiceprezes, Borucki — sekr., Robaczewski — skarbnik, Dreszewski — naczelnik, Wobszal — wicepatron, jako bibljotekarz. Po wyborze zarządu wybrano sąd honorowy. Zakończono obrady wspólnem odśpiewaniem „Roty".

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 3 bm. włącznie apteka pod Lwem, Rynek Nowomiejski.

Z Teatru Pomorskiego. W środę i w czwartek, o godz. 8 wiecz. odbędą się nieodwołalnie dwa ostatnie przedstawienia (po cenach znacznie zniżonych) doskonałej komedji amerykańskiej p. t. „Fenomenalna umowa".

W czwartek, o godz. 4 po poł. doskonała komedja „Kiki" Picarda po cenach najniższych — od 20 gr. do 2,40.

W piątek, dnia 3 bm. o godz. 8 wiecz. potężna tragedja Szekspira „Otello", która zyskała pełne uznanie publiczności i prasy. Ceny najniższe (od 20 gr. do 2.40 zł.).

Z zebrania delegatów okręgu toruńskiego P. S. L. „Piast". Dnia 28 ub. m. w sali hotelu Mazowieckiego odbył się zjazd delegatów okręgu toruńskiego P. S. L. Piasta. Zjazd w obecności około 100 delegatów i przedstawicieli Ch. D. zagaił prezes powiatowy p. Nigrin. M. in. wygłosił referat p. Rzęsa, wyjaśniając cele zblokowania „Piasta" z Chadecją. W dyskusji zabierali głos delegaci: Mieczko, Mućko, Tyl, Dzięciołowski, Patuła, Zych, Kasprzyk, Cejrowski, Krzywdziński, Ledziński i inni. W dalszym ciągu obrad zjazd przystąpił do ustalenia listy kandydatów na posłów. Uchwały i jednomyślność delegatów są najlepszem zaprzeczeniem fałszywych pogłosek, puszczanych przez prasę wrogą, jakoby „Piast" na Pomorzu był rozbity i tracił wpływy.

Ważne dla towarzystw. Na ostatniem posiedzeniu zarządu Związku Towarzystw w Toruniu załatwiono m. in. sprawę własnego lokalu Związku. Zarząd wynajął lokal przy ul. Królowej Jadwigi, w domu p. Cierpiałkowskiego.

W rocznicę założenia chóru kościelnego św. Katarzyny. Jak się dowiadujemy, chór kościelny św. Katarzyny, przy kościele garnizonowym w Toruniu, urządza w dniu 2 lutego, w małej sali „Parku Wiktorji", w pierwszą rocznicę założenia chóru, przedstawienie amatorskie „Nowy Rok" Seweryna Jasińskiego (krotochwila w 2-ch odsłonach), połączone ze śpiewami i tańcami. Po przedstawieniu występ chóru mieszanego i męskiego, poczem tańce do rana. Zaproszenia otrzymać można u chor. Grubeckiego z 63 p. p. i sierż. Przybyły w Centr. Szk. Strzelniczej. Prócz tego zarząd chóru prosi o liczne zgłoszenia się wszystkich miłośników pieśni jako członków czynnych, także i nieczynnych, w czasie lekcji, które odbywają się co środę i piątek o godz. 7.30, w sali p. Kadukowskiego, ul. Kopernika 26. Sądzić należy, iż społeczeństwo toruńskie poprze poczynania chóru i przybędzie na ową imprezę. Czysty zysk przeznacza się na zakup nut.

Nowy zarząd Tow. Hodowców Go.ębi pocztowych. Na zebraniu Tow. Hodowców Gołębi pocztowych, po sprawozdaniu zarządu z całorocznej działalności, dokonano wyboru nowego zarządu, do którego weszli pp.: Jeziorski prezes, Norkowski wicepr., Jaworski sekretarz, Maćkiewicz skarbnik.

Roczne walne zebranie „Sokoła" III. Dnia 26 bm., w lokalu p. Jakubowskiego w Toruniu odbyło się roczne walne zebranie Tow. gimn. „Sokół" III. Obrady zagaił prezes p. Pawlak, w obecności prezesa okręgu IV. p. Krzyżanowskiego. Po odczytaniu protokółu przyjęto kilku nowych członków, poczem przystąpiono do sprawozdania zarządu. Reasumując prace Sokoła III, który istnieje dopiero od marca 1927, podkreślić należy jego szybki rozwój i sprężystość oraz zaufanie społeczeństwa. Członków „Sokół" III liczy obecnie około 140. Zarząd na rok następny wybrano jednogłośnie tem sam, z prezesem p. Pawlakiem na czele.

Z walnego zebrania koła śpiewu „Dzwon". Dnia 26 bm. w sali hotelu „Mazowieckiego", odbyło się roczne walne zebranie, przy licznym udziale członków i gości. Obrady zagaił prezes p. Sulecki. Nim przystąpiono do sprawozdań zarządu, wiceprezes p. Gertig wręczył nagrody trzem członkom, którzy najgorliwiej uczęszczali na lekcje. Nagrody te otrzymali pp.: Górski Józef (żeton), Juraszek W (książkę) i Miczyński Andrzej (książkę). Ze sprawozdania zarządu wynikało, że koło śpiewu „Dzwon" mimo trudnych warunków w roku sprawozdawczym rozwijało się pomyślnie i pod względem wyszkolenia stoi na wysokim poziomie, dowodem czego jest zdobyta na zjeździe w Chełmnie II. nagroda. Do zarządu wybrani zostali pp.: Bertig — prezes, Pietrzykowski — wiceprezes, Kubiak — sekretarz, Piskorski — skarbnik, Zacharek — bibljotekarz. Na ławników powołano pp.: Karczewskiego, Maćkowicza i Moczka, na chorążego — Górskiego. Do komisji rewiz. weszli pp.: Andruszkiewicz, Oliarkiewicz i Rutkowski.

Zaproszenie na zabawę. W ostatniej chwili przypominamy o wieczorku towarzyskim koła śpiewu „Dzwon" w Toruniu, który odbędzie się dziś (środa), w sali hotelu Mazowieckiego. Gości czeka miła niespodzianka. Będzie to zabawa, jakich mało.

Pacjent okradł lekarza. Dnia 27 bm. p. dr. Stanisławski, lekarz powiatowy, zam. przy ul. Mostowej, zgłosił kradzież okularów i lupy, przez nieznanego pacjenta, który się niespostrzeżenie ulotnił.

Kradzieże zgłosili: Szlajer Jan, zam. przy ul. Kopernika 17, zgłosił o wytłuczeniu szyby w oknie wystawowem jego składu obuwia, z którego skradziono 3 pary męskich lakierków i 1 parę butów, ogólnej wartości 280 zł. Zygmuntowicz Roman, zam. przy ul. Piekary 33, zgłosił kradzież płaszcza fokowego z mieszkania, wart. 800 zł.

Co grają w kinach?

„Światowid" wyświetla film p. t. „Sveengali", w którym udział bierze największy tragik ekranu, Paweł Wegener.

„Pan" wyświetla piękny w 10 aktach obraz p. t. „Dama Pikowa".

„Corso" wyświetla obraz osnuty na tle powieści R. Wysza, p. t. „Szwajcarski Robinson".

O rozwój życia intelektualnego w Grudziądzu.

(Od naszego korespondenta pomorskiego).

Grudziądz, w styczniu.

Z większych miast Rzeczypospolitej, **Grudziądz najwięcej może ma warunków, potrzebnych do rozwoju życia intelektualnego.** Tymczasem w tem czterdziestotysięcznem prześlicznem mieście na każdem prawie polu widzimy **dziwny jakiś zastój, martwotę i bezduszność.** To senne i nieruchliwe miasto ożywia w obecnej chwili jedynie ruch przedwyborczy, oraz okres karnawałowy.

Rzućmy kilka przykładów. Po krótkim okresie ożywionej trochę frekwencji, teatr grudziądzki, który od trzech lat posiada odnowiony i bardzo miły budynek, **od pewnego czasu zaczyna świecić pustkami.** Jakie takie powodzenie mają jedynie gościnne występy operetki lub rewji. **Sztuki o lepszej wartości, wystawiane przez samą dyrekcję teatru, bywają najczęściej ignorowane.** Wskutek tego dyrekcji teatru, która swą działalność w Grudziądzu zaczęła z pewnym zapałem, nasuwają się **i kłopoty materjalne i zwątpienie w wartość swej pracy, a nawet zniechęcenie.**

Na innych polach zupełnie to samo. **Sale odczytowe stale świecą pustkami, koncerty nie mają należytego powodzenia, towarzystwa kulturalno-oświatowe wegetują, nowe wydawnictwa bankrutują po krótkim czasie istnienia, wszelkie zaś poczynania społeczne najczęściej nie dochodzą do celu.** Wszędzie odczuwa się jakąś **dziwną obojętność do wszystkiego, co trąci kulturą i nauką,** obojętność przechodzącą wprost w apatję.

Trudno właściwie zbadać, gdzie leży **istotna przyczyna tego zastraszającego zaniku życia intelektualnego w Grudziądzu.** Zdaje się, że tych przyczyn będzie kilka, a każda z nich jest odmiennej natury.

Inteligencja nie posiada ani chęci, ani energji, ani odpowiednich warunków, aby podnieść życie kulturalne miasta.

Z drugiej strony nie można zaprzeczyć, że **władze miejskie nie przeciwstawiają się należycie temu rosnącemu wciąż upadkowi życia intelektulanego** Grudziądza. Jedną z przyczyn stanowi także **zubożenie ludności w ostatnich latach,** tak, że każdy stroni dziś od wszystkiego, co łączy się z pewnym wydatkiem. W końcu stwierdzić trzeba, że **na tle jakichkolwiek poczynań kulturalnych krzyżuje się zawsze tyle osobistych ambicyj, że każda inicjatywa, każde zapoczątkowanie pewnej pracy zgóry skazane jest na zagładę.**

Miasto Grudziądz rości sobie słuszną zresztą pretensję w przyszłem życiu **mocarstwowem Polski odegrać wybitniejszą rolę.** Dlatego też czynniki rządzące miastem winny **wszelkiemi siłami powstrzymać upadające życie intelektualne tego ważnego grodu nad Wisłą.**

L. Łydka.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 1 lutego 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Ignacego b. m.. Brygidy p.
Jutro: **M. B. Gromnicznej**, Fortunata m.
Wschód słońca: godz. 7,48.
Zachód słońca: godz. 16,40.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 30. I. 28. do piątku 3. II. 28 dyżurują następujące apteki:
1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
2) Apteka pod Złotym Orłem, Stary Rynek.

Wypożyczalnia książek „Lektora", ulica Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w stylowe ramy ujęty **„Wielki człowiek do małych interesów"** Al. hr. Fredry. Dla młodzieży szkolnej udziela dyrekcja znacznych zniżek.

Jutro, jako w dzień świąteczny. dane będą trzy przedstawienia: o godz. 1-szej w południe (ceny minimalne) z okazji imienin Pana Prezydenta Rzplitej profesora Dra Ignacego Mościckiego odbędzie się **uroczysta akademja** z wielce bogatym i interesującym programem; po południu o godz. 4-tej po cenach zniżonych arcywesoła operetka **„Adieu Mimi"**; wieczór zaś o godz. 8 ej operetka Stoltza pełna humoru i prawdziwego sentymentu **„Za dawnych dobrych czasów"**.

— **Jedyny występ Maryli Gremo** odbędzie się w środę, dnia 1 lutego w Teatrze Miejskim o godz. 10,30 wieczór. Znakomita artystka, która odniosła u nas niepowszedni sukces artystyczny wystąpi z całkowicie nowym bogatym programem najwybitniejszych kompozytorów. Bilety po cenach zwyczajnych nabywać można w kasie teatru.

— **Balet Laban w Bydgoszczy.** Balet Laban światowej sławy zespół taneczny, jeden z najlepszych baletów w całej Europie, w przejeździe na wielkie tournée artystyczne po Polsce — przybędzie niebawem i do naszego miasta i wystąpi nieodwołalnie jedyny raz w Bydgoszczy w piątek, 3 lutego br. w Teatrze Miejskim. Balet Laban, to udoskonalenie najpiękniejszych form tanecznych — to przepiękna symfonja oszołamiającego piękna, ucieleśnionego w szeregu efektownych scen tanecznych. Każda scena wykonana przez ten znakomity zespół godna jest pendzla największego malarza. Balet Laban — to przeżycie. które na lata całe zostaje w pamięci. Nic więc dziwnego. że każdy występ baletu Laban w największych miastach Zachodu — to prawdziwy „evenement" w życiu kulturalnej publiczności. Balet Laban — przybywa do Polski w składzie 10 osób pod wodzą mistrza swego Labana i znakomitej primabaleriny Dusia Beresca. Program wieczoru obejmuje szereg najpiękniejszych poematów tanecznych i scen baletowych do muzyki Debussy'ego, Bethovena, Liszta, Ericha, Itora, Kahna i Rudolfa Wagnera-Regeny. Pomimo bardzo wielkich kosztów ceny biletów bardzo przystępne. Nie wątpimy, że jedyny gościnny występ Baletu Laban zainteresuje w najwyższym stopniu kulturalne sfery naszego miasta. Ze względu na spodziewany natłok publiczności, uprasza się o jak najwcześniejsze zakupywanie biletów, które są już do nabycia w kasie Teatru Miejskiego.

— **Wszyscy członkowie Stow. Abstynentów, Dzieci Marji, Młodzieży męskiej i żeńskiej,** którzy biorą udział w kweście publicznej podczas „Tygodnia Propagandy Trzeźwości", zechcą się zgłosić w czwartek, 2 lutego, w Zakładzie św. Florjana 14, gdzie odbiorą puszki i legitymacje.

— **Fryzjerzy i Perukarze,** zjednoczeni w cechu, urządzają swój tegoroczny bal karnawałowy w niedzielę 12 lutego br. w salach Strzelnicy. Będzie to wielki bal maskowy, który zapowiada się świetnie! Wysyłkę artystycznie wykonanych zaproszeń już rozpoczęto.

— **Najmilszą rozrywką** w dniu 2 lutego to wieczorek towarzyski z tańcami Towarzystwa Miłośników Sceny w sali hotelu Lengninga, przy ul. Długiej. Kto chce się szczerze zabawić — niech śpieszy w czwartek o godz. 8-mej wieczór do Lengninga, gdyż komitet przygotowuje dużo niespodzianek, między innemi tańce kotów. — Wstęp dla Panów 1,50, dla Pań 1,— zł.

— **Osobiste.** P. dr. Czesław Nieduszyński, b. sędzia dla spraw rozwodowych Sądu Okręgowego w Bydgoszczy opuścił sądownictwo i otworzył w naszem mieście przy ulicy Gdańskiej 149 kancelarję adwokacką.

— **Srebrne wesele.** W święto Matki Boskiej Gromnicznej obchodzą 25-lecie szczęśliwego pożycia małżeńskiego państwo Mieczysławostwo Siuchnińscy przy Starym Rynku. Jak bardzo poważani i cenieni są państwo Siuchnińscy w Bydgoszczy, o tem świadczy zeszłoroczna uroczystość jubileuszowa firmy, na której zgotowano Jubilatom gorące owacje. Życzymy im z okazji srebrnego wesela wszelkiej pomyślności w dalszem pożyciu małżeńskiem oraz błogosławieństwa Bożego.

— **Już tylko kilka dni dzieli nas od..** balu karnawałowego żeńskiego „Sokoła". Bal odbędzie się w niedzielę 5-go lutego w Resursie Kupieckiej. Bal zapowiada się świetnie. bo komitet zabawowy stara się, by bal ten był najpiękniejszem wspomnieniem karnawałowem. — Wstęp tylko za zaproszeniami; kto zaproszenia nie odebrał, niechaj się zgłosi do Sekretarjatu, Dworcowa 2.

— **Pośpieszmy wszyscy dnia 4 go lutego** na bal bydgoskiego Klubu Wioślarek!

— **Wielki bal maskowy Związku Podoficerów Rezerwy** odbędzie się w nadchodzącą niedzielę t. j. 5 lutego br. w nadzwyczaj pięknie udekorowanych salach Strzelnicy. Jak się dowiadujemy, komitet z niestrudzonym prezesem p. Głazikiem na czele przygotował całą moc atrakcyj i niespodzianek dotąd w Bydgoszczy niebywałych. A zatem wśród pięknych maseczek i przy dźwiękach doborowej orkiestry bawić się będzie można do białego rana.

Z DNIA.

Bal maskowy niższych pocztowców dnia 4. lutego 1928.

(Ballada.)

Wieczorem w sobotę
przy Trójcy pod płotem
dziad siedzi i patrzy zdumiony,
mknie auto za autem,
lud ciśnie się gwałtem,
na wszystkie rozpycha się strony.

Młodzieniec nieznany
i pyłem odziany
przystanął i pyta się dziada:
zapewne z tej rzeszy
na wiec się tak spieszy
ta ludzi ruchliwa gromada?.

A dziad mu odpowie:
co panu po głowie
za dziwne pomysły latają?
to w sali Bekera
lud tłumnie się zbiera,
bo bal tam pocztowcy dziś mają!

Tam sala się roi
od cudnych dziewoji,
od kobiet szykownych jak łanie,
blondynki anielskie,
czarnuszki djabelskie,
oj, warto je widzieć, mój panie!

A na to ów młodzian,
tak, jak był odzian,
na bal ten poleciał co siły,
i hasał jak fryga,
i skakał jak cyga,
że aż mu się pięty spociły.

*

Wieczorem w sobotę,
przy Trójcy pod płotem,
dziad senny się kiwa i drzemie,
wtem młodzian do dziada
po cichu się skrada
i buch go co siły przez ciemię.

Oj, wali aż dudni...
„ty dziadu paskudny
z twojej to stało się winy,
toć byłem ja wolny
jak ptaszek ten polny,
a dzisiaj — w niewoli żoninej!

Cóż z tego, że składna,
cóż z tego, że ładna,
że jadło mi słodzi i maści,
co mi z jej kochania,
gdy brykać zabrania...
a naści! a naści! a naści!".

TEATR MIEJSKI.

Za dawnych dobrych czasów...

Operetka w 4 aktach B. Hardta, muzyka Roberta Stolz'a.

Piękna operetka przedwojenna! Będzie ona szlagierem sezonu tegorocznego. Kto się z uwagą przysłucha i przypatrzy, musi sobie powiedzieć: Przed stu laty — lepiej było!

Operetka ta, należy przypuszczać, utrzyma się na scenie naszej bardzo długo. I z prowincji przybywać będą miłośnicy operetki, aby ukoić nerwy muzyką, jaka „za dawnych dobrych czasów" przysparzała tyle radości, i była wielką osłodą dla każdego.

Teatr Miejski jest kulturalną instytucją; ruchliwość wszystkich czynników artystycznych świadczy o teatrze naszym jako o doskonałej szkole artystycznej. Gdy występują goście z daleka, którzy jeden i ten sam program wyprowadzają w różnych miejscowościach można powiedzieć, że „umieją" aż za dobrze, czego się nauczyli. Inaczej przedstawia się rzecz w teatrze naszym. W obecnych czasach co chwilę musi być premjera. bo inaczej publiczność nie przybędzie do teatru. Artyści tuż po wystawieniu jednej premjery pracować muszą nad następną, a odbywać musi się studjum w tempie bardzo przyspieszonem, ażeby zadośćuczynić wymaganiom opinji, domagającej się bezustannie czegoś nowego. Ale ta praca artystyczna jest u nas nader owocną i wdzięczną, więc z zadowoleniem można podkreślić, że każdą nową operetkę wystawia się u nas z coraz to większą starannością i dokładnością.

W dziale operetkowym przypada udział główny p. kapelmistrzowi Lewickiemu. Jest on mistrzem przy pulpicie, znającym dzieła do najdrobniejszych szczegółów, inaczej bowiem nie mógłby bez partytury nawet na premjerze kierować orkiestrą i solistami. Na sobotniej premjerze śpiewano bardzo ładnie. Partje solowe wyćwiczył p. Lewicki bardzo dobrze, a orkiestrze nadał poloru tyle, że trzeba było podziwiać, ile to pięknych, dynamicznych efektów wydobyć można z małej orkiestry. liczącej mniej więcej dwudziestu członków.

Reżyser Andrzejewski, który jest rutynowanym i doświadczonym aktorem, umiał dobrać partje i ustosunkować je do tego stopnia, że w każdym akcie można było śledzić akcję swobodnie, bez domysłu. Każda z występujących osób, czy to pod względem mimiki, gestykulacji czy charakteryzacji, odegrała rolę bardzo dobrze. Sam jako „radca dworu" z swemi sześcioma córami, z których każda ma pewne aspiracje w sprawach tualety i posagu — podbierający się z rozpaczy do bogatej wieśniaczki, wdowy Magdy Kaczorkowej, przedstawił typ wdowca zakłopotanego, czemu dał wyraz śpiewką „Ach chciałbym w myszą dziurę wleźć". I w akcie trzecim bawił swoim komizmem.

P. Kaden w roli bogatego wdowca „Pana von Kluckas" chcącego zawrzeć małżeństwo niestosowne z uroczą córką biednego „lalkarza Tobiasza Schrumpfa", Anielą, bawiącego się mimo to z damą z półświatka Hortensją, był szczególniej w pierwszym akcie charakterystycznym, gdy śpiewał serenadę z balkonu w mniemaniu, iż przebrany czeladnik Wacek Przygoda, słuchający śpiewu przy okienku, jest ową Anielą. Wesoła była ta scena.

P. Orszańska miała w głównej roli śpiewaczki operetkowej jako Aniela wiele okazji do produkcji wokalnych. Podobała się też bardzo w każdym akcie. Artystka potrafi być taką, jaką ma być w roli. Walory jej miękkiego sopranu ujawniły się szczególnie w duecie „Chłopiec uroczy" i piosence „Żegnam was, drogie lalki", taksamo w duecie z Jankiem (Dziedzickim) „O mów, czy to nie sen". Sielskie tam są melodje, miłe i łatwo utrwalające się w pamięci.

P. Hermanowa przedstawiła się jako Hortensja w pierwszych trzech aktach. Występowała z pewną dystynkcją. W akcie trzecim jednak powinna być nieco swobodniejszą taksamo podczas gdy w „ślepą babkę" zalecałoby się więcej mimiki. Ładnie śpiewała p. Hermanowa w tercecie aktu drugiego i w duecie aktu trzeciego. Taksomi pani Marzewska jako wicehrabia de Gardinolles w przebraniu była bajecznym amantem z głosem prawie chłopięcym.

P. Józefowicz miał jako Zwillinger pod względem aktorskim nietrudną rolę. Elegancja jest mu wrodzona. Głos jego ma rozległą skalę i jest w niskim rejestrze silny, a w wysokim ładnie wyrównany. Za popis swój w akcie drugim odbierał też wiele oklasków przy otwartej scenie.

Panowie Dziedzicki i Olędzki jako czeladnicy lalkarza śpiewali w bardzo korzystnych warunkach akustycznych. Pokoik, przedstawiający pracownię, dobrym był resonatorem, w którym fale głosowe mogły się skoncentrować, co wyszło na dobro popisom wokalnym. Gra aktorska obu panów była w wysokim stopniu artystyczną.

P. Kramusowa była świetną wieśniaczką. Jak w „Nietoperzu", tak i tutaj rozweselała temperamentem, tańcząc sztajerka, śpiewając piosenkę „Tak, jestem wdową" głosem dobrze ustawionym i dźwięcznym. Zbierała wiele aplauzu.

P. Dominiak odegrał wspaniale rolę parobka Michała; był odpowiednim partnerem Magdy.

Pan Łapiński jako agent Rosenbaum bawił, jak zwykle, publiczność.

P. Morozowiczowa (Apolonja) i p. Danilowicz (lalkarz) odegrali swe role znakomicie.

Dekoracje bajeczne, kostjumy olśniewające, a laleczki śpiewające i tańczące były piękne jak sen. Wiele efektów świetlnych urozmaicało estetyczny wygląd sceny.

Balety, układu p. Popielewskiej były stylowe. Tak tańczono „za dawnych dobrych czasów".

Malecki.

Dziś bal Czerwonego Krzyża—pod Orłem.

— **Policja ujęła sprawców wybijania szyb.** Policja nasza ujęła sprawców wybijania szyb wystawowych, w osobach trzech znanych zawodowych złodziei, u których znaleziono część skradzionych przy wybijaniu szyb rzeczy. Udowodniono im 8 wypadków tych kradzieży. Nie był to więc, jak sądzono, sabotaż, lecz zwykła grabież.

— **Kino Domu Katolickiego,** ul. Miedza nr. 2 (przy ulicy Nakielskiej 1, pierwszy przystanek tramwajowy za Szkołą Przemysłową) wyświetla w czasie od środy 1 lutego do soboty 4 lutego włącznie przepiękny i wesoły obraz **„Przygody spradkobiercy wuja Alfreda“** wraz z bajecznym dodatkiem naukowym i arcywesołą komedyjką. Przypuszczamy, że nikogo nie zabraknie pomiędzy widzami tego naprawdę ładnego programu. Początek seansów o godz. 5 i 8 wiecz.

— **Wielki bal maskowy Pomocników Cukierniczych** odbędzie się w czwartek dnia 2-go lutego 1928 roku o godzinie 8 wieczorem w pięknie udekorowanej sali Resursy Kupieckiej. Przygrywać będzie orkiestra pod batutą kapelmistrza p. Finca. Kto chce się prawdziwie zabawić, niech podąży do Resursy na zabawę pomocników cukierniczych.

— **Tow. Obywateli na Szwederowie,** chcąc przyczynić się do budowy nowego kościoła, urządza na ten cel dnia 2 lutego br. zabawę karnawałową na sali p. Beckera przy ul. Św. Trójcy. Zarząd Towarzystwa dokłada wszelkich starań, ażeby zabawa ta, która łączy miłe z pożytecznem, wypadła jak najlepiej.

— **Celem udzielania informacyj** i ewentualnego przydziału miejsc **na tegoroczne Międzynarodowe Targi,** które odbędą się w czasie od **29 kwietnia do 6 maja** przybędzie do Bydgoszczy wicedyrektor Targów p. J. Szamota, który zainteresowanych przyjmować będzie w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, Nowy Rynek 8, w dniu 3 i 4 bm od godz. 10—14 i 16—18. (2537

Ze sportu.

ZAWODY W PIŁKĘ NOŻNĄ.

K. S. Korona — K. S. Astorja
(Komb.).

W czwartek, 2 lutego odbędą się na boisku 62 p. p. (przy ul. Warszawskiej) zawody w piłkę nożną, pomiędzy powyższemi drużynami. Zawody zapowiadają się bardzo interesująco. Początek zawodów o godz. 2 po poł.

Mordercy żołnierzy polskich i podpalacze

skazani na ciężkie więzienie.

Wielki proces w Śremie przeciwko Klupczyńskim, oskarżonym o zbrodnie podpalenia i spowodowanie śmierci t żołnierzy polskich (28 ciężko rannych żołnierzy) — dobiegł końca.

Prokurator p. Furowicz wniósł o zasądzenie Michała Klupczyńskiego (syna) na 15 lat ciężkiego więzienia, zaś Pawła Klupczyńskiego, dla którego niema okoliczności łagodzących na bezterminowe, ciężkie więzienie.

Po przemówieniu obrońców w ostatnim słowie Paweł R. szlochając, woła: jestem stary. Nigdy nie chciałem spalić żołnierzy. Proszę o litość.

Zaś syn jego, również wśród szlochów oświadcza: robiłem wszystko z namowy ojca, ale nie chciałem spalić żołnierzy. Czuje zamęt w głowie. Proszę o łagodną karę.

Po naradzie sąd ogłasza wyrok, mocą którego skazano Pawła Klupczyńskiego na zasadzie § 48, 265, 306 (3), 307 (1), 73 k. k **na dożywotnie ciężkie więzienie** i trwałą utratę praw obywatelskich, oraz Michała Klupczyńskiego na zasadzie § 265, 306 (3), 307 (1), 73 k. k. **na 14 lat ciężkiego więzienia** i utratę praw honorowych obywatelskich na przeciąg lat 10. Zasądzonym zalicza się czas, spędzony w areszcie. Koszta postępowania dowodowego i inne nakłada się na zasądzonych. Skazani mają prawo do rewizji w ciągu tygodnia. Oświadczyli, że się namyślą.

Nauczycielstwo pominięto.

Jak nam donoszą, pierwszy dodatek do poborów wypłacono 25. 1. wszystkim urzędnikom — z wyjątkiem nauczycieli. Pominięci żądają wyjaśnienia ze strony urzędowej.

— **Koło śpiewackie Kolejarzy** urządza w czwartek dnia 2 lutego na salach Strzelnicy wielką zabawę karnawałową. Dobra muzyka, zdrowy humor i moc niespodzianek oczekują gości.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Wczoraj w godzinach południowych wyświetlono w kinie „Kristal“ wobec prasy, dzisiejszą premjerę produkcji polskiej pt. **„Mogiła Nieznanego Żołnierza“.** I oto wszyscy niewątpliwie doszli w opinji o tym obrazie do jednego, że produkcja ojczysta w dziedzinie kinowej osiągnęła w tym filmie niebywały sukces pod wzgl. wyboru treści, ogromu pracy, rozmachu w pomysłach wykonania strony technicznej i doskonałego bezsprzecznie naświetlania, t. j. fotografji. Treść podaliśmy wczoraj, z powodu której, jak sobie przypominamy, narobił pewien odłam prasy wrzawy i wywołał o niej, t. j. o treści, sprzeczne pojęcia. Przekonaliśmy się jednak, że jest to film propagujący patrjotyzm i poświęcenie dla ojczyzny właśnie zgodnie z pojęciami dobrego Polaka. Pewna zaś doza erotyzmu oraz sentymentu podnosi czar obrazu. Bitwy, ataki piechoty i kawalerji, niewola, sądy czerezwyczajki, oddane z naturalizmem nie budzącym wątpliwości. Koszta były wielkie ale wyniki świetne. Obraz ten można już dzisiaj oglądać wraz z obszernym nadprogramem.

NOWOŚCI. Dawno zapowiedziane monumentalne dzieło filmowe, wielka tragedja Rosji XVI wieku **„Car Iwan Groźny“,** dziś po raz pierwszy ukaże się na ekranie. Pod względem techniki i reżyserji film ten jest jednym z największych w czasach obecnych. W roli tytułowej wielki tragik, L. M. Leonidow, artysta teatru Stanisławskiego w Moskwie, który z prawdziwym artyzmem daje typ cara Iwana, urodzonego tyrana owych czasów. W nadprogramie pełna humoru farsa „Panowie i Panie, czas się ubezpieczyć!“.

MARYSIENKA. Dziś premjera „Złotego magnesu“ z ulubieńcem publiczności, Harry Liedtke'm oraz hr. Agnes Esterhazy. Podstawą treści jest walka matki o nazwisko dziecka grzesznej miłości. Obfity nadprogram.

CORSO. Podwójny program, razem 15 akt Sensacyjny dramat p. t. Granica śmierci“. W roli gł. Buck Jones, następnie arcywesoła komedja „Pechowy sportmen“ z królem humoru Bobby Ray.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Bydg. Klub Pływacki. Zebranie zarządu 3 lutego, w piątek o 7-ej wiecz. w lokalu Lotza, ul. Poznańska.

„Sokół“ Bydgoszcz VIII. W piątek 3 bm. odbędzie się zebranie miesięczne o godz. 8 wieczorem, w lokalu p. Jankowiaka.

„Sokół“ V, oddział żeński. Nadzwyczajna zbiórka oddziału odbędzie się w czwartek, dn. 2 bm. o 4-ej po poł. w salce posiedzeń. Ważne sprawy, liczny udział pożądany.

K. S. „Astorja“ przy Tow. Pow. i Woj. Macierz. W czwartek o 2-ej mecz II. dr. z kombinowaną drużyną K. S. „Korona“, na boisku przy ul. Warszawskiej. Zbiórka o godz. 1,30.

Sokół Bydgoszcz I. W czwartek 2 bm. o godz. 3 po poł. odbędzie się mecz piłki ręcznej pomiędzy Sokołem I. a Sokołem II., na placu w Jachcicach. Zbiórka drużyn o godz. 2 przy Ekspedycji Towarowej.

Tow. Terminatorów. Zebranie zarządu starego i nowego dnia 2 lutego o godz. 12 w Domu Czeladzi.

Klub sport.-atl. „Siła“. Roczne walne zebranie w czwartek 2 bm. o godz. 4 po poł. w lokalu p. Szarafińskiego przy ul. Hetmańskiej.

Towarzystwo Miłośników Sceny W czwartek, 2 lutego (święto) odbędzie się w salce hotelu Lengninga przy ul. Długiej o godz. 2,30 popołudniu roczne walne zebranie. Na porządku obrad wybór nowego zarządu. Goście i sympatycy proszeni.

Chór Drukarzy. Dziś, w środę, o godz. 5 po poł. próba generalna, z współudziałem żeńskiego seminarjum nauczycielskiego w kościele garnizonowym. **Jutro** w czwartek, o godz. 9,30 rano zbiórka w kościele garnizonowym. Wszystkich czynnych członków wzywa się o punktualne i gremjalne przybycie.

K. S. „Korona“. Zbiórka zawodników jutro, w czwartek, o godz. 1 w poł. w 62 p. p., przy ul. Warszawskiej. Zawody!

Tow gimn. „Sokół“ XII konny. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, 3 lutego br. o godz. 7,30 w lokalu Resursy Kupieckiej, ul. Jagiellońska. Na porządku obrad ważne sprawy. Zebranie zarządu o godz. 7.

Tow. Gołębi poczt. „Miłość“ Bydgoszcz-Okole. Miesięczne zebranie odbędzie się w środę, dnia 1 lutego o godzinie 8-ej w lokalu p. Rutkowskiego, ul. Grunwaldzka, narożnik ul. Wrocławskiej.

Klub sportowy „Polonja“, oddział młodzieży. Zebranie oddziału odbędzie się wyjątkowo w czwartek, 2 bm. o godz. 11 przed poł. w lokalu Resursy Kupieckiej. Z powodu bardzo ważnych spraw komplet pożądany.

S. M. P. „Gwiazda“. Zebranie informacyjne o biegach, odbędzie się w piątek, 3 bm. o godz. 7 wiecz. w sali parafjalnej. Zgłoszenia do biegów przyjmuje się do piątku włącznie.

K. s. „Tęcza“ przy Tow. „Jedność“ pod op. św. Wojciecha w Bydgoszczy. Dziś, w środę, 1 lutego o godz. 8 schadzka informacyjna, w lokalu „Złoty Róg“.

Oddział młodzieży przy S. M. P. „Gwiazda“ przy kościele Św. Trójcy. Zbiórka informacyjna w sprawie biegów trójkowych odbędzie się w piątek, dnia 3 bm. w salce parafjalnej o godz. 7,30 wiecz.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Ch. Z. Z. filji stolarzy w środę, dnia 1. II. br. o 7-ej w „Ognisku“ przy ul. Jagiellońskiej 71. Sprawy są bardzo ważne, uprasza się o liczny udział.

Baczność Szoferzy. Zebranie Zw. Szoferów odbędzie się w środę, 1. II br. w lokalu „Harmonja“ o godz. 8 wiecz. Uprasza się o liczny udział.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 31. 1. 1928 roku.

Bydło:

c) młode mięsiste nie wytuczone starsze wytuczone	128—130
B. Stadniki:	
a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej	140—146
b) pełnomięsiste młodsze	130—1.4
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	114—120
C. Jałówki i krowy:	
a) pełnomięsiste wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej	—
b) pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	152—156
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre krowy młodsze i jałówki	138—144
d) miernie odżywione krowy i jałówki	120 122
e) licho odżywione krowy i jałówki	90—100

Cielęta:

b) najprzedniej. cielęta tuczne	160 170
c) średnio tuczone cielęta i najprz. ssaki	152—156
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	140—146
e) liche ssaki	—134

Owce:

a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	—138
b) liche jagnięta i owce	
c) miernie odżywiane skopy i owce	120—126

Świnie:

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	184—186
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg.	176—178
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg.	168—172
e mięsiste świnie ponad 80 kg.	160—164
f) maciory i późne kastry	140—170

Bank Polski płacił dnia 1 lutego za:

dolary amerykańskie	8,85
funty szterlingów	43,23
franki szwajcarskie	170,79
franki francuskie	34,83
marki niemieckie	211,57
guldeny gdańskie	172,60
szylingi austrjackie	125,12
liry włoskie	47,00
korony czeskie	26,29

Chorzy na cukrzycę

żądajcie bezpłatny cennik na nowoczesne środki odżywiające oraz 65 cennych receptów. **Dr. Malowan i Ska., Gdańsk, oddz. 24.**

!! Otyłość - Nadmierne otłuszczenie !!

Żądajcie bezpłatnej broszury nr. 8 **Dr. Malowan i Ska, Gdańsk,** oddział 246. (25749

Cierpienia płuc i gardła

Pouczającą broszurę nr. 11 bezpłatnie wysyła **Dr. Hugo Caro** Sp. z o. odp., **Gdańsk,** oddział 256. (25750

HEMOROIDY

STAN ZAPALNY · KRWAWIENIE · SWĘDZENIE



USUWA

HEMORIN-KLAWE

Poznaj siebie i bliźnich!



Jeżeli Ci brak energji, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, przyjedź osobiście lub napisz do psycho grafologa Szyllera Szkolnika autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt". Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz od ludzi z któremi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru określenie zalet, wad zdolności, przeznaczenie. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, tak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego" szczegółową analizę wysyła się po otrzymaniu zł 3.— (zamiast zł 5.—), można znaczkami pocztowymi. — Osobiście przyjmuje w godz. 12—7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller Szkolnik, Redakcja „Świt", Nowowiejska 32 m. 6,** róg Marszałkowskiej. (1997

Ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.



1579

Lesyna-Mydła jest to wyrób pierwszorzędny!

Żądajcie wszędzie nasze wyroby!

„LESYNA" Fabryka mydeł dawniej: C. LEMKE i SYN **Wejherowo.**

SKŁADNICA

sucha, ca. 150 m² oraz

pokój wzgl. 2 pokoje na biuro

możliwie z telefonem, **poszukiwane.** Dzielnica obojętna. Oferty składać do filji „Dziennika Bydgoskiego" pod „Składnica". (1506

Fabryka Obuwia na Pomorzu

przyjmie

majstra

na salę maszyn

i kilku robotników

pracujących na głównych maszynach, praca stała, i dobre warunki.

Zgłoszenia pod **„Nr. 2354"** do Dzien. Bydg. (2354

Poszukuje się zaraz na Pomorze

podróżującego

z branży towarów kolonjalnych na prowizję poważna znana i zaprowadzona pierwszorzędna fabryka artykułów spożywczych. Zgłoszenia reflektantantów których stałem miejscem zamieszkania jest Bydgoszcz proszę skierować pod „Przedstawicielstwo za prowizję" do administracji Dziennika Bydgoskiego. (2640

Szyny mosiężne do schodów

(Treppenleisten) 2323

oferuje bardzo korzystnie w każdej ilości i do natychmiastowej dostawy

WACŁAW MELLNER

Fabryka okuć meblowych

Bydgoszcz, Gdańska 102. Tel. 789.

Proszę zwrócić uwagę na moje wystawy!

Skarbem każdej pani domu - jest dobra bielizna!

Mój

Tani Biały Tydzień

jest dla każdego najlepszą okazją do zaopatrzenia się w **towary bieliźniane** wszelkiego rodzaju jak: bieliznę damską i męską, stołowiznę, pościelową przy wielkim wyborze i najniższych cenach.

Motto: Tylko znane pierwszej jakości gatunki
Fachowa i rzetelna obsługa
Najniższe ceny.
Kto raz kupi, pozostaje stałym klientem!

F. Lewandowski, BYDGOSZCZ Długa 30

Specjalny magazyn wypraw - Materjały damskie i męskie - Firanki.
2650)



Wielki skład

Centryfug „Milena"

od 35 do 330 litr. wydajności na godzinę.

Cichy bieg

Najdokładniejsze odtłuszczanie 26576

Dogodne warunki spłaty

Bracia Ramme, Bydgoszcz

ulica św. Trójcy 14b. Tel. 79.

PIANINA

w znakomitym wykonaniu, po umiarkowanych cenach także **na dogodne raty** do 18 miesięcy, poleca

B. SOMMERFELD, Fabryka pianin

Bydgoszcz, ul. Promenada 44-45

Telefon 883 Magazyn ul. Śniadeckich 56 Zał. 1905 r.

Grudziądz, ul. Grobiowa 4.

Na Wystawie Wodnej otrzymała nasza firma jako **jedyna firma** tej branży **złoty medal.** (28982

Taksamo na tegorocznej Wystawie Gastronomicznej w Poznaniu odznaczoną została nasza firma **wielkim złotym medalem.**

Ważne dla Torunia!

Filja „Dziennika Bydgoskiego" w Toruniu

ulica Mostowa nr. 17

przyjmuje przedpłatę na „Dziennik Bydgoski", ogłoszenia, druki i wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa.

Agentury „Dziennika Bydgosk." w Toruniu!

W Śródmieściu:
p. **Reimoniak,** ul. Warszawska 8, skład towarów kolonjalnych
p. **Habisz,** ul. Prosta 35, skład papieru

Przedmieście Bydgoskie:
p. **Szulc,** ul. Mickiewicza 59, skład papieru
p. **Rzepa,** ul. Mickiewicza 92, skład wyrobów tytoniowych
p. **Kamiński,** ul. Sienkiewicza 29, skład kolonjalny
p. **Runowski Fr.,** Mickiewicza 138
Spółdzielnia Baonu Balonowego, ul. Sienkiewicza
Spółdzielnia 8 pac. ul. Mickiewicza
p. **Witkowska,** ul. Kochańskiego 5
p. **Koernela,** skład kolonjalny, Sienkiewicza 1 (róg Bydgoskiej)

Przedmieście Mokre:
p. **Łaniecka Z.,** Wodna 29
p. **Gębarski,** Jana Olbrachta 3, skład kolonjalny
p. **Kamiński Dominik,** ul. Kościuszki 77
Spółdzielnia Obozu szkoły artylerji, ul. Sobieskiego

Podgórz:
p. **Kruszyński,** ul. Główna 12, księgarnia
p. **Leier M.,** ul. Parkowa 27, skład kolonjalny
Rudak, Spółdzielnia Centralnej Szkoły Strzelniczej.

Przyjmują również abonament „Dziennika Bydgosk." na luty.

Odbierać można nasze pismo w filji o godz. 15, w agenturach o godz. 16.

Ogłaszajcie się w Dzienniku Bydgoskim!

Świece kościelne gromnice

oraz 1577

domowe stearynowe

poleca pp. kupcom

Składnica fabryki świec

Fr. Sezemski

Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 6.

LOSY

do 4-ej klasy Loterji Państwowej

¼ losu **złotych 40** —
½ losu **złotych 80.**

Paweł Kasch,

kolektor, 2508

Gniezno, Tumska 5.

Szan. Obywatelstwu miasta Bydgoszczy i okolicy do łaskawej wiadomości, że przejąłem z dniem 1 lutego 1928 r.

Drogerję pod Orłem

od p. Bolesława Tomaszewskiego.

Staraniem moim będzie Szan. Klientelę pod każdym względem zadowolić, przyrzekając sumienną usługę oraz ceny umiarkowane.

Prosząc o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, kreślę

z poważaniem (2655

Jan Owczarzak, Bydgoszcz

tel. 947 **Grunwaldzka 13.** tel. 947

Bydgoska Gazownia Miejska

poleca

po cenach zniżonych

pierwszorzędny koks pogazowy

Zgłoszenia: pisemne **ulica Jagiellońska nr. 38,** telefoniczne nr. 630 i 631. (2672

NA RATY **NA RATY**

RADJO

APARATY I CZĘŚCI SKŁADOWE

Największy wybór nowości

ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE

Inż. R. i T. JANKOWSCY

Bydgoszcz, Śniadeckich 2. Tel. 11-07.

97



Wózki dziecięce Łóżka dziecięce

w bardzo wielkim wyborze - po nadzwyczaj korzystnych cenach.

Spłaty w ratach dozwolone.

F. Kreski, Bydgoszcz, Gdańska 7.

Nieruchomość w Toruniu

składająca się z dwuch domów mieszkalnych i obszernego budynku fabrycznego (dawniejsza stolarnia połączona z fabryką mebli) **z kompletnemi, warsztatami i narzędziami, z lokomobilą Lanza, prawie nową, z suszarnią drzewa i obszernemi składnicami, z garażem etc. jest korzystnie do nabycia.**

Cena ca. zł 130000,— warunki zapłaty do omówienia bezpośrednio z bankiem.

Zgłosz. poważnych reflektantów przyjmuje

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Oddział Toruński, Toruń. 2637

Napisowy wiersz tłusty 28 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

Koncesje
wszelkie monopolowe załatwia rzeczowo i skutecznie, obrońca prywatny J. Wojciechowski, b. referent spraw karnych Urzędu Akcyzowego, Bydgoszcz ul. Dworcowa 33. 2756

POLECENIA

Langner
zegarmistrz, Nakielska 3 nowa sprężyna do zegarka 1.75 zł., rep. budzika 3 zł., rep. regulatora 5 zł., wszelkie inne reperacje jaknajtaniej z jednoroczną gwarancją. (2669

Zdolna
krawcowa wykonuje pg. żurnali suknie poleca się w dom Aleje Mickiewicza 1, 4 p. Wendołowska. (F-1528

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca
Ignacy Grajnert,
Bydgoszcz. (9574
Dworcowa 8. Tel. 1921.

Meble
jadalnie, sypialnie, kuchnie i pojedyńcze rzeczy po jak najtańszych cenach i na raty poleca Jan Nowak Jezuicka 7/8. (2656

Meble
wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na korzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (3150

Leżanki
gobelinowe 47,50 zł oraz kanapy i materace najtaniej tylko u Andrzeja Nowaka, Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. 2709

Halo! Halo!
Gdzie jest największy wybór obrazów i najtańsze kupno? w firmie „Wawel", skład obrazów, Dworcowa 5 w podwórzu. (2717

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
30 morgowe, pszenna ziemia na sprzedaż. Antoni Montewski, Dobrcz, pocz. Kotomierz, Bydgoszcz. 2635

Gospodarstwo
42 morgowe na kujawach ziemia w jednym planie, ze żywym i martwym inwentarzem, zabudowania masywne, szkoła w miejscu cena 17 600 zł. Zgł. Rozplochowski, Inowrocław, ul. Dworcowa 27a. (2739

Majątek
126 morgowy pszennej ziemi, w tem 12 mórg i 20 mórg jeziora, 4 zabudowania masywne. Dom 6 pokoi, żywy i martwy inwentarz w nadkomplecie, cena 45 tys. zł, wpłaty 20 tys. natychmiast na sprzedaż. Pośrednictwo majątków. A. Stawicki, Grudziądz, Pl. 23 Stycznia nr. 17. 2733

Kamienica
3 piętrowa narożnikowa, 2 składy, 13 lokatorów, ubikacje 3 i 4 pokoj., dochód miesięcznie 800 zł, zajazd, ogród. Cena 7 tys. dolarów. Wpłaty podług ugody, natychmiast na sprzedaż. Pośrednik majątków A. Stawicki, Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 17. 2732

2 domy
przy ul. Wiatrakowej za 22.000 zł., bliższych informacji udzieli Świętojańska nr. 6, I p. (2671

Dom
3 pokoje i kuchnia, chlewy i wjazd sprzedam za 4200 zł Grześkowiak, Margonin, powiat Chodzież. 2533

Dom
w Bydgoszczy 3 piętrowy, 2 składy, 20 mieszkań za 100 tys. zł. Dom z piekarnią, piec angielski w Bydgoszczy za 75 tys. zł. Dom z piekarnią w ruchliwem powiatowem mieście, ogród, zajazd za 25 tys. zł. Dom w Bydgoszczy z obszernemi ubikacjami, podwórzem i ogrodem za 25 tys. zł. Fabryka cukierków z samochodem 12 tys. zł. Skład kolonjalny i delikatesów 4 pokojowe mieszkanie. Warsztat ślusarsko-mechaniczny za 5.500 zł. i wiele innych objektów na sprzedaż. Kuligowski i Ska. Ralpol, Bydgoszcz. ul. Gamma 2 I p. 1516

Domy
mieszkaniowe i handlowe przy wpłacie 36.000 zł do 80.000 zł na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 33, narożnik Dworcowej. 2703

Okazja
dom piętrowy z oficyną, dochodowy, dla kupującego mieszkanie wolne i skład kolonjalny 24.000 zł. wpł. podług ugody „Ostoja" Michalik, Król. Jadwigi 4. (2706

Cegielnia
parowa 260 mórg. z kompletnem urządzeniem, wypala 3000000 cegieł, za 200 tys. zł sprzeda Popławski, Toruń, Wielkie Garbary 14, telefon 450. 2723

Skład
bławatów i towarów krótkich na głównej ulicy z urządzeniem i towarem, 2 pokoje i kuchnia z powodu służby państwowej zaraz na sprzedaż za 4.500 złotych. Wiad. pod „S. A." w agenturze Dzien. Bydg. w Nakle. (2630

Zakład
fryzjerski w dużej kościelnej wiosce na 2 obsługi z powodu wyjazdu za 800 zł na sprzedaż. Oferty do Dz. Bydg. pod „P. 800" (2738

Skład
kolonjalny dochodowy, noblwie mieszkanie oddam. Of. pod „837" do Dz. Bydg. (2694

Składy
kolonjalne w każdej cenie do wyboru poleca „Ostoja" Michalik, Król. Jadwigi 4. (2707

Pianino
prawie nowe sprzeda korzystnie Koerdt, Król. Jadwigi 4b. (1354

Na sprzedaż
maszyny elektryczne. 1) Generator 115 Volt, 8,5 K. W. wraz z tablicą rozdzielczą — używany. 2) Motor „Bergmann", 110/170 Volt, 6,8 P.S. kryty nowy. — 3) Motor A.E.G. 110 Volt, 2,2 K. W., nowy. Wszystkie powyższe motory z rozrusznikami i szynami. Adres: Male-Czyste, powiat Chełmno, Pomorze. Jan Potrykała. 2651

Meble
na 4 pokoje i kuchnię używane lecz w dobrym stanie na sprzedaż. Adres wskaże Dziennik Bydg. 2739

Meble
bufet, biurko z krzesłem, kanapę bieliźniarkę, umywalkę, lampę, zegar, pieczyny sprzedam z powodu przeprowadzki Kościuszki 11, 1 ptr. prawo. (F-1510

Monety.
Dla lubowników, zbieraczy, okazów monet i walut, które odstąpię. Zgłoszenia upr. pod „Korzystne" do filji Dz. Bydg. Grudziądz. 2731

3 krowy
dojne, wysokocelne i 2 konie 6 i 8 letni na sprzedaż. E. Grunow, Mochle p. Bydgoszcz. (2710

Najtaniej
zakupi się meble, lustra, zegary, maszyny do szycia, szafy żelazne, dywany, futra, odzież i obuwie w Domu Komisowym, ulica Pomorska 6. 2701

Rower
na sprzedaż za 80 zł. Skład rowerów, Plac Poznański 2. (2679

Kilka tysięcy
rozmaitych butelek na sprzedaż. Podanie ofert do agentury Dzien. Bydg. Chełmno, Dominikańska nr. 5. 2414

Wózek
dziecięcy zupełnie nowy sprzedam. Switalski, ul. Niedźwiedzia 4. (2664

Okazyjnie
na sprzedaż pianino krzyżowe 2×8 w bardzo dobrym stanie. Dom Komisowy, Pomorska 6. (1518

KUPNA

Wózek
dziecięcy sportowy kupię. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „J. F." 1499

LEKCJE

Korepetytor
korepetytorka, energiczni poszukiwani do przygotowania dziewczynki do IV klasy gimnazjalnej. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Korepetycje". (2554

Praktyczne
kursy handlowe w Bydgoszczy, ul. Chrobrego 7 przyjmuje zapisy na nowo organizujący się półroczny kurs handlowy. (1234

POSADY WOLNE

Poszukuję
nauczyciela lub nauczycielki do prywatnej nauki dzieci w zakresie 7-mio klasowej szkoły powszechnej. Łaskawe zgosz. listownie z podaniem warunków pod adres: Stelmach Piotr, leśnictwo Rozochy poczta Ostrowite. koło Jabłonowa pow. Lubawa. (2742

Kwartet
prima zespół do pierwszorzędnej kawiarni w Bydgoszczy od 15 lutego br. poszukiwany Zgłoszenia z fotografją i podaniem gaży proszę skierować do Biura Ogłoszeń „IRO", Bydgoszcz. (2705

100 zł dziennie
i więcej zarobku. Dla poważnej firmy zagranicznej poszukuje się zaraz ruchliwych zastępców miejscowych (Platzvertreter) na wszystkie miasta. Artykuł masowy, bardzo pokupny. Piśmienne zgłosz. do „PAR" Toruń, Szeroka nr. 46 pod „Dzielny zastępca". (2724

Sprzedawcy
na Bydgoszcz poszukuję. Błonia 24, „Concorde". 1514

Pianista
i skrzypek potrzebni zaraz. Restauracja Centralna Dworcowa 53. (2692

Cukiernik
doskonały w swoim fachu z dłuższą praktyką zawodową, potrzebny zaraz. Zgłosz. pod „Cukiernik 567" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (1519

Sprzedawcy
na Bydgoszcz poszukuje Błonia 24. „Concorde". F-1514

Technik
dentysta biegły w pracach złotych oraz kauczukowych potrzebny zaraz ewtl. później. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Technik 2". (2632

Wykwalifikowana
korespondentka — maszynistka może otrzymać posadę w tutejszej fabryce wyrobów drzewnych. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „K. M. O". F-1513

Samodzielna
marszantka z kaucją 500 do 700 zł zaraz potrzebna. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Marszantka 500". (1524

Tutejsza
fabryka wyrobów drzewnych poszukuje kilka młodych ludzi do zajęć biurowych i w warsztatach. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „K. M. O." F-1512

Dziewczyna
znająca korespondencję, do kiosku potrzebna. Ul. Dworcowa 53. Szydłowski. (2611

Kasjerkę
książkową, piszącą biegle po polsku i niemiecku na maszynie, poszukujemy do składu kolonjalnego i żelaza od 1. marca 1928 r. Reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły. Zgłoszenia z odpisem świadectw oraz podaniem referencji i wysokości pensji z dołączeniem fotografji prosimy nadesłać do Dz. Bydg. pod „Kasjerka". 2532

Uczennica
maturzystka, może się zgłosić do apteki. Nowe Pomorze. 2449

Panna
uczciwa do współpracy w składzie kawy, cukrów i w domu z kaucją 500 do 1000 zł potrzebna. Zgł. do Dzien. Bydgoskiego pod „Bydgoszcz". 2666

Kucharka
restauracyjna potrzebna. Restauracja Centralna ul. Dworcowa 53. (2693

Dziewczę
do dzieci może się zaraz zgłosić. Aptekarzowa Jurkowska, Nakło n. Not. 2726

Potrzebny
chłopiec w naukę i do posług tylko z porządnej rodziny. Zgłoszenia z rodzicami, Filarecka 10. I. piętro. (2747

Potrzebna
od zaraz uczciwa czysta pracowita starsza służąca do wszelkich prac domowych. Marja Spychała, rzeźnictwo Świecie n. W. Klasztorna. (2740

Służąca
umiejąca dobrze gotować może się zgłosić. Pomorska 59 skład. (F-1522

Służąca
czysta i porządna, umiejąca dobrze gotować i do wszelkich prac domowych może zaraz się zgłosić, ul. Długa 15, skład żelaza. 2697

Służąca
która umie gotować i samodzielnie prowadzić gospodarkę domową, potrzebna zaraz. Kamiński, Podwale 18. (2665

Służąca
z dobremi świadectwami dobrem gotowaniem i prasowaniem sztywnej bielizny, do wszystkich prac domowych potrzebna od 1. 3. 1928 dla starszego bezdzietnego państwa. Zgłoszenia pod „Służąca" do Dziennika Bydg. (2631

Panienka
zdolna do krawieczyzny damskiej potrzebna. Ul. Słowackiego 2, suteryna. 2722

Służąca
starsza do wszelkich prac domowych (dwoje dzieci) potrzebna zaraz. Ćwikła, Grunwaldzka 140 II. (691

POSADY POSZUKUJĄ

Kupiec
dobrze zaprowadzony, rutynowany, fachowiec drzewny przyjmie zastępstwo na meble budowle i pokrewne zawody. Łask. zgłoszenia pod „333" do Dzien. Bydg. (2470

Patrjota!
Reemigrant z Westfalji-Francji, kawaler lat 27, który od młodych lat pracował tamze na niwie społecznej i piastował kilka urzędów w Tow. polskich, poszukuje jakiejkolwiek posady. Of. pod „Patrjota" do Dzien. Bydg. (2530

Modystka
dzielna w swym zawodzie z kilkoletnią praktyką poszukuje zaraz posady. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Modystka". 2440

Gospodyni
samodzielna poszukuje posady do 2 lub 3 osób. Oferty do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2 pod „D. 3". (1461

Wdowa
poszukuje posady, obeznana w polskiej kuchni, także do prac domowych przy małej rodzinie. Swiadectwa dobre. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Wdowa S. S" (2681

Muzyk
poszukuje zaraz posady, gra na instrumentach kontrobasie i Jazzbandzie. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg., Grudziądz pod „Muzyk". (2673

Kucharka
znająca dokładnie gospodarstwo domowe, szuka posady u samotnego pana lub państwa. Kucharka, Toruńska 97. (2687

Kuczer
żonaty, liczący lat 29, trzeźwy, wysoki i zgrabny poszukuje posady na lepszym majątku od 1. 4. br. lub zaraz. Łask. zgłosz. do Dz. Bydg. pod „2736". 2726

Pomocnik
fryzjerski poszukuje stałej posady. B. Piorek Chojnice Mławska 8. (2745

Szanownym Czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego" **w Zdunach** podajemy do łaskawej wiadomości, iż z dniem 1 lutego b. r. **otwieramy**

agenturę „Dziennika Bydgoskiego"

w Zdunach (Wlkp.) u pana Juljana Jagielskiego, drogerja.

Przyjmowanie przedpłaty na abonam. „Dzien. Bydgoskiego"

DZIERŻAWY

Duży skład
z 3 pokojowem mieszkaniem, w mniejszem mieście od właściciela do wynajęcia. „Okazjopol", Grudziądz, Rzezalniana 22. 2626

Poszukuję
małej ubikacji na warsztat Oferty do Dz. Bydg. pod „Stolarz". 2547

Poszukuję
dzierżawcy z własną koncesją na moją restestauracację. Do objęcia potrzebne 3000 zł. Jan Weisner Hotel Polko, Pelplin (Pomorze). (2741

Warsztat
instalacyjno - blacharski dobrze zaprowadzony natychmiast do wydzierżawienia. K. Wrzesiński, Brodnica (Pomorze) (2450

Dzierżawa
1900 mg., wtem 1000 mg łąki, nad Notecią, inwentarz kompletny, potrzebne do przejęcia ca 150. 00 zł „Ostoja" Michalik, Król. Jadwigi 4. (2708

Kiosk
na Helu za objęciem towaru ca. 1500 złotych do wydzierżawienia. Herman u Elznera, Warmińskiego nr. 17. 1520

Z powodu
likwidacji Spółdzielni do wydzierżawienia skład kolonjalno-żelazny i śpichrze do zboża wraz z mieszkaniem w miejscowości na Pomorzu 6.000 mieszkańców, przy rynku. Do przejęcia potrzeba ca 15 tys. zł. w pół roku. Zgł. pod „F. N. F". do Dzien. Bydg. (2707

MIESZKANIA

Mieszkania
3 ewentualnie 2 pokojowego poszukuje bezdzietne małżeństwo. Warunki według umowy. Zgłosz. do Janicki, ul. Królowej Jadwigi 2, II p. mieszkanie 6 2690

Zamienię
dla starszego małżeństwa lub wdówki portjerstwo składające się z pokoju i kuchni w pobliżu Placu Piastowskiego na 2-pokojowe mieszkanie bez portjerstwa. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (1511

POKOJE

Pokój
umeblowany do wynajęcia Garbary 17, II piętro lewo. (2625

Pokój
do wynajęcia. Warszawska 14, I ptr. prawo. 2704

Pokój
słoneczny umebl. bez pościeli małżeństwu oddam zaraz. Lipowa 3. Sokołowska. 1521

Pokój
dla 2 panów do wynajęcia Gdzie, wskaże filja Dzien, Bydg. Dworcowa 2. F-1526

Pokój
do wynajęcia. Jackowskiego 32, III ptr. lewo. 2680

Skromny pokój
do wynajęcia. Chwytowo nr. 11, Müller. 2676

Pokój
umebl. z używaniem kuchni bezdzietnemu małżeństwu zaraz do wynajęcia. Grunwaldzku 23, II ptr. prawo. (2711

Poszukuję
pokoju z osobn. wejściem blisko Starego lub Wełnianego Rynku. Zgłosz. do Dziennika Byg. pod „Ogrzewany". (2670

Pokój
umebl. z niekrępującem wejściem dla inteligentnego pana do wynajęcia. Gręca, Śniadeckich 33, III ptr. (F-1525

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Wudniak, Długa 29. 2720

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Promenada 2, II lewo. 2719

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Ul. Łokietka 25, I p. prawo. 2721

Pokój
umeblowany do wynajęcia Urocza nr. 2, I piętro lewo. (F-1527

Pokój
umeblowany do wynajęcia Gdańska 75d, II p. l. (2683

Pokój
ładnie umeblowany z niekrępującem wejściem do wynajęcia. ul. Sienkiewicza nr. 34, I. p. p. (2748

Pokój
umebl. dla panienki. Stefaniak, Gdańska 75a. (2696
2696

Pokój
umebl. frontowy balkonowy dla 1—2 osób zaraz do wynajęcia Nakielska nr. 19, II piętro prawo.

RÓŻNE

Twarz
odmładza, cerę najgorszą świetnie poprawia, zmarszczki usuwa, wypadaniu włosów zapobiega, łupież, tłustość, łamliwość usuwa tylko sposobami dozwolonemi przez Urząd Zdrowia — Gabinet Kosmetyczny, Cieszkowskiego 20. (1515

2.000 dolarów
na wykupienie dobrze rentownego przedsiębiorstwa, dla fachowca, na bankowy procent i ewentualnie przystąpienie jako cichy wspólnik z udziałem w zyskach. Oferty upr. do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „Pewne". 2728

2000 zł
na 1 rok poszukuję zaraz ewentl. spólnika płacę 10% miesięcznemi ratami lub w całości. Gwarancja 60 morgowe gospodarstwo bez długu. Łask. zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Ogrodnictwo". 2746

Blondynka
23 lat, miła i sympatyczna, na stanowisku nauczycielki pragnie poznać panów sędziów, inżynierów, wyższych urzędników do 32 l., którym zależy na doborze dobrej żony, a nie na majątku, raczą swe zgłoszenia zwracać do Dz Bydg. możliwie z fotografją pod „Dobre serce". (2441

Poszukuję
zaraz wspólniczki z kapitałem 5 do 10 tys. zł do dobrze prosperującego i zaprowadzonego przedsiębiorstwa. Późniejszy ożenek niewykluczony. Panie miłego charakteru odpowiadające powyższemu kapit. zechcą łask. oferty przesłać do Dzien. Bydg. pod „Dobry zysk". (2524

Spólnika
lub spólniczki, czynni na prowincję z gwarancją lub zastawem na towar około 2000 zł.. zarobek dzienny 60 zł zapewniony. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „K. W. 2000". 1517

Obelgę
rzuconą na kupca p. Jana Przysięznego z Solca, z bólem serca cofam. Marcin Boczkaja, Solec Kujawski. (2727

Unieważniam
zagubioną książeczkę wojskową Józef Zientara, ul. Podgórna 3. (2435

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
ul. Cieszkowskiego 4. Tel. 1304
Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Reperacje
i ładowanie akumulatorów radjowych i starterowych wykonują tanio i szybko Zakłady elektrotechniczne F. Maciejewski, Grudziądz, Mickiewicza 4, telefon 846. (1627)

Krawcowa
samodziel. na lepszą pracę poleca się w dom, wykonuje także pracę kuśnierską. Oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „L. L. D." (1460

Stoły
rozciągane także okrągłe poleca Tapicernia, Jagiellońska 4, drugie podwórze. (2663

Meble
jadalnie, sypialnie, szafy, biurka materace, kanapy w wielkim wyborze, dogodne warunki udziela Zieliński, Sniadeckich 43. 1455

Batikuje
maluje złotem od 4 zł. chusty, suknie, szale. Jankowska, Zduny 1. 1498

Meble.

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki na korzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. 907

„Kollografje"
Nowość! jedyne w swoim rodzaju amerykańskie fotografje, zdjęcia oryginalne w trzech pozach, dwanaście sztuk za dwa złote wykonuje Zakład Fotograficzny „Janina" Dworcowa 95. (1462

Wapno
w kawałach świeżo nadeszło P. Henke, Nowodworska nr. 7 i Kujawska nr. 93. Tel. 985 i 990. (2456

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra, pokoje męskie i inne przedmioty, Piechowiak, Długa nr. 8, tel. 1651. (18573

Plisowanie
karbowanie sukien wykonuje prędko, trwale i tanio „Valentia", Cieszkowskiego 5, Mostowa 2, Gdańska 14. 1497

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
41 mg. dobrej ziemi wtem 8 łąki, zabudowania masywne, żywy i martwy inwentarz sprzedam spiesznie za 14.000 zł. Kurnatowski, ulica Ogrodowa 2. 1470

100 mórg
pszennej ziemi, inwentarz kompl. dom pokoi 40.000 zł., wpłaty 25.000 zł. 47 mórg pszennej ziemi 20 tys. zł. sprzeda biuro Centralne, Dworcowa 69, telefon 850, Nowakowski. F-1437

Kamienica
II piętrowa, narożnikowa, nowsza, 2 interesa, jeden i 3 pokojowe mieszkanie wolne, zł 70 000, wpłaty podług umowy, poleca Polus, Pomorska 40. (14..

Korzystna sprzedaż
dom nowoczesny z komfortem, mieszk. 4—5 pokojowe cena 65 tys. zł — dom w centrum miasta 3 sklepami roczny dochód 14 tys., cena 90 tys. zł — dom z 2 sklepami dochód roczny 6000 zł, cena 45 tys. zł — dom 2 piętrowy z ogrodem cena 36 tys. — dom z 2 sklepami cena 25 tys. zł, wpł. 16 tys. — dom piętrowy z wolnem mieszk. 3 pokoj. 16 tys. — dom rogowy, restauracja w pełnym biegu cena 37 tys. zł i wiele innych poleca Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, telefon 699. 2060

Na sprzedaż
315 mórg ziemi pszennej 160 tys zł, wpł. 120 tys., 250 mórg ziemi pszennej 130 tys. zł, wpł. 90 tys., 212 mórg ziemi dobrej 100 tys. zł, wpłaty 50 tys. 128 mórg ziemi dobrej średniej 42 tys. zł. wpł. 30 tys., 108 mórg ziemi pszennej 40 tys. zł, wpł. 35 tys., 100 mórg ziemi pszennej 45 tys. zł, wpł. 30 tys., 165 mórg ziemi pszennej 65 tys. zł, 50 mórg ziemi, połowa pszennej 30 tys. zł, 56 morg ziemi pszennej 22 tys. zł, 28 mórg ziemi średniej 13 tys. zł i wiele innych poleca i przyjmuje Małek, Bydgoszcz, ulica Dworcowa 2 telefon 699. 2059

2 domy
z wolną kolonjalką i mieszkaniem sprzedam za 11.000 zł. Grochowalski, Pla Poznański 3. (2465

Dom
3 składy w mniejszem mieście 20.000 zł sprzeda biuro centralne, Dworcowa 69, tel. 850, Nowakowski. (1440

Młyn
wodno - turbinowy, nowo zbudowany podług najnowszej konstrukcji, do 200 centnarów przemiału w dużej wsi, komunikacja dobra, okolica bogata. Dom I piętrowy, masywny światło elektryczne, przy tem 50 mórg ziemi pszennej z kompletnym inwentarzem 110.000 zł., wpłaty najmniej 80.000 zł. i wiele innych poleca biuro „Pogoń", Dworcowa 80, telefon 1815. Znaczek na odpowiedź.

Cukiernia-
kawiarnia, restauracja pierwszorzędna, z komfortowem urządzeniem w centrum dużego miasta 200 tys. rocznego obrotu, kontrakt 5 lat a 500 zł. miesięcznie 40 tysięcy zł, również cukiernia piekarnia z urządzeniem za 12 tys. zł sprzeda Biuro „Pogoń" Dworcowa 80, telefon 18-15 Znaczek pocztowy na odpowiedź.

Dom
I piętrowy z piekarnią, zajazdem, ogrodem bez długu w powiatowem mieście przy rynku zaraz sprzedam. Of. do Dz. Bydg. pod „M. B. O." (2644

Dom
dwupiętrowy, cztery składy, dochodu 15000 rocznie, w śródmieściu, cena 150 000 Dom frontowy, dwupiętr. dwie oficyny dwupiętrowe śródmieście, 65 000. Szarek Dworcowa 90, telef. 1909. 1509

Pierwszorzędny
zakład fryzjerski bez zawodowej konkurencji w miasteczku na sprzedaż. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Zakład Fryzjerski". (1467

Interes
fryzjerski z dołączoną sprzedażą towarów kosmetycznych na jednej z głównych ulic Gniezna zaraz na sprzedaż. Istnieje od roku 1919, nadaje się także na każde inne przedsiębiorstwo. Wielkość składu 11×5 mtr., do tego przyległe 3 pokoje i kuchnia. Zgł. Jan Przybylski Orchowo — Poznańskie. F-1416

Skład
żywnościowy z towarem dwa pokoje kuchnia zaraz sprzedam. Dnczyńska, Wrocławska 2. (2658

Młyn
motorowy I piętrowy, najnowszy urządzony, przemiału 100 ctr., cena 65 000 zł wpłaty podług ugody i kilka innych sprzeda Sokołowski Błaszak, Plac Wolności 2. (F-1446

Lodownia
restauracyjna do piwa w dobrym stanie na sprzedaż. Pomorska 59, Maj Majewski. 1496

Maszyna
do pisania używana w dobrym stanie, poszukiwana. Oferty pod „Maszyna" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (1594

Sortownicę
do kaszy firmy „Młynotwórnia", prawie nową sprzeda tanio „Okazjopol", Grudziądz, Rzezalniana 22. (2624

Sprzedam
brony, pług, opielaczkę, wózik dziecięcy używany, konia i platformę. Wiad. Długosza 14, III piętro. 1469

Radjoaparat
5-cio lampowy Neutrodyna z głośnikiem, baterją akumulatorem korzystnie do oddania. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (1476

Pianino
Ecke, sekretarz, serwantka, kanapa i szafa mahoniowa, serwis porcelanowy starożytny na 12 osób, makaty chińskie, radjo sprzedaje „Lamus", ul. Gdańska 151. (1252

Rower
na sprzedaż. Nowodworska 9, I ptr. lewo. (1477

Pianino
czarne krzyżowe sprzeda Na Wzgórze Dąbrowskiego 3. (2668

Ubranie
czarne nowe sprzedam tanio. Fr. Kowalewicz, ul. Cieszkowskiego 6. (1492

Futro
duże do podróży sprzedam tanio. Fr. Kowalewicz, Cieszkowskiego 6. 1491

KUPNA

Majątków
ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Marjan Cink, Włocławek. 31359

Łóżko
żelazne kupię. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. pod „Żelazne", 1475

Zakupuję
stale wszelkie nowe i używane meble, zegary, instrumenta muzyczne, dywany, antyki, kasy ogniotrwałe, maszyny do szycia i pisania. Sniadeckich 56, tel. 10—25. (31375

Pilne.
Szukamy dla poważnych kupców majątków od 900 do 2000 mórg, gospodarstw młynów, domów każdego rodzaju. Sokołowski Błaszak, Plac Wolności 2. 1444

Kupię
dom piętrowy z ogrodem. kawałkiem łąki i 1—2 mrg roli Szretery, Toruńska, lub Wielk. Bartodzieje. Of. do Dzien. Bydg. pod „W. St." (2657

Garbarnia
płaci najwyższe ceny za wszelkie skóry i włosie końskie. Chemiczne czyszczenie i farbowanie, przeróbki. — Tania sprzedaż skór i futer. — Wilczak, Malborska 13. (2035

Kupię
piekarnię dobrze prosperującą z całem urządzeniem i wolnem mieszkaniem. Of. do Dzien. Bydg. pod „Wolne mieszkanie" (2659

Ogłoszenia
do wydania niedzielnego
„Dziennika Bydgoskiego"
Nakład 38.000
przyjmujemy tylko
do piątku godz. 18tej.

NAUKA

Kursy maturalne
Chwytowo 12. Zapisy ul. Gdańska 137, III piętro. 2562

Bez korepetytora
nauka: Literatury polskiej (krytyka, streszczenie, ćwiczenia; Łaciny (tłomaczenia, preparacje); Matematyki, fizyki (rozwiązania zadań, dyskusje); Historji, geografji (skróty, repetytorja); Języków obcych (samouczki, słowniki). — Wydawnictwo „Pomoc Szkolna" Wajnera — Warszawa, ul. Bielańska. Szczegółowy katalog wysyła wydawnictwo na żądanie bezpłatnie. (1651

Kursy
kroju i szycia. Nowy kurs rozpoczyna się 1. II. Misiewiczówna, dypl. mistrzyni, Sienkiewicza 8. 1480

„Esperanto"
(język międzynarodowy) wyuczamy listownie. „Esperanto", Warszawa, Folwarczna 14. 2131

Udzielam
polskiego, francuskiego niemieckiego, rachunków Bocianowo 10, w podwórzu II. piętro prawo 12—5 1494

Français
enseigne institutrice diplomée. Zamojskiego 22, II lewo. (1505

Francuskiego
gramatyki, literatury, doskonały akcent, udzielam. Dworcowa 66, I lewo. 2478

POSADY WOLNE

Posada
stała jest do objęcia za wypozyczeniem 8—10 tys. zł za pewną gwarancją i procentem. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „Stała" 1487

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. (31807

Ogrodnika
starszego, doświadczonego samotnego na stałą posadę potrzebuję do mego 50 morgowego ogrodu. Zgłosz. pod „J. S. 50" do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. 1485

Poszukuję
czeladnika szewckiego na robotę damską i obcasy francuskie. Grunwaldzka nr. 125. (2662

Parobek
do koni potrzebny. Maj. Czarnowka, p. Fordon. (F-1466

Zbożowiec
energiczny i sumienny potrzebny jako kierownik do przedsiębiorstwa zbożowego. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „H. G. 2200". (1472

Poszukuję
od 15 lutego lub od 1 marca dzielnego pomocnika. Of. z odpisami świadectw, fotografją i podaniem pens i przy wolnym stole i stancji uprasza B. Thiel, Tuchola hurtownia towarów kolonjalnych. (2256

Potrzebna
skromna, religijna dziewczyna z prasowaniem bielizny sztywnej lub też taką która się prasowania chce wyuczyć. Krauze, Warszawska 5. 1481

Poszukuję
zaraz dzielnego pomocnika fryzjerskiego. Riedel, Chełmno, Rynek 9. (2544

Dzielna
bufetowa, władająca językiem polskim i niemieckim do baru potrzebna zaraz. Zgł. z fotografją pod „C. C." Tczew, Dworcowa 16. (2642

Poszukuję
zaraz starszego czeladnika piekarskiego jako dzielnego piecowego. T. Mięsikowski, mistrz piekarski, Kartuzy (Pomorze), Gdańska 32. (2646

Dziewczyna
do wszystkiego z dobremi świadectwami, czysta, pracowita, która samodzielnie dobrze gotuje, potrzebna. Gdańska 152, I ptr. 1474

Dziewczyna
młodsza, do posługi przedpołudniowej natychmiast potrzebna. Malak, ulica Promenada 3. 1500

Służącą
dobrze gotująca potrzebna Chocimska 2, parter. 1507

Dziewczyna
do dzieci potrzebna zaraz lub od 15. II. Gdańska 152 I piętro. (1473

Uczeń
ogrodniczy może się zgłosić. Wnkilarz, Bielicka nr. 36. 2675

Poszukuję
solidnego chłopca do składu obuwia. Sienkiewicza nr. 28. (1464

POSADY POSZUKUJĄ

Krawcowa
z kilkoletnią praktyką poszukuje pracy poza domem lub w jakiejś firmie. Adres wskaże Dz. Bydg. 1478

Pomocnik
rybacki samotny poszukuje posady na stałe. Dzikowski, Wągrówiec, Strzelecka nr. 46. 2198

Panienka
z porządnej rodziny, znająca wszelką pracę domową oraz szycie, poszukuje posady do dzieci. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia skierować proszę do Administracji Orędownika Wrzesińskiego pod „100" 2647

Młynarz
dzielny w swym zawodzie poszukuje zaraz posady. Łask. zgłosz. pod „2000" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 1479

Sierota
uczciwa, przychodnia, znaj. wszelkie prace domowe szuka posady od 1. 2. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Sierota 16" 1482

Krawcowa
pierwszorzędna z krojem poszukuje posady najchętniej do składu, która się także ekspedycją zajmuje, reflektuje tylko na stałą posadę. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „W. W. 26". (1459

DZIERŻAWY

Restauracja
i skład kolonjalny z urządzeniem od 40 lat istniejący z mieszkaniem, dużym zajazdem w Nakle w Rynku do wydzierżawienia. Dobra egzystencja dla inwalidy wojennego. Fr. Laczkowski. (2645

Piekarnia parowa
do wynajęcia zaraz. Antoni Pesta, Karbowo 16 przy dworcu, Brodnica. 2639

Do wydzierżawienia
budynek I-piętrowy przy głównej ulicy, nadający się na składnicę, hurtownię, fabrykę itp. Brodnica nad Drw., ul. Przykop 1. (2648

Składu
poszukuję na ożywionej ulicy. Oferty pod „Skład 105" do filji Dzien. Bydgoskiego Dworcowa 2. (1503

MIESZKANIA

Zawiadomienie!
Niniejszem zawiadamiam Szan. Klientelę, że z dniem 1 lutego 1928 r. likwiduję dział pośrednictwa mieszkań i upraszam wszystkich tych, którzy nie mogli być dotychczas załatwieni lub tych którzy mają jakiekolwiek z tego tytułu pretensje o przybycie do mego biura do 10 lutego br. celem ostatecznego załatwienia i likwidacji pretensji. Osobnych uwiadomień nie wysyła się. B. Langer, pośrednictwo kupna i sprzedaży nieruchomości „Norma" Bydgoszcz, Gdańska nr. 24. (1419

Ostrzegam
przed nabyciem mieszkania od p. Wydrowskiego, Sw. Florjana 5. Gospodarz. (1456

Mieszkania
2, 3 lub 4 pokoje z kuchnią poszukuje młode małżeństwo zaraz lub później w pobliżu ul. Słowackiego Czynsz płacę z góry. Zgł. do filji Dzien Bydg. Dworcowa 2, pod „N. N. 10" 1484

Poszukuję
1—2 próżnych pokoi. Of. pod „H. Z." do Dz. Bydg. 2660

Mieszkanie
5 pokojowe z wszelkiemi wygodami, na Okolu. w lepszym domu oddam z meblami lub częściowo z powodu wyjazdu. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Zaraz" (2661

POKOJE

2 pokoje
umebl. w śródmieściu do wynajęcia. Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (1488

Pokój
umebl. do wynajęcia. Dworcowa 18b, I ptr. prawo. (1465

Pokój
frontowy umebl. z utrzymaniem, pianinem wynajmę. Błonia 2, II ptr. lewo. (1457

2 pokoje
dobrze umeblowane z używaniem kuchni dla małżeństwa lub inteligentnej pani z własną pościelą do wynajęcia zaraz. Sniadeckich 20, II piętro pr. 1495

Pokój
umebl dla pana od 1. 2. do wynajęcia. Petersona nr. 14, II ptr. (1463

Pokój
umebl. dla pani z utrzymaniem do wynajęcia. Świętojańska 13, piętro. 1489

Pokój
mały do wynajęcia z utrzymaniem. Krasińskiego 14, parter. (1486

Pokój
umebl. z osobnem wejściem do wynajęcia. Sienkiewicza 54, I ptr. (1490

Pokój
umebl. dam kobiecie za usługę i pranie, ul. Kąpielowa 3. (1502

Pokój
dwuokienny, piękny, dobrze umeblowany dla lepszego, solidnego pana do wynajęcia. Cieszkowskiego 14, II. prawo 1483

2 pokoje
i kuchnia umeblowane, światło, opał, z usługą do wynajęcia. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (1501

Pokój
umebl. z osobnem wejściem do wynajęcia. Nowodworska nr. 4, parter. 2635

Pokój
umebl. dla 2 osób z utrzymaniem do wynajęcia, ul. Król. Jadwigi 7a, 4 piętro prawo. (2552

Pokój
umebl. u samotnej pani dla bezdzietnego małżeństwa lub pana do wynajęcia. Wojcińska, Krakowska 18. (2643

Poszukuję
pokój z telefonem na biuro. Pisemne zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „A. K. 23" 1471

Poszukuję
próżnego pokoju za wynagrodzeniem. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „4811" 1458

Pokoju
skromnie umebl. poszukuję zaraz lub 15. II. 28. dla dwóch pań w pobliżu ul. Słowackiego. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Skromny". 1468

ROZMAITE

Obiady
smaczne z trzech dań 1 zł Kuchnia wyśmienita. Restauracja Hotelu Rios. 2607

Biały Dwór
pobyt w Zakopanem dla wypoczynku lub przyjemności w kulturaln. pierwszorzędnym pensjonacie, pierwszorzędne zaopatrzenie i wygody. Zamówienia na pokoje, telef. 92 Bydgoszcz. (1373

Panna
krawcowa lat 32, ciemno blond. posiadająca 2 ptr. dom i wyprawę z miłym charakterem pragnie zapoznać pana we wieku 32 do 40 lat, wdowiec niewykluczony. Oferty wraz z fotografją proszę nadesłać do Dz. Bydg. pod „Krawcowa 652". (2445

Wspólnika
z 3—4 000 zł poszukuje się do zaprowadzenia dobrej, rozwój przepowiadającej szkoły prywatnej. Osobiste zgłoszenia dnia 6 i 7 lutego br. w godz. 2—6³⁰ po poł. Hotel Warszawski, ul. Warszawska nr. 16. 2571

†

Dnia 30 stycznia, o godzinie 7,45 zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja kochana córka, nasza droga siostra, bratowa i ciocia

ś. p.

Rozalja Karwecka

W ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, dnia 31. I. 1928 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2. II. o godz. 3 popoł. z Zakładu Św. Florjana na stary cmentarz.

Msza św. za duszę zmarłej w piątek, dn. 3. II. o godz. 7 rano w kościele Św. Trójcy. (2686

†

Dnia 30 stycznia 1928 r. o godzinie 5 rano zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, droga babcia i teściowa ś. p.

z Rydlewskich

Marja Kubich

przeżywszy lat 62 (1508

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lutego b. r. o godzinie 4 po południu z domu żałoby przy ul. Sienkiewicza 19. na który zaprasza w ciężkim smutku pogrążona **Rodzina.**

Przetarg

na dostawę materjałów faszynowych.

Do robót regulacyjnych na Wiśle w 1928 potrzebuje Dyrekcja **około 70 m³ faszyn i około 1.000.000 sztuk palików faszynowych.** Do dyspozycji dostawcy może Dyrekcja postawić wzięte przez nią do eksploatacji rewiry w lasach państwowych koło Torunia z których możnaby wyprodukować ewentualnie całą zapotrzebowaną ilość materjałów faszynowych. Bliższych informacji w tym względzie należy zasięgnąć w biurze w Dyrekcji w godzinach urzędowych. Publiczny przetarg ofertowy na tę dostawę odbędzie się w biurze Dyrekcji (ul. Bydgoska 22) **dnia 10 lutego 1928 r.** o godzinie 11-tej. Oferty zapieczętowane z napisem: „Oferta na dostawę materjałów faszynowych“ należy wraz z przepisanem wadjum składać w Dyrekcji aż do chwili rozpoczęcia przetargu. Winny one podać ilość, termin, cenę i miejsce (tylko brzeg Wisły) dostawy. Dyrekcja zastrzega sobie swobodny wybór ofert. Pierwszeństwo będą miały oferty, mające na celu eksploatację wyżej wspomnianych rewirów leśnych przyczem w tym ostatnim wypadku zostaną wzięte pod rozwagę wszelkie propozycje oferentów. 2674

Do L: II. 413/26.

Toruń, dnia 23. I. 1928 r.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Toruniu.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 4. II. 28 r. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać się będzie przy **ul. Toruńskiej 100** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty:

20 sztuk belek długości do 14 mtr.

Powyższe przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją. (2702

Bydgoszcz, dnia 31-go stycznia 1928 r.

Oddział Egzekucyjny przy Magistracie m. Bydgoszczy

Dnia 8 lutego 1928 o godzinie 10 przed południem sprzedawaną będzie **w Sądzie Powiatowym w Toruniu,** pokój 19 w drodze przetargu przymusowego

nieruchomość

po Nadwiślańskich Zakładach Mechanicz. w Toruniu

pod Dębową Górą (obok firmy „Atra“). Nieruchomość składa się z gruntu budynku fabrycznego z kominem przy bocznicy kolejowej, nadaje się na każde przedsiębiorstwo, specjalnie na hutę szklaną. Cena objektu ca. 20.000 zł. Bliższych informacyj udzieli (2725

Bank Związku Spółek Zarobkowych Oddział Toruński w Toruniu.

MAJĘTNOŚĆ POTULICE

p. Nakło, telefon nr. 76.

sprzeda

ca. 80 m³ dębiny

z rewiru **Samsieczno** (stacja kolejowa Ślesin lub Mrocza ca 8 km.) — Oferty z podaniem ceny winny wpłynąć do **10 lutego** włącznie. (2743

Zakup i sprzedaż

złota, srebra

oraz wszelkich artykułów w ten zakres 3492] **wchodzących.**

Henryk Kaszubowski

zakład zegarm. - złotniczy

Długa nr. 29.

Baczność!!!

Z powodu choroby wydzierżawię **oberżę,** położoną przy szosie i jedyną we wsi o 500 mieszkańcach. (2744

A. Rapp,

Pędzewo, powiat Toruń.

Sieci rybackie, liny konop., manyla i zjuty

oraz wszystkie

przybory rybackie

poleca jaknajtaniej

Stanisław Sperkowski

Bydgoszcz

Poznańska 33. Tel. 1928.

P. P. ogrodnicy!

Polecam

sznur manyla

jak i wszelkie gatunki

szpagatów do mat

po cenach fabrycznych.

Stanisław Sperkowski

Bydgoszcz

Poznańska 33. Tel. 1928.

Beczki

od smoły, oliwy i śledziówki **kupuje** stale 2634

Impregnacja,

Bydgoszcz,

Jagiellońska 17.

Tel. 1214 — 1215.



Naether

Wózki dziecięce spacerowe i sportowe

A. Hensel

Dworcowa nr. 97.

PIANINA

przez artystów uznane, premjowane

złotym medalem

kupuje się najkorzystniej

i na dogodnych warunkach spłaty

w CENTRALI PIANIN

Bydgoszcz, (2537

ul. Pomorska 10. Tel. 17-38

Filje: Łódź i Lwów.

Kompletne urządzenie do fabrykacji skrzyń

(taśmówki, cyrkularki, gryzarki i motor elektryczny) **na sprzedaż.** Oferty proszę skierować do „PAR“, Dworcowa 72 pod „A. B.“ (2750

OPRAWĘ KSIĄŻEK

oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa wykonuje starannie, szybko i tanio

Introligatornia DRUKARNI BYDGOSKIEJ Sp. Akc.

(Wyd. „Dziennika Bydgoskiego“)

ul. Poznańska 30.

2 zdolnych formiarzy

dla lejarni naszej, nieżonatych, **poszukuje zaraz**

„UNIA“, Zjednoczone Fabryki Maszyn, Sp. Akc.

Oddział Chełmno. (2511

Po długiej walce – zwycięstwo!

Na moje ogłoszenie z dnia 18 stycznia rb. Jan Budzikowski (właściwie nazywa on się Budzik) opublikował swoją obronę pełną fałszów, co zmusza mnie do następującego sprostowania:

Ja a nie kto inny jest założycielem i głównym właścicielem fabryki chemicznej „Verum“ przy ulicy Poznańskiej 4. Wspomniany Budzik należał tylko do jednej trzeciej. Nieopatrzne zawarcie z nim spółki okupić musiałem długim procesem i stratami materjalnemi.

Moją mozolną pracą i rutyną zamieniłem fabrykę „Verum“ w kwitnące przedsiębiorstwo, z którego na podstawie fałszywych zeznań Budzik zdołał mnie chwilowo wygryść.

W toku dalszych instancyj proces z Budzikiem ja wygrałem i powracam w posiadanie fabryki, którą przeniosłem na Aleje Mickiewicza 15.

Za spotwarzanie mej osoby ów Budzik już skazany został na 14 dni więzienia, a ponadto toczy się przeciw niemu śledztwo o krzywoprzysięstwo, o fałszywe zeznania przed sądem i o przywłaszczenie cudzego to jest mojego majątku.

Moja fabryka „Verum“ wyrabia płótno malarskie i inne według uzyskanego przezemnie patentu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Polecam ją względom P. T. Publiczności. (2652

Franciszek Sieński, artysta-malarz, Bydgoszcz, Aleje Mickiewicza 15.

Zawiadomienie.

Niniejszem podajemy do ogólnej wiadomości osób ubezpieczonych w naszem Towarzystwie, że z dniem dzisiejszym został upoważniony

p. Eryk Schoen

do inkasowania walorów Towarzystwa za odpowiedniemi dowodami przygotowanemi w tym celu przez Zarząd Główny.

Wobec powyższego p. **Desselberger Gustaw** utracił prawo inkasa wszelkich dokumentów.

Dyrekcja Towarzystwa Ubezpieczeń „EUROPA“.

(—) A. Wolff. (2688



Fabrykacja czapek

urzędniczych, wojskowych szkolnych. **Przybory mundurowe** poleca

H. Bunn i Syn,

Bydgoszcz, Gdańska 153.

3645 **Telefon 142.**

Wysyłka pozamiejscowa.

Kupię

maszynę blacharską

do gięcia i krążenia blachy. Spieszne oferty uprasza (2441

Ed. Kubale, Gdynia,

przedsiębiorstwo blacharskie i instalacyjne.

Polecam wszystkie gatunki 1320

jelit.

Schulz.

ul. Dworcowa 18d.

Tel. 282.

Uprzejmą

dziewczynę

do wszelkich prac domowych, umiejąca gotować, poszukuje się zaraz lub od 15 lutego 1928 r.

KRESKI

ul. Gdańska 7. (2689

Gdańska Fabryka Pasów Zapędowych

poszukuje

siodlarzy

którzy o ile możności już w fabrykach takich pracowali. Oferty do Dzien. Bydg. pod **„2729“.** (2729

Poszukuje się

od 15 lutego b. r. (2730

początkującej sekretarki

Podania z życiorysem oraz fotografją uprasza się składać do Dz. Bydg. pod „Początkująca sekretarka“.

Bal maskowy w Wtelnie

połączony z rozmaitemi niespodziankami

odbędzie się na sali p. Zywerta

w niedzielę, dnia 5-go lutego br.

Początek o godzinie 6-tej

Koncert orkiestry 62. p.p. z Bydgoszczy.

Kostjumy od p. Nieruszewicza z Bydgoszczy do dyspozycji na miejscu. Uprzejmie zaprasza

2430 *Komitet.*

RESTAURACJA HOTELU „RIOS“

ul. Długa 53

urządza w środę, dnia 1 lutego 1928 roku

Wieczorek Familijny

połączony z koncertem. Różne niespodzianki. Kuchnia pod nowem kierownictwem wyśmienita.

Napoje dobrze pielęgnowane.

Zaprasza wszystkich miłych gości

2667) **Gospodarz.**

Bilard - Halo! Ostatnie dni!

U Tomka Chabowskiego, ul. Sowińskiego nr. 2

odbywa się **codziennie** (2678

gra na bilardzie o cenne nagrody.

Wszystkich miłośników gry zaprasza **Gospodarz.**

Restauracja „Nowy Świat“ Gdańska 142

Dziś, w środę 1. II. br.

wielkie jedzenie kiszek, nóg wieprz. z kapustą i flaków

na które jaknajuprzejmiej zaprasza (2718

B. Wechsler, gospodarz.

Koncert Lokal otwarty do rana.

„Maxim“

Telefon nr. 683 — ul. Marcinkowskiego nr. 5

W środę, dnia 1 lutego

Wielki Bal Kawalerski

Premjowanie najorzystojniejszego kawalera!

Ruletka taneczna z nagrodami.

ZUPEŁNA ZMIANA PROGRAMU!

Początek o godzinie 10. (2698

Popierajcie „Dziennik Bydgoski“!

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych. Bank Ludowy. Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.